



Pierwszy Park Różności

s.7



Rozkład jazdy na cmentarze

s.11



NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

2 LISTOPADA 2023, NR 44 (1590), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

„Wielu z was mówiło, że muszę walczyć. Dziękuję!”

Po miesiącach walki o zdrowie i długiej rehabilitacji burmistrz Bogdan Szczęśniak wrócił do pracy. Podczas sesji Rady Miejskiej publicznie podziękował za wsparcie, które otrzymał

s.2



- Doznałem porażenia czterokończynowego, byłem praktycznie rośliną. Ciało nie słuchało mózgu. Operacje, rehabilitacje, praca z fizjoterapeutami w różnych placówkach. W pierwszej fazie nie mogłem się nawet komunikować telefonicznie. Potem, gdy to się zmieniło, otrzymałem dziesiątki albo setki telefonów, wizyt nie tylko służbowych, ale też prywatnych...

Sąd Najwyższy utrzymał wyrok 15 i 25 lat więzienia w sprawie miłoszyckiej

- Sprawa została ostatecznie zamknięta w zakresie tych dwóch skazanych
- komentował w mediach prokurator Sobieski. Kasacje oskarżenia i obrony w sprawie miłoszyckiej zostały oddalone. Sąd Najwyższy utrzymał dotychczasowe wyroki...

s.3



Jerzy Kamiński

Musiał podjąć jedną z najważniejszych decyzji w życiu

Mimo trudnego wyboru Marcin Klimczak wciąż chce być pierwszy...

s.14-15



Bogdan Szczęśniak: - Wielu z was mówiło, że muszę walczyć. Dziękuję!

JELCZ-LASKOWICE

Oświadczenie

Po wielu miesiącach walki o zdrowie i długiej rehabilitacji burmistrz Bogdan Szczęśniak wrócił do pracy. Podczas sesji Rady Miejskiej publicznie podziękował za wsparcie, które otrzymał

- Prywatnie jako Bogdan Szczęśniak powiem o kilku rzeczach z mojego życia. Ten rok jest dla mnie bardzo trudny. Przed Wielkanocą odeszła moja kochana żona Elżbieta. Była osobą empatyczną, ciepłą, wszyscy ją za to kochali. Ze strony państwa radnych tej i poprzednich kadencji, ze strony znajomych i przyjaciół otrzymałem wiele słów wsparcia i kondolencji. Dziękuję państwu za liczne uczestnictwo w ceremonii pogrzebowej. Druga tragedia zdarzyła się kilka dni później, gdy przestałem normalnie funkcjonować. Doznałem po-

rażenia czterokończynowego, byłem praktycznie rośliną. Ciało nie słuchało mózgu. Operacje, rehabilitacje, praca z fizjoterapeutami w różnych placówkach. W pierwszej fazie nie mogłem się nawet komunikować telefonicznie. Potem, gdy to się zmieniło, otrzymałem dziesiątki albo setki telefonów, wizyt nie tylko służbowych, ale też prywatnych. Nie spodziewałem się, że tak wiele osób odezwie się do mnie czy odwiedzi mnie w takim momencie - to bardzo mnie budowało. Do rehabilitacji potrzeba nie tylko ciała, ale też siły ducha i psychiki.



Kamil Tyśca

Burmistrz Bogdan Szczęśniak po wielu miesiącach wrócił do pracy

Państwo radni, znajomi, przyjaciele, koledzy... Każdy telefon i każde spotkanie to była cegła, która zbudowała mur do walki z przewyciężeniem słabości. Nie tylko słowa, ale spotkania czy deklaracje modlitw za moje zdrowie. Po raz pierwszy na forum publicznym chcę podziękować wszystkim. Wsparła mnie

rzeka ludzi - dzięki temu jestem tu z państwem, mogłem wrócić do pracy, która też jest formą rehabilitacji. Praca bardzo wzmacnia, jest mi potrzebny wysiłek nie tylko fizyczny, ale też intelektualny. Ciało to drugi element, pierwszym jest głowa i mózg. Serdecznie dziękuję za wsparcie, za ciepłe słowa i pomoc.

Wielu z Was mówiło: „Bogdan walczył, bo inaczej przegrasz. Jak będziesz walczył, to wygrasz”. Państwo mnie do tego namawiali, a przyznaję, że miałem różne zaważania i przemyślenia o tym, co dalej. Serdecznie państwu dziękuję i kłaniam się nisko.

(KT)

Kościuszki otwierają, Browarnianą zamkną

OŁAWA

W związku z dalszym ciągiem rewitalizacji centrum miasta szykujecie się na zmianę organizacji ruchu

Jak informuje Urząd Miejski w Oławie, w związku z wymianą sieci wodociąg-

owej, gazowej, kanalizacji deszczowej oraz przebudową nawierzchni na ulicy Browarnianej nastąpi zmiana organizacji ruchu w obrębie centrum.

1. Od 31 października ulica Kościuszki zostanie otwarta dla ruchu kołowego i pieszego.

2. Od 6 listopada ul. Browarniana zostanie zamknięta w obu kierunkach.

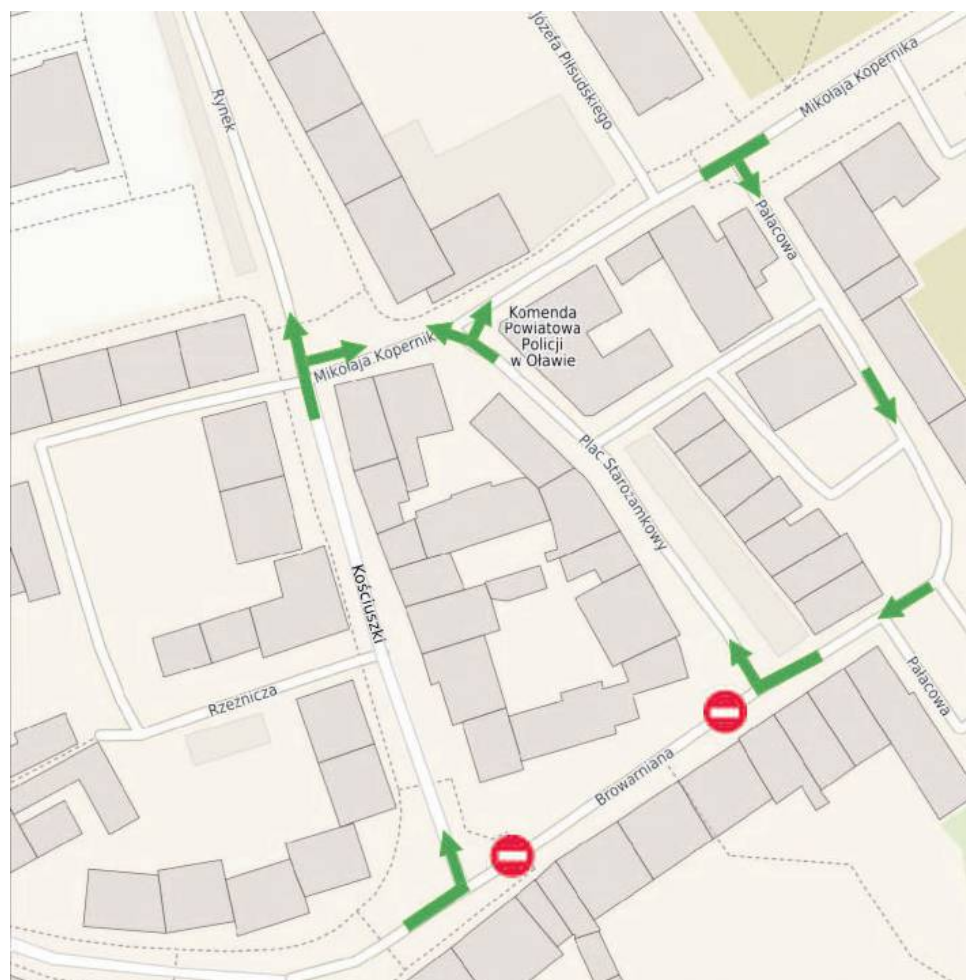
3. Dojazd do Placu Starozamkowego będzie możliwy

wyłącznie od strony ul. Pałacowej.

4. Dojazd do ulicy Pałacowej możliwy będzie z dwóch kierunków: od strony ul. 3 Maja oraz od Rynku (wjeżdżając do niego ulicą Kościuszki).

Ulica Browarniana będzie zamknięta do czasu zakończenia wszystkich robót. Zmianę organizacji ruchu przedstawia mapka obok.

(CK)



Browarnianą wkrótce nie przejdziecie

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzydzia@gmail.com
www.slonecznajesienzydzia.com

„Życie nie toczy się tak, jak powinno, ale jest takie, jakie jest. Sposób w jaki sobie z tym radzisz, stanowi całą różnicę”

Virginia Satir

PSYCHOLOG

Oława

Tel. 530-000-673

Groził matce pozbawieniem życia. Chciał od niej pieniędzy

OŁAWA

Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosował oławski sąd wobec 26-letniego mężczyzny

Kilka dni temu policjanci z oławskiej komendy zostali powiadomieni o groźbach pozbawienia życia kierow-

nych przez 26-latkę wobec swojej matki. Mężczyzna, wiedząc że ma już zakaz zbliżania się i kontaktowania z matką, nachodził ją w miejscu zamieszkania i groził jej pozbawieniem życia chciał zmusić ją do przekazania mu pieniędzy. Otrzymując odmowy dokonywał umyślnego niszczenia rzeczy należących do rodziców i sąsiadów.

Zebrany przez śledczych materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi wystąpić do

sądu o zastosowanie wobec podejrzanego aresztu.

Z uwagi na fakt, iż mężczyzna nie stosował się do wcześniej już orzeczonego zakazu zbliżania się, a swoimi groźbami wzbudzał realną obawę dla rodziny, Sąd Rejonowy w Oławie przychylił się do wniosku i teraz zatrzymany 26-latek najbliższe dwa miesiące spędzi za kratkami.

(CK)

WARSZAWA

Kasacje oskarżenia i obro-
ny w sprawie miłoszyckiej
zostały oddalone. Sąd
Najwyższy utrzymał
dotychczasowe wyroki.

- Sprawa została ostatecz-
nie zamknięta w zakresie
tych dwóch skazanych
- komentował w mediach
prokurator Sobieski. To
za tę zbrodnię niesłusznie
skazany był Tomasz
Komenda

Sąd Najwyższy 26 paździer-
nika oddalił kasacje w sprawie
zbrodni miłoszyckiej jako
„oczywiście bezzasadne” i ob-
ciążył kosztami postępowania
kasacyjnego skazanych Ireneu-
sza M. oraz Norberta Basiurę
(od początku konsekwentnie
zgadza się na publikację na-
zwiska i wizerunku) w czę-
ściach na nich przypadających,
zaś koszty sądowe postępowania
kasacyjnego poniesione
w związku z rozpatrywaniem
kasacji Prokuratora Gene-
ralnego przejmie rachunek
Skarbu Państwa.

Tym samym SN potwier-
dził prawidłowość rozstrzy-
gnięcia wrocławskich sądów
o winie obu skazanych. - Nie
stwierdzono w realiach tej
sprawy, by doszło do jakichś
niedozwolonych manipulacji
z materiałem dowodowym, do
mieszania śladów pobranych
w 1997 roku ze śladami pobra-
nymi później i przez to wynik
badań DNA był taki, że wska-
zuje na udział w tej tragedii co
najmniej tych dwóch spraw-
ców - uzasadniał orzeczenie
sędzia Wiesław Koziół.

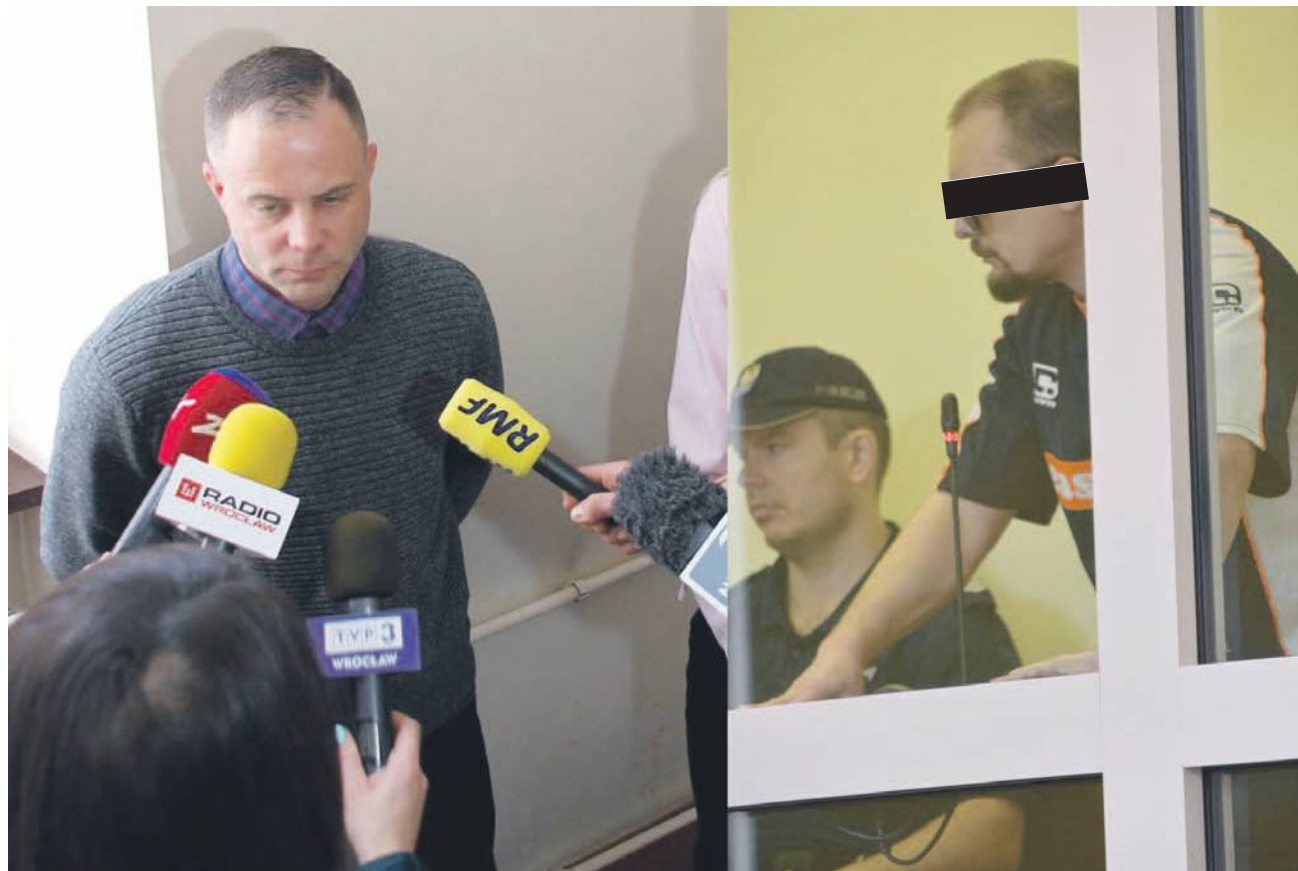
SN uznał, że rozstrzygnię-
cia sądów z uwagi na to, że
orzekają w nich omylni ludzie,
nie są wolne od ewentualnych
błędów, ale Sąd Najwyższy
- jak twierdził sędzia - jest od
rażających uchybień, a w tej spr-
awie takich się nie dopatrzone.

Jak relacjonował "Fakt",
mama Małgosi przez więk-
szość czasu rozprawy płakała.
Raz na jakiś czas tylko pokrzy-
kiwała, że konieczna jest kara
śmierci. Ze względu na wielkie
emocje nie zdecydowała się na
przemówienie, ale zrobił to jej
mąż. Już na początku swoje
słowa skierował do obrońcy
Norberta Basiury, mecenas
Renaty Kopczyk.

- Pani twierdzi, że DNA jest
wadliwe? Jeżeli ktoś próbuje
podważyć badania, to uważa
ludzi za debili! - mówił pod-
niesionym głosem.

Mężczyzna uspokoił się do-
piero wtedy, gdy sąd zagroził,
że na salę rozpraw będzie
musiał wezwać policję sądo-
wą. Ojciec ofiary miłoszyckiej
zbrodni zdążył powiedzieć
jeszcze: - Małgosia nie wie, co

Sąd Najwyższy **UTRZYMAŁ** wyrok 15 i 25 lat więzienia w sprawie miłoszyckiej



Norbert Basiura (konsekwentnie od początku procesu wyraża zgodę na publikację wizerunku) i Ireneusz M.

to jest być dorosłą osobą. Już
nie ma możliwości przekonania
się, jak być młodym. Nie ma
możliwości wyjścia za mąż.
Nie ma możliwości urodzenia
dziecka, a ja nie mam możli-
wości zostania dziadkiem. A
Basiura ma! Niestety, bandyci
są, a mojej córki nie ma!

*
Przypomnijmy, że praw-
omocny jest wyrok ska-
zujący Ireneusza M. na 25
lat, a Norberta Basiurę na
15 lat więzienia za brutalny
gwałt i morderstwo 15-letniej
Małgosi, do którego doszło
w sylwestra 1996/1997 w Mi-
łoszycach. Jak ustaliła proku-
ratura, dziewczynie podano
karbamazepinę, która w po-
łączeniu z alkoholem działa
jak tabletki gwałtu. W czasie
śledztwa i procesu nie ustalono
jednak, kto odurzył Małgosię.
Po północy 15-latkę zle się

poczuła, wymiotowała. Gdy
stała na zewnątrz z Krzys-
kiem poznanym na dyskoteci,
podszedł do niej inny chłopak
i przedstawił się jako Irek.
Krzyskowi powiedział, że jest
jej bratem i odprowadzi ją do
domu. Małgosia poszła z nim,
choć nie miała brata. Do domu
nigdy nie wróciła.

Zdaniem śledczych
w zbrodni były zamieszane
co najmniej trzy osoby. Po-
szukiwania trzeciego sprawcy
cały czas trwają.

Dla biegłego w tej sprawie
bezsprzeczne było to, że na
ubraniach Małgosi po latach
odkryto DNA obu skazanych,
co stało się podstawą wyroku
- obaj byli na tej dyskoteci.

Skazani w różny próbowali
wy tłumaczyć się z obecności
DNA na ubraniu dziewczyny,
ale żaden nie przyznał się do
zgwałcenia jej. Ich obrońcy

cały czas podważali rzetelność
badań DNA, kwestionując
m.in. ilość materiału i jego
jakość po tak wielu latach.
Podkreślali, że podczas ba-
dań wszystkie próbki zostały
zniszczone, więc nie można
ich powtórzyć, by je zwery-
fikować, czego się domagali.

Obrona kwestionowała tak-
że składy orzekające, w któ-
rych zasiadali tzw. neosędzio-
wie, co zdaniem obrony mogło
mieć wpływ na zachowanie
bezbstronności.

Prokurator generalny Zbi-
gniew Ziobro złożył swoją
skargę kasacyjną z powodu
- jak to ujął - rażącej łagodno-
ści orzeczonych kar. W jego
ocenie „działanie sprawców
wskazuje na całkowitą obo-
jętność wobec losu ofiary
i brak jakiegokolwiek refleksji
po dokonanej zbrodni”. Jak
wskazywał w uzasadnieniu

kasacji, „nie podjęli oni ja-
kichkolwiek działań, które
mogłyby zapobiec śmierci
dziewczyny, co świadczy
o głębokiej demoralizacji
pobawionych hamulców
moralnych, zdeprawowanych
i bezwzględnych sprawców”.

Prokurator Ziobro chciał
uchylić wyroku i przekaza-
nia sprawy do ponownego roz-
patrzenia przez sąd apelacyj-
ny. Jego zdaniem Ireneusz M.
zasługuje na dożywocie,
a Norbert Basiura na 25 lat.
Prokurator uzasadniał to m.in.
wysokim stopniem szkodliwo-
ści społecznej czynu.

SN nie podzielił tej argu-
mentacji. Uznał, że tylko
w sytuacji, gdybyśmy przyjęli,
że wymierzone kary są rażąco
łagodne, można by uznać, że
należy uruchomić ponowne
postępowanie, przekazać spr-
awę do sądu apelacyjnego, aby

ten jeszcze raz pochylił się nad
wymiarom kary - uzasadniał
sędzia Koziół. Podkre-
ślił jednak, że ingerencja SN
na etapie kasacji w obszar
kary jest wyjątkiem, a wyjątki
trzeba interpretować ściśle.
Przypomniał też, że zbrodni
dokonano w latach 90. ubie-
głego wieku, a w tamtym sta-
nie prawnym była nieco inna
sytuacja, jeśli chodzi o rodzaj
kary wówczas przewidzianej.

Jak komentował po roz-
prawie prokurator Dariusz
Sobieski z dolnośląskiego
wydziału zamiejscowego Pro-
kuratury Krajowej, sprawa
została ostatecznie zamknięta
„w zakresie tych dwóch ska-
zanych”.

- Kasacja pokazała, że te do-
wody, które mamy, mogą być
dowodami w postępowaniu
sądowym - mówił. Zapewnił
jednak, że w sprawie tej zbrodni
prokuratura dalej będzie
dążyć, aż uzna, że wszystkie
możliwości dowodowe zostały
wyczerpane. Prokurator za-
apelował, aby wszyscy, którzy
mają jakąś wiedzę na temat
zbrodni miłoszyckiej, zgłaszali
się do wrocławskiego wydziału
Prokuratury Krajowej.

- Mamy ślady biologiczne,
które wskazują jeszcze na co
najmniej dwie osoby, nato-
miast nie można wykluczyć,
że tymi osobami nie były te,
które doprowadzały ofiarę na
miejsce okrutnego zgwałcenia
i zabójstwa, a to wskazywało-
by, że jest ich jeszcze więcej
- mówił prokurator Sobieski
dla TVN24. - Będziemy mogli
to stwierdzić, kiedy zidentyfi-
kujemy osobniczo ślady, które
nam pozostały, czyli dopasuje-
my te ślady do osób.

Ponieważ dziennikarze po
rozprawie przypominali sprawę
Tomasza Komendy i pytali, czy
Norbert Basiura i Ireneusz M.
to na pewno stuprocentowi
sprawcy, prokurator zapewniał:
- To na pewno ci. Sumienie
mam czyste. Jestem pewny,
że wyrok był słuszny, a to są
sprawcy i oni odbywają karę.
Mam jednak nadzieję, że to nie
ostatni sprawcy.

(CK)

**POSZUKUJĘ ŚWIADKÓW
ZDARZENIA Z DNIA 25/09/2023
OKOŁO GODZINY 8:30 OBOK SĄDU
REJONOWEGO W OŁAWIE
TEL: KONTAKTOWY 601735645**

**POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH**

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE
CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE
ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY
TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426





Sołtys Piotr Kalisz i radny Marcin Ziobrowski pokazują, że zgodnie ze zmienioną lokalizacją próg ma być wybudowany na wjeździe w drogę gminną. Dlatego ten wjazd trzeba będzie przesunąć



Fragment drogi gminnej od zakrętu do wjazdu trzeba będzie przesunąć

GMINA OŁAWA

Interwencja

Od ponad roku między mieszkańcami Ścinawy trwa spór w sprawie progu zwalniającego w ich miejscowości. Teraz tym zajmie się wojewoda

Mieszkańcy Ścinawy od początku byli tu podzieleni. Chodzi o budowę progów zwalniających na drodze powiatowej przechodzącej przez ich miejscowość. Na zebraniu wiejskim w sierpniu ubiegłego roku, w którym wzięło udział 140 osób oraz wójt, przedstawiciel policji, radni, a także szef Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie, po dyskusji przeprowadzono głosowanie. Większość, czyli 87 osób, opowiedziała się za wybudowaniem zaplanowanych w trzech miejscach progów zwalniających. 45 mieszkańców było przeciwko, 12 wstrzymało się od głosu. W wyniku decyzji większości w minionym roku zamontowano dwa progi przy wjeździe do Ścinawy od strony Oławy. Trzeci miał powstać prawie przy końcu miejscowości (od strony Lipek), ale nie powstał do dziś i nie wiadomo, jak sprawa się zakończy. Grupa mieszkańców, którzy są przeciwni utworzeniu w tym miejscu progu, od miesięcy walczy o to, by go nie było. Tymczasem zwolennicy progu naciskają na radnego i sołtysa - jak mówi Marcin Ziobrowski, gminny radny i mieszkaniec Ścinawy - by jak najszybciej zakończyć temat i postawić stałnicę z zaplanowanych spowalniaczy. Czy to się uda?

*

Radny, który jest zwolennikiem tego pomysłu, tłumaczy, że zdecydowana większość mieszkańców Ścinawy chce tego progu. Powodów jest kilka. Wielu kierowców dojeżdżających z powiatu brzeskiego do pracy w Elektroluksie czy innych fabrykach na terenie Oławy, a nawet poza nią, skraca sobie drogę. Nie jeżdżą wojewódzką przez Gać i Godzikowice, tylko właśnie przez Ścinawę. Owszem, fragment drogi powiatowej

na odcinku od Lipek do Ścinawy jest szutrowy, ale w dobrym stanie, więc kierowcy chętnie z niej korzystają. Niewielu jednak przestrzega znaku ograniczenia prędkości do 30km/h, który kilka lat temu ustawiono przed wjazdami do miejscowości. Przeciwnie. Wjeżdżając do Ścinawy od strony Lipek dociskają gaz zamiast zwolnić, bo od wjazdu do miejscowości zaczyna się asfalt. Jadący zaś od Oławy dopiero w tym miejscu, gdzie kończy się asfalt, zaczynają hamować. Kolejnym problemem są samochody ciężarowe. Bardzo często zdarza się, że jadący do Elektroluksu myślą zjazdu i żeby zawrócić, muszą dojechać aż do końca Ścinawy. Na prośbę mieszkańców wybudowano tam bowiem pętlę, by mieli gdzie zawracać, gdyż był z tym problem. Droga jest zbyt wąska, by bezpiecznie wykonać na niej taki manewr i często źle się to kończyło. Ciężarówki przejeżdżające przez miejscowość też nie jeżdżą powoli, a żeby dojechać do pętli, muszą przejechać przez całą miejscowość. Co więcej - w miejscowości powstało bardzo duże gospodarstwo rolne, które już teraz produkuje ogromne ilości warzyw na eksport, a będzie jeszcze więcej. Już teraz przez to ruch dużych samochodów jest spory, a będzie jeszcze większy. - Jedni jeżdżą powoli, inni nie, ale gdy będzie próg, wszyscy będą musieli zwolnić - mówi radny i tłumaczy, że to nie ma być ostry próg, który rzeczywiście jest niewygodny i mógłby generować hałas czy wstrząsy. To ma być próg łagodny, najazdowy, niski, o wysokości 8 cm, który ma jedynie wymusić na kierowcach wolniejszą jazdę. - Jeżeli ktoś będzie jechał zgodnie ze znakiem stojącym przed miejscowością, czyli 30 km/h, nawet nie poczuje, że przejeżdża przez próg, więc nie rozumiem przeciwników tego rozwiązania - mówi. - Tu chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców, a zwłaszcza dzieci, które mimo tego, że

są chodniki, często wychodzą też na ulicę.

- Bywa, że część chodnika jest zastawiona samochodami i sam widziałem, jak dzieci jadąc na hulajnodze nie schodzą z niej i nie przechodzą obok zaparkowanego samochodu, tylko skręcają na ulicę - dodaje sołtys Ścinawy Piotr Kalisz. - Co z tego, że nie raz słyszą „tak nie wolno”. To są dzieci. Oczywiście, próg nie spowoduje, że do wypadku nie dojdzie i nie zapewni 100% bezpieczeństwa, ale dzięki progom samochody będą jeździły wolniej. Ruch przez naszą miejscowość naprawdę jest duży, zwłaszcza wieczorami bywa niebezpiecznie. Jako sołtys szanuję wszystkich mieszkańców, zarówno zwolenników jak i przeciwników progów. Moim zdaniem próg zwalniający w tym miejscu jest uzasadniony. Co więcej, chciałbym, aby w przyszłości powstał jeszcze jeden, gdzieś w okolicach środka miejscowości. Na temat progów odbyły się dwa zebrania wiejskie. Toczyły się dyskusje, ale nigdy nie usłyszałem jakiegoś racjonalnego uzasadnienia, dlaczego tego progu miałoby nie być. Gdy budowano progi zwalniające na początku Ścinawy, też niektórzy byli przeciwni, ale pogodzili się z decyzją większości. Dzisiaj ci, którzy wtedy nie chcieli progów, zmienili zdanie i są zadowoleni z tego, że one jednak powstały. Przyznają, że dzięki temu samochody w ich rejonie rzeczywiście jeżdżą wolniej, a to ważne, bo tam jest boisko, więc często chodzą tamtędy dzieci.

*

Sporny próg miał powstać w pobliżu posesji nr 21. Jej mieszkańcy od początku jednak się temu sprzeciwiają. Ich opinię popiera jeszcze kilkanaście innych osób, chociaż - jak potwierdza Wojciech Drożdżał dyrektor PZD w Oławie - wybudowanie progu nawet w ustalonym pierwotnie miejscu nie byłoby niezgodne z przepisami. Wymagana odległość od

posesji była bowiem zachowana. Nie chcąc jednak zaostrzać konfliktu między mieszkańcami i uwzględniając sprzeciw części z nich, PZD w porozumieniu z gminą Oława zaproponował, by zmienić pierwotne miejsce lokalizacji progu i przesunąć go o kilka metrów - dalej od wspomnianej posesji, za to bliżej domu radnego, który się na to zgadza. Takie rozwiązanie wiąże się też z koniecznością przebudowy istniejącego chodnika oraz przesunięciem wjazdu na drogę gminną. Trzeba także zmienić nieco jej przebieg.

Reasumując - po zaproponowanych zmianach próg będzie bliżej domu radnego i dalej od posesji nr 21, a droga gminna dalej od posesji radnego, ale wzdłuż całej posesji nr 21 po sąsiadującej z nią działce gminnej.

Mimo konieczności wprowadzenia tak wielu zmian powiat oławski i gmina wyraziły na to zgodę. PZD przygotował już nawet stosowne dokumenty, a starosta wydał zgodę. Przeciwnicy progu zakwestionowali jednak i to rozwiązanie - nadal nie zgadzają się na postawienie progu w tym miejscu. Dlaczego? Jeden z mieszkańców, który chce pozostać anonimowy, uważa, że budowanie progu zwalniającego w tym miejscu od początku jest nieuzasadnione. Jego zdaniem to, że dwieście metrów dalej kończy się miejscowość i asfalt, powoduje, że kierowcy w tym miejscu zwalniają, bo widzą mówiący o tym znak. Poza tym nieprawdą jest, że ruch w miejscowości jest duży. Przeciwnie. Jest znikomym i tylko nieliczni mieszkańcy powiatu brzeskiego dojeżdżają tędy do pracy samochodami. Reszta to mieszkańcy Ścinawy, którzy mieszkają za planowanym progiem. Co więcej, w minionym roku przed postawieniem progów na początku wioski PZD mierzył ruch na drodze i naliczył około 500 samochodów w ciągu doby, a wtedy ruch - jak twierdzi mieszkaniec - w dużej mierze był sztucznie napędzany

przez zwolenników progu. Poza tym budowa progu będzie się wiązała z wydatkiem pieniędzy publicznych, które zgodnie z ustawą o finansach publicznych powinny być wydawane w sposób celowy i oszczędny. - W tym przypadku nie jest to ani celowe, ani oszczędne - stwierdza mieszkaniec. - Budowa tego spowalniacza wymaga przebudowy nowego chodnika i drogi gminnej, oraz budowy progu na drodze powiatowej co zapewne będzie sporo kosztowało. I jeszcze jedno - nasza wioska jest typowo rolnicza i jeździ tędy głównie duży sprzęt rolniczy. Teraz też powstała nowa firma, do której w sezonie letnio-jesiennym jeździ sporo dużych samochodów, a ma być jeszcze więcej. Już teraz te ciężkie sprzęty przejeżdżając obok naszych posesji wywołują drgania budynków, a jeżeli dodatkowo będą przejeżdżać przez taki spowalniacz, to te drgania będą dużo większe i na pewno dużo bardziej będziemy to odczuwać. Nasze budynki też, co nie będzie działało na ich korzyść. Kolejnym argumentem przemawiającym przeciwko montażowi progu jest fakt, że jego zwolennicy chcą go, ale absolutnie nie przy swoich nieruchomościach, tylko żeby „uszczęśliwić” sąsiada. Zwolennicy progów odrzucali wszelkie inne formy ograniczenia prędkości. Proponowaną przez przedstawicieli policji czy Powiatowego Zarządu Dróg zmianę organizacji ruchu, poprzez ustawienie znaku „stop” na skrzyżowaniu dróg Ścinawa-Ścinawa Polska czy elektroniczny miernik prędkości. A teraz jedyny argument, który słyszymy w różnych instytucjach gminy Oława czy starostwa to „bo ludzie chcą”. Dobrze, odpowiadam, „Jak chcą to im dajcie, ale z pełnymi konsekwencjami to znaczy postawicie próg przy ich nieruchomościach.

Na ustawienie progu w planowanym miejscu od początku nie zgadza się też pani Barbara. Tym bardziej

na zmianę przebiegu drogi gminnej. Teraz ta droga skręca koło jej domu. Po zmianie będzie biegła wzdłuż jej całej posesji. - To droga dojazdowa do pól - mówi. - Już teraz odczuwam każdy jadący po niej ciężki sprzęt. Boję się, że jak zaczną jeździć tuż przy domu, jego stare mury tego nie wytrzymają i zaczęną pękać. Kategorycznie nie zgadzam się na takie rozwiązanie. Co do tego spowalniacza na drodze, to on naprawdę nie jest tu potrzebny i to nie jest tylko moje zdanie, ale większości osób, które mieszkają w tej części miejscowości.

Inna pani dodaje, że mieszkający w innej części miejscowości nie powinni wypowiadać się na temat spowalniacza w tej części drogi, bo to ich nie dotyczy. Oni już mają swoje progi i z tego, co wie, wielu z tych mieszkańców, którzy je chcieli, już zmieniło zdanie.

*

Ponieważ sprawa znów utknęła w martwym punkcie, kilka tygodni temu zwolennicy progów napisali pismo, podpisało je 120 osób, do nowego starosty, z prośbą o maksymalne przyspieszenie montażu progu. Na sesji Rady Powiatu 25 października starosta poinformował natomiast, że musi wstrzymać decyzję i działania w tej sprawie, ponieważ przeciwnicy progu odwołali się od wojewody dolnośląskiego i teraz to on będzie podejmował decyzję w tej sprawie.

Po sesji dyrektor PZD Wojciech Drożdżał powiedział nam, że zgodnie z przepisami to wojewoda zatwierdza projekt organizacji ruchu. Wszystkie dokumenty w tej sprawie zostaną więc wysłane do niego i to on podejmie ostateczną decyzję.

Czy ostateczną? Zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy progu zapowiadają, że jeżeli decyzja wojewody nie będzie zgodna z ich oczekiwaniem, będą walczyć dalej.

(WK)



W musicalu wystąpiły dzieci z gminy Jelcz-Laskowice oraz okolicznych miejscowości



Za nimi miesiące prób

Mogą wszystko - właśnie to udowodnili

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

W Centrum Sportu i Rekreacji zaprezentowano musical „Nie bój się chcieć”. Spektakl wyreżyserowała... 14-letnia Ala Łukasiewicz

- Gdy Miejsko-Gminne Centrum Kultury ogłosiło projekt, Alicja stwierdziła, że weźmie w nim udział - mówiła nam kilka miesięcy temu jej mama, Marta Łukasiewicz. - Oczywiście jej pomogłam i udało się wygrać! Głównym pomysłem jest przygotowanie musicalu, składającego się z trzech bajek. Warsztaty poprowadzi Wioletta Malinowska, nauczycielka wokalna, która ukończyła Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej, piosenkarka, flecistka i śpiewaczka w chórze przy Katedrze Wrocławskiej. Za lekcje tańca odpowiadać będą Marcel Mijański i Julia Wojteczek, aktualni mistrzowie Polski w sporcie tanecznym, finaliści mistrzostw świata. To wszystko zostanie zwieńczone pokazem w Dziuplinie, a potem jeszcze w MGCK.

Do udziału zaproszono dzieci w różnym wieku, nie wymagając od nich konkretnych predyspozycji. Założono, że część może lepiej śpiewać, inni ładnie tańczyć, więc od każdego uda się wydobyć coś fajnego. Musical został przygotowany przez młodzież we współpracy z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury. MGCK jest laureatem prestiżowego konkursu „Dom Kultury + Narodowego Centrum Kultury”. Placówka otrzymała 30 tysięcy złotych, które mogła przeznaczyć na realizację pomysłów mieszkańców gminy. Po przebadaniu potrzeb przeszedł czas na realizację dotowanych projektów. Jednym z nich był spektakl „Nie bój się chcieć. Możesz wszystko”.

Najpierw odbyła się premiera w Dziuplinie. Tak to wydarzenie relacjonowało sołectwo w mediach społecznościowych: - Jesteśmy już po premierze i nadal nie możemy ochłonąć. Wspaniały musical nam zafundowano. Świetna fabuła i scenariusz. Jej autorem jest Ala Łukasiewicz, która wykazała się nieprzeciętną kreatywnością mając zaledwie 14 lat. Pomysł pomysłem, ale trzeba też dobrych aktorów, a ich brakowało na scenie. Nasze maluszki naprawdę mają talent. Spektakl udało się przygotować w niespełna trzy miesiące. Układy tanecz-

ne, efekty świetlne i do tego popisy wokalne sprawiły, że przedstawienie było uczcą dla naszych zmysłów. Wielką szkoda by było, żeby na tym jednym się to zakończyło. Mamy nadzieję, że będzie kontynuacja.

Już teraz można powiedzieć, że prawdopodobnie tak. O chęci dalszej współpracy podczas premiery w Jelczu-Laskowicach mówiła dyrektorka MGCK Dorota Miś-Hanys: - Młodzież pracowała w Dziuplinie od sierpnia, uczestnicząc w warsztatach wokalnych oraz tanecznych. Wspierali ich profesjonalści: pod względem wokalnym Wioletta Malinowska, a pod względem tanecznym Julia Wojteczek i Marcel Mijański. Jestem bardzo dumna z tego projektu, ponieważ inicjatywa wyszła od 14-letniej niesamowitej mieszkanki Dziupliny. Alicja Łukasiewicz nie bała się chcieć i pokazała, że można wszystko, że nawet w tak małej miejscowości można zebrać 54 młode osoby, które chciały spędzić wakacje na warsztatach i przygotować ten spektakl. Mogę zdradzić, że piszemy już kolejny projekt, chcemy rozwijać potencjał tej grupy i tworzyć razem kolejne wspaniałe rzeczy.

Kilka słów powiedział także radny Julian Kozłowski: - Cieszymy się, że znaleźli

państwo czas, by przyjść na ten występ i zobaczyć naszych wspaniałych artystów. Tytuł „Nie bój się chcieć. Możesz wszystko” jest trafny, bo obrazuje dokładnie to, co się wydarzyło w Dziuplinie. Wieś licząca ponad 400 mieszkańców nie ma domu kultury, biblioteki czy szkoły, ale ma świetlicę i zapaleńców, którzy potrafili stworzyć musical. Przeszukiwałem internet, by sprawdzić czy gdziekolwiek wydarzyło się coś takiego, jak musical wystawiony w świetlicy wiejskiej. Nie znalazłem niczego, więc jest to tym bardziej cenne. To inicjatywa naszych mieszkańców, do której włączyły się też dzieci z okolicznych miejscowości.

Głos oddano także pomysłodawczyni, scenarzystce i reżyserce Ali Łukasiewicz: - Było trudno, bo nie do końca wiedziałam, jak się za to zabrać. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie robiłam. Na pierwszą próbę przyjechało prawie 60 osób, potem część z nich zrezygnowała, ale zostali najlepsi i dzięki nim urodził się pomysł. Pomogła pani Wiola, pomogli rodzice i mnóstwo innych osób, które się zaangażowały. Wszystkim bardzo serdecznie dziękuję!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Po spektaklu odbyło się kilka występów wokalnych. Na zdjęciu utalentowana Amelia Jakób



Były też kwiaty od młodych aktorów i łzy wzruszenia



Radości nie kryła Alicja Łukasiewicz

Wstępniak, czyli...

...zasłużeni za darmo?

Nawiązuję do niedawnej próby przeforsowania zmian w uchwale dotyczącej opłat za miejsca grzebalne na cmentarzach komunalnych w Oławie. Próbę taką podjął radny Przemysław Pawłowicz z PO, co z góry było skazane na porażkę, bo nie jest w opcji aktualnie rządzącej miastem, a relacje władz z opozycją od dawna są na tyle złe, że nawet sprawy życia pośmiertnego nie są w stanie skłonić obu stron do konstruktywnego dialogu. A szkoda, bo rozumiem propozycję radnego Pawłowicza jako próbę zadbania o pamięć tych, którzy ponadprzeciętnie żyli wśród nas i nie powinni zostać zapomniani. Projekt uchwały nie był idealny, ale kierunek myślenia - moim zdaniem - słuszny. Przypomnę, że chodziło o to, aby groby osób w różny sposób zasłużonych dla Polski i Oławy zwolnione były z opłat za miejsce pochówku. By nie dochodziło do sytuacji, że grób takiej znaczącej dla naszej historii osoby zniknie z powierzchni ziemi tylko dlatego, że nie będzie nikogo z rodziny, kto by zapłacił te kilkaset złotych za kolejne 20 lat.

Taki klasyczny przypadek opisywaliśmy w gazecie, gdy likwidacja groziła nagrobkowi Klemensa Panasiuka - bohatera Armii Krajowej i powojennego podziemia. W ratowanie nagrobka zaangażował się wtedy właśnie Przemysław Pawłowicz i razem z Tomkiem Roźniatowskim miejsce pochówku uratowali, opłacili, na dodatek postawili nowy pomnik, który stał się miejscem rozpoznawalnym na cmentarzu.

Jak to jednak rozstrzygnąć prawnie, aby do przypadkowych likwidacji cennych miejsc pochówku nie dochodziło? Na pewno nie wyrzucając projekt uchwały do kosza. Ja bym jeszcze nad nim popracował, jeśli oczywiście chcemy, aby w tym wszystkim uczestniczyły w jakikolwiek sposób władze miasta, bo to przecież nie jest konieczne - ale o tym będzie dalej.

W projekcie uchwały Pawłowicza główny problem mam ze wskazywaniem osób, które zasłużyły na to, by ich nagrobki przetrwały. Projekt zakładał, że mogą to być „osoby zasłużone dla Polski lub dla Oławy”, czyli np. „weterani walk o wolność i niepodległość”, ale generalnie „wszyscy, których grób zasługuje na szczególne upamiętnienie i ochronę”, a więc - jak rozumiem - także np. wyjątkowi muzycy, malarze, pedagodzy, lekarze, naukowcy, sportowcy itp. Czyli teoretycznie mnóstwo osób. Na dodatek wnioszek o zwolnienie z opłaty mógłby wносить każdy, a decyzję miałby podejmować burmistrz. Tylko na jakiej podstawie to akurat burmistrz miałby rozstrzygać, że jeden jest bardziej zasłużony od drugiego? Na podstawie swojego widzimisię? Dlaczego miałby się narażać tym wszystkim rodzinom, których zmarłych uzna za mniej godnych od ich sąsiadów? Zresztą szef miasta zawsze może być polityczny i decydować w zależności od swojej opcji, a tego chyba nikt by nie chciał. To już lepiej, gdyby wypowiadała się cała zróżnicowana Rada Miejska, a decyzję podejmowała duża różnica głosów. Tu już zbliżamy się do istniejącej uchwały, dzięki której przyznajemy oficjalny tytuł zasłużonego/nej dla miasta Oławy, co znakomicie zmniejsza liczbę potencjalnych cennych nagrobków. Dajemy takim wyróżnionym zgodnie z uchwałą darmowe przejazdy komunikacją miejską czy gratisowe wstępy na basen, można by więc dawać i darmowe miejsca na cmentarzu. Kto bogatemu zabroni? Prawo nie działa wstecz, więc nie będzie dotyczyło kilkuset osób dotychczas wyróżnionych - dla nich trzeba by przygotować osobną jednorazową furtkę. Obecnie bardzo niewiele takich tytułów się przyznaje, ostatnio nawet wcale. Wbrew temu, co mówił na sesji burmistrz, nie będzie ich więc aż tak wielu, bo przecież pochówki zasłużonych mieszkań-

ców odbywają się także poza Oławą lub są oni chowani w grobach zbiorowych, a wtedy i tak za miejsce zapłaci rodzina. Na dodatek często taki tytuł otrzymują instytucje, a one nie potrzebują miejsca na cmentarzu.

A co z zasłużonymi dla RP? Na sesji padały głosy, że to niech załatwia Instytut Pamięci Narodowej, bo może. Niby tak, ale tu mamy dwa problemy. Po pierwsze - nie wiemy, czy IPN w ogóle przetrwa. Po drugie - upolityczniona instytucja mająca wskazywać zasłużonych? Uważałbym na to. W różnych okresach Polski zupełnie różni ludzie byli uznawani za zasłużonych, więc nauczani doświadczeniem nie powinniśmy ponownie wchodzić do tej samej rzeki. Przypomnę, że mieliśmy na oławskim cmentarzu taką nieformalną aleję zasłużonych, gdzie kiedyś trudno było znaleźć krzyże na grobach, a po 1990 szybko je dostawiano, zaś ludzie nagle zaczęli mniej mówić o zasługach, a bardziej o winach.

Jest jeszcze inne rozwiązanie, chyba najlepsze. Tyle się mówi o społeczeństwie obywatelskim, więc może warto by po prostu powołać jakieś poważne stowarzyszenie czy inną organizację wzorem warszawskiej fundacji „Stare Powązki”. To nie burmistrz, a obywatele zajmowałiby się zachowaniem pamięci swoich najlepszych współmieszkańców. Corocznie podczas Wszystkich Świętych mogliby kwestować przed cmentarzami, a zebrane w ten sposób pieniądze przeznaczać na opłacenie wybranych grobów, które warto zachować dla potomnych. Wtedy to właśnie fundacja, którą tworzyliby oławianie, musiałaby wypracować jakiś sensowny sposób wskazywania tych najcenniejszych miejsc pochówku i sposobów uzyskiwania pieniędzy na konieczne opłaty - robiliby to sami mieszkańcy, bez udziału, nacisku czy sugestii władzy, która może być różna, ale na szczęście zawsze przemija, a my tu przecież o czymś wiecznym.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Policja apeluje przed Wszystkich Świętych

Faceci

Wszyscy faceci są tacy sami i myślą tylko o jednym - rzuciła Klaudia nie wiadomo do kogo przebiegając i tyle my ją widzieli. Ale o co jej chodzi, o seks? - zapytał Hadziuk. To zależy w jakim wieku - zaśmiał się Solejuk - bo od pewnego wieku bardziej już myślisz, żeby znieczulić piekło tego świata i napić się wody. A potem - westchnął ciężko Japycz - już nie masz wątroby na wodę ani siły na seks, więc myślisz tylko o zdrowiu.

Pomyślałem sobie, że muszę zapamiętać frazę „piekło tego świata”, bo może kiedyś zamiast disco polo zajmę się heavy metalem i wtedy będzie jak znalazł. A potem postanowiłem wziąć udział w dyskusji i zauważyłem, że faceci czasem też myślą o pieniądzach, zwłaszcza jak się zaczyna rok szkolny i potrzebujesz na wyprawkę, książki i nowe buty.

Ale Solejukowi to się nie spodobało i oświadczył twardo, że o pieniądzach prawdziwy facet nie myśli,

on je ma. To z kolei nie spodobało się Hadziukowi, który zapytał sarkastycznie: A od kiedy Solejuk ty masz pieniądze? W głowie zawsze - odpowiedział Solejuk - a to najważniejsze, bo kto zabroni biednemu żyć bogato? A poza tym facet o pieniądzach nie myśli, tylko jak potrzebuje, to je zarabia. Hadziuk na to, że zarabia to głównie jego żona, a on u niej na posyłki lata. Solejuk jakoś dziwnie się nie obraził, tylko stwierdził, że on o zarobki żony zazdrosny nie jest, bo jako kurier „Pierogów Solejukowej” własną pensję ma, a rozwożenie wcale dużo czasu mu nie zajmuje. Z kolei zaś co żona zarobi, to w dom wkłada, zadowolona niezwykle, że to wszystko jej, więc - powiada Solejuk - nigdy jeszcze mi się nie żyło tak dobrze. Żona szczęśliwa, niewiele ode mnie chce, bo zajęta, więc się nie czepia, ja na wszystko czas mam, a jak zgłodnieję, to w zamrażarce zawsze najlepsze

pierogi w powiecie, wersja de lux. Z tego wszystkiego aż maturę robię i nawet popularność z tego pewną mam jako najstarszy maturzysta nie tylko w powiecie, ale w całym województwie. Fabian Duda mówi, że ja rola model jestem, że nigdy na nic nie jest za późno.

Ech, żeby to była prawda! - westchnął Japycz i nie było tym razem jasne, czy mu chodzi o seks czy wódę, czy ogólnie o rzeczy, których w życiu żałujesz, a na które już zupełnie nie pora, bo albo dawno minęły i czasu nie cofniesz, albo sił ci już brak czy najwykleszej ochoły. Ja na przykład jakem jeszcze pasał, to lubiłem sobie ziemniaki upiec w zeschniętych krowich placach i przy ognisku najadłszy się z krówkami pospać, a teraz jak niewłaściwy materac w hotelu na trasie koncertowej mam, to spanie krótkie i słabe, więc tym bardziej jakoś wcale mi już nie ciągnie do spania na ziemi.

Tak czy inaczej sentymentalnie się zrobiło i lekuchno melancholijnie i zaczęli mi się zastanawiać

i porównywać do kiedy seks najważniejszy, do kiedy woda, a od kiedy zdrowie. I się okazało, że my choć przyjaciele, to każdy inny jest i że generalnie nima ogólnych zasad, bo bardziej we wszystkim niż wiek liczy się przebieg. I okoliczności. Bo taki Japycz na przykład w kilku krajach był, że wódki się nie pije, co naszą dyskusję filozoficzną zamieniło w krajoznawczą.

I ogólnie doszli my do wniosku, że Klaudia racji nie ma, że faceci przez całe życie myślą tylko o jednym. I że trzeba się Klaudii koniecznie dopytać, o które jedno jej chodziło. Okazja się nawet nadarzyła pod wieczór, jak my już tą filozofią dobrze uszmotrudnieni byli, bo Klaudia wracała tą samą drogą. Zapytali więc my Klaudię, o które jedno jej chodziło. A wszystko jedno - odpowiedziała. Chodzi o to, że mężczyzna tak ma, że na raz myśli tylko o jednym, a kobieta zawsze musi myśleć o wszystkim. Ech, faceci - powiedziała z pogardą i poszła. A my zostali z tym naszym jednym.

PIETREK

Zbliża się dzień Wszystkich Świętych. Atmosfera zadumy i refleksji sprzyja jednak złodziejom.

Każdego roku do policji w całym kraju wpływają zawiadomienia o kradzieżach pozostawionych bez dozoru „tylko na krótką chwilę” torebek, telefonów czy wyciągniętych z kieszeni portfeli. Aby temu zapobiec, w celu uświadomienia ilości zagrożeń oławscy i jeliczańscy mundurowi od kilku dni prowadzą intensywną akcję profilaktyczną, uczulając odwiedzających nekropolie znajdujące się na terenie powiatu, na potencjalne zagrożenia, apelując o zachowanie ostrożności.

- Wybierając się na cmentarz nie zabierajmy większej kwoty pieniędzy lub kosztowności, nie trzymajmy ich w reklamówkach, otwartych kieszeniach a nawet w ręce. Złodzieje często działają w grupach, tworzą „sztuczny tłok”, by wykorzystać chwilę nieuwagi i nas okraść. Telefon komórkowy, karty płatnicze, gotówkę i portfel nośmy zawsze w wewnętrznej kieszeni.

- Korzystając z komunikacji miejskiej torebkę lub torbę z naszymi rzeczami - koniecznie zamknij - trzymajmy przed sobą. Zwracajmy uwagę na naszą własność, zwłaszcza przy wsiadaniu i wysiadaniu z tramwaju czy autobusu.

- Na cmentarzu nie zostawiamy wartościowych rzeczy - nawet na chwilę - na ławce lub przy grobie. Krótka nieobecność może wystarczyć złodziejowi na dokonanie kradzieży. Nie przekazujemy swego mienia opiece przypadkowych, nieznanych osób.

- Apelujemy również o to, aby w zaparkowanych samochodach nie pozostawiać w miejscach widocznych wartościowych przedmiotów, gdyż może to spowodować do włamania. Pamiętajmy o zachowaniu trzeźwości, ściśle przestrzeganie obowiązujących przepisów i stosowanie się do znaków oraz poleceń kierujących ruchem.

- Zachęcamy również pieszych do nakładania na odzież elementów odbłaskowych poprawiających bezpieczeństwo po zmierzchu. Pamiętajmy również o zachowaniu szczególnej ostrożności w rejonach cmentarzy! Stosujmy się do poleceń policjantów, strażników miejskich i innych osób uprawnionych do wydawania poleceń na drodze.

KPP W OŁAWIE



Przemysław Markiewicz (z prawej) wraz z tatą mieli na swoim stoisku m.in. motocykl



Miody od Lidii Świerzko miały wzięcie

JELCZ-LASKOWICE

Coś nowego

Na parkingu przy Urzędzie Miasta i Gminy zorganizowano Park Różności, czyli wyprzedaż garażową z akcentem charytatywnym i integracją

To inicjatywa zarządu osiedla Laskowice.

- Pomyśl narodził się na zebraniu naszego osiedla - opowiadał radny Jacek Załubski. - Poprosiliśmy UMiG o wsparcie, zaprosiliśmy Stowarzyszenie „Ja jestem”, Lokalną Grupę Zwiadowców Historii czy Miejską Bibliotekę Publiczną i ruszyliśmy z organizacją. Zrobiliśmy regulamin, listę uczestników, przygotowaliśmy miejsce i po frekwencji widzimy, że się udało. Przyszło bardzo dużo ludzi, którzy wystawili na sprzedaż ciekawe akcesoria. Niektórzy już pytają o kolejną edycję. Kupić można było praktycznie wszystko, oprócz nowych przedmiotów. Ludzie powyciągali sprzęty RTV, AGD, książki, płyty czy akcesoria samochodowe. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Przy okazji odbywała się zbiórka na rzecz stowarzyszenia „Ja Jestem”.

Po imprezie przedstawiciele stowarzyszenia poinformowali, że do puszek udało się zebrać ponad 2250 zł. Na stoisku „Ja jestem” można było kupić książki, gry, puzzle, napoje oraz ciasto. O Parku Różności opowiadała nam również przewodnicząca Rady Osiedla Laskowice Renata Stelmach: - Połączyliśmy formę wyprzedaży garażowej z imprezą integracyjną, takim mini festynem. Chcieliśmy, żeby grała muzyka, by było coś do zjedzenia. Zależało nam na tym, by mieszkańcy mogli z nami fajnie spędzić popołudnie, nawiązując nowe znajomości. Bliska jest nam idea zero waste, promująca dawanie drugiego życia różnym przedmiotom. Nie wyrzucamy ich na śmietnik, spróbujmy je odsprzedać. Widziałam tu nawet 100-letnie eksponaty, które są naprawdę zachwycające. Już teraz zapraszamy na drugą edycję, którą planujemy wiosną. Dziękuję panu burmistrzowi za udostępnienie tego miejsca i wsparcie naszej inicjatywy.

Stoiska były zróżnicowane - można było na nich znaleźć starocie, zabawki, gry, elemen-

Inicjatywa, która była POTRZEBNA. I jeszcze wróci!

ty garderoby, a nawet motocykl. Jednym ze sprzedających był Gabriel Cybulski, który o inicjatywie mówił tak: - Jest świetna! Nie mam wątpliwości, że ludzie mają jeszcze mnóstwo rzeczy pochowanych w piwnicach. To idealna okazja, by pozbyć się tego, czego nie używamy, a przy okazji coś zarobić. Na moim stoisku jest sporo elektroniki, są konsole, gry itp. Myślę, że dla wielu to naprawdę okazja, by zrobić generalne porządki. Dla takich jak ja, który jeżdżą na giełdy staroci, to tylko kolejna szansa do rotacji różnych fantów. Lubię takie imprezy, bo można na nich poznać ciekawych ludzi, za którymi często kryją się niesamowite historie.

Lidia Świerzko sprzedawała miód z pasieki, którą prowadzi

od roku: - Bardzo mi podoba, brawa dla organizatorów, coś takiego jest potrzebne w naszym mieście. Przyszło sporo ludzi, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Cieszy mnie ten akcent ochrony środowiska - nie wyrzucamy rzeczy, tylko dzielimy się z innymi, dajemy im drugie życie. Można się też pochwalić lokalnymi produktami, co sama czynię. Od roku prowadzę małą pasiekę i to dla mnie okazja, by pokazać swoje miody. Ludzie coraz mocniej zwracają uwagę na lokalność, na to, że kupują coś od osoby, którą znają.

Wydarzenie chwalili również Przemysław Markiewicz, który sprzedawał wraz z tatą: - Za dzieciaka często jeździłem do Wrocławia na Niskie Łąki. To zawsze fajna okazja, żeby coś

ciekawego kupić. Jednym się przyda, innym nie. U mnie można znaleźć ciuszki dla psów, agregat prądotwórczy czy toaletkę. Jak uda się

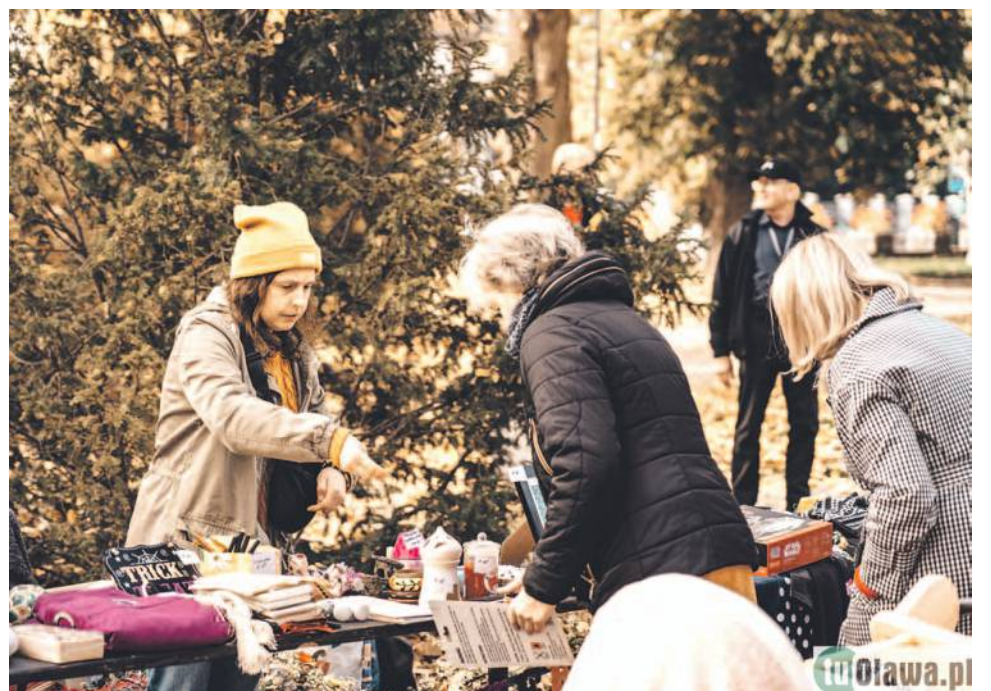
trochę sprzedać, to może sam też coś kupić. Jak widać, zapotrzebowanie jest duże. Czasy są jakie są, każdy chce nabyć coś trochę taniej. A przy okazji

pozbyć się rzeczy, których już nie używa.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Było sporo różności



Każdy mógł znaleźć coś dla siebie



Były też „Morsy z Jelcza”

Budowa **RONDA** przy zjeździe na autostradę trwa



To wkrótce będzie duże rondo



POWIAT

Investycje

Prace przy przebudowie skrzyżowania drogi wojewódzkiej łączącej Oławę ze Strzelinem i zjazd na autostradę A4 przy węźle Brzezimierz mają się zakończyć pod koniec przyszłego roku. Są utrudnienia

Skrzyżowanie drogi Oława-Strzelin ze zjazdem na autostradę A4 przy węźle Brzezimierz od zawsze było problematyczne, zwłaszcza dla samochodów ciężarowych. Wyznaczony dla nich pas jezdni był za wąski, co przy wykonywaniu pewnych manewrów stwarzało niebezpieczeństwo w ruchu. Obecnie trwa przebudowa tego skrzyżowania. Wbrew zapowiedziom, nie ma ruchu wahadłowego, ale kierowcy muszą uważać i mocno

zwolnić, gdyż pasy jezdni są zwężone.

W miejscu obecnego skrzyżowania firma Skanska, z którą Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na rozbudowę, powstaje rondo. Prace mają się zakończyć pod koniec przyszłego roku. Firma w tym samym czasie ma też wybudować rondo przy zjeździe na autostradę przy węźle Wrocław Wschód. Całkowity koszt obu zadań to 18 mln zł.

(WK)

POWIAT

26 października około godz. 12:00 oficer dyżurny oławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o ujawnieniu na terenie jednej z podolawskich firm niewybuchu, wykopanego podczas prac utwardzania terenu

Pozostałości z czasów II wojny nadal są co jakiś czas odnajdowane. Tym razem o niebezpiecznym znalezisku policję powiadomił mieszkaniec gminy Oława. Na miejsce natychmiast skierowano poli-

Bomba lotnicza na **TERENIE** jednej z lokalnych firm!

cjantów, którzy potwierdzili zgłoszenie i zabezpieczyli teren do czasu przyjazdu saperów z I Brzeskiego Pułku Saperów, którzy z powodu korków w Oławie mieli spore trudności w dotarciu na miejsce.

„Wybuchowe” znalezisko to bomba lotnicza 50 kg P-50, pochodząca z czasów II wojny światowej. Podczas sprawdzenia wskazanego terenu patrol

saperski nie ujawnił innych „pamiątek”.

Policja przypomina - tego rodzaju znaleziska pomimo upływu lat są w dalszym ciągu bardzo niebezpieczne. Zabronione jest ich odkopywanie, przenoszenie a już tym bardziej rozbrajanie. W przypadku odnalezienia niewybuchu należy jak najszybciej skontaktować się z jednostką policji.

(CK)



Tym razem o niebezpiecznym znalezisku policję powiadomił mieszkaniec gminy Oława.

Ruszyła **KOLEJNA** edycja „Koperty Życia”

OŁAWA
Dla mieszkańców

Kolejnych tysięcy „Kopert Życia” przygotował Urząd Miejski dla mieszkańców. Adresatami akcji są głównie seniorzy i osoby schorowane

W minionym roku miasto Oława rozproszdziło wśród seniorów i chorujących tysięcy „Kopert Życia” czyli skróconych informacji o chorobach i zażywanych przez daną osobę lekach. W tym roku ruszyła kolejna edycja tej akcji i do

rozdania też jest tysięcy wspomnianych kart. Po ich odbiór należy się zgłaszać do Urzędu Miejskiego - pokój 25 albo do Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie.

Przypominamy, że „Koperta Życia” to wypełniony druk, zawierający informacje o chorobach i zażywanych lekach umieszczony w strunowym woreczku, który należy przypiąć za pomocą magnesu do lodówki. W przypadku zagrożenia zdrowia lub życia służby ratunkowe sięgając do umieszczonego na lodówce woreczka z kartą informacyjną mogą szybko i efektywnie wdrożyć medyczne czynności ratunkowe.

(WK)

„Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych”

Pani

Monice Koptewicz

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

prezes, sędziowie i pracownicy
Sądu Rejonowego w Oławie

ODESZLI

OŁAWA

† 23 X	- Janina Ostropolska	- ur. 1935
† 23 X	- Jadwiga Jalończyńska	- ur. 1936
† 24 X	- Wiesław Rak	- ur. 1954
† 25 X	- Zuzanna Trojanowska	- ur. 1949
† 25 X	- Olekandr Shamanskyi	- ur. 1953
† 25 X	- Ryszard Łukowiak	- ur. 1953
† 24 X	- Danuta Haber	- ur. 1941
† 26 X	- Edward Flokrków	- ur. 1954
† 27 X	- Hanna Wilman	- ur. 1948
† 28 X	- Maria Wołkowska	- ur. 1937
† 28 X	- Krystyna Staudt	- ur. 1949
† 29 X	- Stanisława Kister	- ur. 1948

JELCZ-LASKOWICE

† 23 X	- Dariusz Paweł Boruń	- ur. 1972
--------	-----------------------	------------

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

GMINA
JELCZ-LASKOWICE

Proces

Sąd przesłuchał kolejnych świadków, w tym dwie kobiety, które miały kontakt z psem już po tym, jak został on zabrany przez Karolinę P. i Magdalenę Ł.

O sprawie po raz pierwszy pisaliśmy ponad rok temu w materiale pt. „Z miłości do zwierząt, czyli o jeden krok za daleko. Gdzie jest pies?”. Chodzi o Peruna. 1 lutego 2022 pies zniknął z posesji w Ratowicach. Właściciel psa Tomasz Salamaga uznał, że to była kradzież i zgłosił sprawę zgłosił policji.

W marcu 2022 prokurator postawiła Karolinie P. pocho- dzącej z Jelcza-Laskowice trzy zarzuty. Chodzi o kradzież psa (art. 278 par.1 kodeksu karnego), o czynny z art. 193 kk, czyli naruszenie miru domowego (wdarła się na cudzą posesję, zdemontowała ogrodzenie), oraz z art. 35 ust.1a Ustawy o ochronie zwierząt - znęcanie się nad psem, w tym przypadku poprzez bezprawny transport zwierzęcia, przewożenie go z miejsca na miejsce, bez ustalonego miejsca stałego pobytu i bez możliwości zaadaptowania się psa do nowych warunków. Akt oskarżenia dotyczy też Magdaleny Ł., która wraz z Karoliną P. weszła na teren posesji w Ratowicach, skąd zabrały doga.

One widziały Peruna już po INTERWENCJI. Co zeznały?



Proces trwa, przed sądem zeznawali kolejni świadkowie

„Był w naprawdę w dobrej kondycji”

Proces trwa już od miesięcy. Sąd wysłuchał wyjaśnień oskarżonych i przesłuchał wielu świadków. Kilku z nich podczas ostatniej rozprawy. 31-letni Maciej jest znajomym Tomasza Salamagi, który czasami opiekował się Perunem. Przed sądem mówił: - Tomek oddawał mi psa, gdy gdzieś wyjeżdżał. Znamy się bardzo długo. Ostatni raz widziałem Peruna może z tydzień lub dwa przed kradzieżą. Był bardzo zadbane. Jak jego właściciele wyjeżdżali na trzy dni, to zostawiali nam zapas karmy na każdy dzień i wszystkie potrzebne rzeczy do opieki. (...) Pamiętam, że coś mu się stało, zanim został zabrany. Tomek z dziewczyną wozili go do weterynarza. Gdy ich odwiedziliśmy, Perun miał opatrunek. Siedzieliśmy wtedy na ogródku i pies latał sobie wolno. Podobno były jakieś zalecenia od lekarza, by go przypinali, ale akurat wtedy pozwolili mu biegać bez smyczy. Dziwna sytuacja z tą kradzieżą wyszła. Moim zdaniem pies był w bardzo dobrej formie, a właściciele o niego dbali. To był jeszcze szczeniak, miał kilka miesięcy...

47-letnia Agata hoduje m.in. dogi niemieckie. Po interwencji Karoliny P. i Magdaleny Ł. Perun trafił m.in. w jej ręce: - Zostałam poproszona przez panią ze stowarzyszenia Dogi Adopcje o przetransportowanie psa, co się czasem zdarza. Niejednokrotnie pomagałam w takich sytuacjach. Miałam go przewieźć z miejscowości

pod Wrocławiem do Lubania. Wsadziłam go do bagażnika forda transita, nie znając jego pełnej historii. Trochę się zdziwiłam, bo dostałam informację, że został zabrany z interwencji, bo przebywał w bardzo trudnych warunkach. Ale on wyglądał dobrze, na moje oko to był normalny, zdrowy pies. W odpowiedniej wadze, w standardowym wyglądzie. Dobrze się zachowywał, był bezproblemowy.

- Czy widziała Pani zdjęcia tego wykonanego podczas interwencji? - dopytywała sędzia, prowadząca rozprawę.

- Tak, ale moim zdaniem on w rzeczywistości wyglądał inaczej niż na zdjęciach - odpowiadała pani Agata. - Pewnie zostały obrobione Photoshopem. Ten pies naprawdę był w dobrej kondycji. Jestem właścicielką kilku dogów i wiem, jak powinny wyglądać. Współpracuję ze stowarzyszeniem Dogi Adopcje zakładam jednak, że organizacja działała w dobrej wierze, więc nie zagłębiałam się w tę sprawę.

Obrońcy chcieli wiedzieć, czy świadek widziała rany lub odleżyny. W odpowiedzi słyszeli: - Nie obejrzałam go bardzo dokładnie. Widziałam go tylko, kiedy wsiadał i wysiadał z samochodu. Nie zauważyłam żadnych urazów fizycznych. To była szybka akcja. Przywitałam się z nim, zaprosiłam do samochodu i przewiozłam we wskazane miejsce. Z tego co pamiętam to było dzień po interwencji wolontariuszek, które go odebrały.

Kolejne pytanie dotyczyło stanu zwierzęcia. Skoro był dobry, to może należało kogoś o tym poinformować? Zwróciła się do oskarżonych opisywały to zupełnie inaczej.

- Rozmawiałam o tym z panią Kasią ze stowarzyszenia Dogi Adopcje - tłumaczyła zeznająca. - Obie zgodziłyśmy się co do tego, że wygląda dobrze, natomiast nie planowałam nigdzie zgłaszać ewentualnych uwag. Ufam dziewczynom ze stowarzyszenia, więc po prostu zrobiłam to, o co mnie poproszono. Poza tym to, że pies wygląda dobrze, nie oznacza od razu, że jest w dobrej formie. Nie mi to oceniać. Nie wiem, dlaczego został odebrany. Nie rozmawiałam z osobami, które to zrobiły. Kontaktowałam się tylko ze stowarzyszeniem Dogi Adopcje, które przekazało mi, że zwierzę zostało uratowane przez inną organizację. Nie dyskutowaliśmy o szczegółach. Byłam tylko kierowcą. Nie działałam w stowarzyszeniu aktywnie, czasem pomagam, jeśli ktoś mnie poprosi. Moją rolą nie jest więc zgłaszanie zastrzeżeń.

„Niedożywiony i z niedowagą”

26-letnia Ewa jest znajomą Tomasza Salamagi i jego partnerki Oli. Podobnie jak pierwszy ze świadków czasami zajmowała się Perunem. Przed sądem mówiła, że pamięta „jakieś opatrunki”, które pies musiał nosić po tym jak „rozwalił sobie tyłek o jakieś szkło”. Z jej zeznań wynika, że w dzień interwencji oskarżonych nie był do końca wyleczony, ale zwykle, gdy go widziała, był zadowolony, w świetnej formie, chętny do zabawy. Dodała też, że w internecie widziała zdjęcia, zamieszczone przez organiza-

cję, która go odebrała i „on tak nie wyglądał”.

- Wie pani, jakie były zalecenia w związku z raną? - pytała sędzia.

- On za bardzo nie mógł sam biegać - odpowiadała pani Ewa. - Chodziło o ograniczenie ruchu. Wcześniej wszędzie było go pełno, dlatego weterynarz dał takie zalecenie, by był w jednym miejscu. Właściciele musieli więc go trzymać na smyczy nawet na ogrodzie. Z pewnością więc mógł być w tym czasie (poprzedzającym interwencję - przyp. red.) przywiązany na sznurku.

Przesłuchano również sąsiadkę Tomasza Salamagi, 57-letnią Beatę. To nie ona poinformowała organizację Karoliny P. o konieczności interwencji, choć przyznała, że szukała kogoś, kto mógłby pomóc: - Pracuję ze mną koleżanka, która działa w jakimś stowarzyszeniu. Ten pies był uwiązany i ona sugerowała mi, żeby nie czekać. Ale nie do końca wiedziałam, gdzie dzwonić. Ktoś mnie jednak poinformował, że pies został zabrany. Nie zdążyłam nawet nigdzie zadzwonić, byłam na takim etapie, że szukałam w internecie organizacji, które działają w takich sytuacjach.

Dlaczego chciała, by ktoś podjął interwencję?

- Przez tydzień padał deszcz ze śniegiem, a ten pies był codziennie uwiązany. Dzień w dzień widziałam go na sznurku. Przychodziłam z pracy po 17.00 i on nadal siedział na dworze. Jak wyjeżdżałam rano o 5.30, to prawdopodobnie był w domu. Z tego co wiem, przywiązali go koło 8.00 i tak siedział aż właściciele nie wrócili, czasami do 21.00-22.00. Nie miał nawet

dostępu do miski. Widziałam tego psa, gdy podchodziłam do swojego płotu. Cały czas skamlał... Jak raz zwróciłam sąsiadom uwagę, to odpowiedzieli, że mam się nie interesować. (...) Dopóki był mały, to wszystko było ok. Potem on zaczął rosnąć, a jego właściciele wyrzucali różne rzeczy z domu. Być może im je poniszczył, zaczął przeszkadzać, więc trafił na dwór.

Sąd pytał świadka, czy jest w konflikcie z Tomaszem Salamagą i jego partnerką. Pani Beata odpowiedziała: - Nie, ale nie chcę z takimi ludźmi zaczynać, bo oni zawsze mają swoje zdanie. Cokolwiek się im powiedziało, to zawsze z ich strony były docinki. Nie było śpięć między nami, ale zawsze miałam wrażenie, że pan Tomasz jest oschły.

Ostatnią osobą, która tego dnia zeznawała w roli świadka, była 27-letnia Magdalena, która również miała kontakt z Perunem już po interwencji oskarżonych. Co powiedziała na sali sądowej?

- Znam Karolinę mniej więcej od 2-3 lat. Nie jestem członkiem jej stowarzyszenia, ale współpracuję z różnymi organizacjami działającymi na rzecz zwierząt. Kilka razy pomagałam Karolinie przewieźć karmę na wieś czy znaleźć dom tymczasowy dla zwierzątek. Zdarzało mi się też łapać koty do kastracji. Współpracuję z tym, kto potrzebuje wsparcia. W przypadku tego doga poproszono mnie, bym przewiozła go do Wrocławia z województwa wielkopolskiego. Miałam go zawieźć do weterynarza. Nie pamiętam już, kto mnie o to prosił. Zawiozłam go do weterynarza, a potem po badaniu przekazałam jakieś kobiecie.

Sędzia dopytywała, czy to standardowe postępowanie w takich sytuacjach.

- Przez moje ręce przeszło sporo zwierząt w ciągu kilku lat. Ten pies był ze mną może 3-4 godziny. Wychudzony, bardzo niewychowany, przebudżony i nadreaktywny. Miał zły stan skóry, sierść była martwa, miał łupież... Gdy pies długo leży na twardym, to na skórze robią mu się takie zgrubienia. Przyjechałam do weterynarza i poprosiłam go o opinię na temat psa. Udało się to załatwić od ręki. Jego wygląd świadczył o tym, że potrzebował pomocy. Weterynarz powiedział, że był nadreaktywny, wszystko go ciekawiło, nie potrafił się wyciszyć. Jak dostawał przekąski z ręki, to nie chciał jeść. Według lekarza był w średnim stanie, niedożywiony i z niedowagą. Bez bardziej pogłębionych badań nie dało się jednak stwierdzić niczego więcej ponad to, że był zaniedbany przez właścicieli.

Uwagę sądu zwrócił fakt, że z Wielkopolski wieziono Peruna do kliniki we Wrocławiu, a przecież w okolicy z pewnością dałoby się znaleźć lecznicę. Sędzia pytała więc, czy pani Magdalena kazano zawieźć zwierzę do konkretnej przychodni. Oto odpowiedź: - Nie, to była jedna z dwóch czy trzech lecznic branych pod uwagę. Ta przychodnia ma umowę z miastem, jest mocno zaangażowana w walkę z bezdomnością, więc wiedziałam, że mogę tam jechać.

Podczas kolejnej rozprawy, która odbędzie się jeszcze w listopadzie, sąd chce przesłuchać weterynarza.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

100lat
KINO
odra
1923-2023



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

Dzień Edukacji Narodowej



19 października w Sali Rajców oławskiego ratusza odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej. Podczas uroczystości burmistrz Olawy Tomasz Frischmann wręczył dyrektorom oraz nauczycielom szkół podstawowych i przedszkoli nagrody I i II stopnia. Złożył także gratulacje osobom wyróżnionym nagrodą Dolnośląskiego Kuratora Oświaty oraz odznaczonym Medalami Komisji Edukacji Narodowej i Medalami za Długoletnią Służbę. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy sukcesów zawodowych i życzymy kolejnych!



W październiku, w klasach pierwszych oławskich szkół podstawowych odbyły się pasowania na uczniów. Podczas uroczystości w każdej ze szkół dzieci składały ślubowanie, a następnie prezentowały swoje umiejętności artystyczne, do których były wspaniale przygotowane. W wydarzeniach uczestniczyli przedstawiciele władz miasta oraz ZOŚiPOW, którzy oprócz życzeń i gratulacji wręczyli dzieciom słodkie rożki obfitości oraz jabłka.



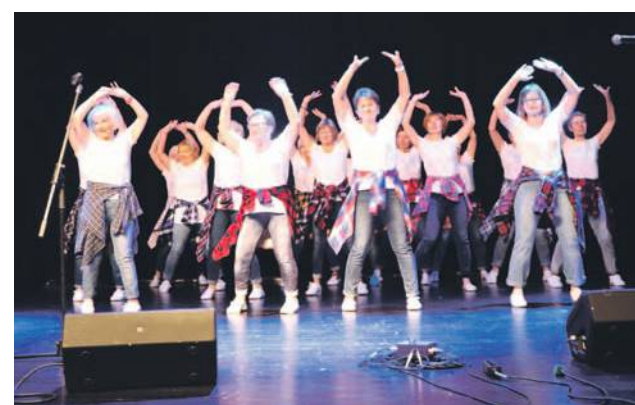
W siedzibie Oławskiego Koła Polskiego Związku Niewidomych funkcjonuje już drukarka, która pozwala wydrukować tekst bez użycia tuszu w postaci pisma Braille'a. Drukarka została wręczona przez władze miasta jako prezent z okazji „Dnia Białej Laski” - święta osób niewidomych i słabowidzących.

ZIELEŃ NA PLAN



Na terenie zielonym przy ul. 3 Maja zostały posadzone chryzantemy oraz wykonano jesienną dekorację.

W ubiegłym tygodniu, w Kinie Odra odbyły się II Oławskie Targi Senioralne zorganizowane przez Urząd Miejski w Olawie. Było to wyjątkowe wydarzenie i okazja, aby dowiedzieć się jak dbać o zdrowie, cieszyć się życiem oraz odkrywać pasje i zainteresowania. W części artystycznej Targów odbyły się występy Klubów Seniora Parnas i OCRS, Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wystawa prac plastycznych oraz koncert Anny Kukawskiej i Bogusława Zięby. W wydarzeniu udział wzięli także burmistrz Tomasz Frischmann



oraz wiceburmistrz Małgorzata Pasierbowicz. Serdecznie dziękujemy Seniorom za ich aktywność i przygotowanie tak wyjątkowego wydarzenia.

#RobisiewOlawie

Przy ulicy Żeromskiego, na trasie ścieżki rowerowej „Od Rzeki Do Rzeki” powstała kolejna strefa aktywności fizycznej z siłownią plenerową oraz urządzeniami do ćwiczeń street workout.



Zmiany w organizacji ruchu przed oławskimi nekropoliami

Informujemy, że w okresie Wszystkich Świętych przed oławskimi cmentarzami obowiązywać będzie zmieniona organizacja ruchu drogowego. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Olawie.

Prosimy kierowców o zwrócenie szczególnej uwagi na doraźne oznakowanie na drogach oraz zastosowanie się do poleceń funkcjonariuszy zarówno Policji jak i Straży Miejskiej.

Jednocześnie informujemy, że wzorem lat ubiegłych, w dniach od 31 października do 2 listopada zostanie uruchomiona dodatkowa, bezpłatna komunikacja na cmentarzu. Szczegółowy rozkład jazdy znajdziecie Państwo na stronie internetowej Urzędu Miejskiego oraz na stronie 11 tego wydania „Gazety Powiatowej-Wiadomości Oławskie” (obok).

DODATKOWA KOMUNIKACJA NA CMENTARZE
W OKRESIE OD 31.10. DO 02.11.2023 R.

LINIA NR 1

Osiedle Sobieskiego – Cmentarz Zwierzyniecka- Ścinawa Polska – Cmentarz Ofiar Katynia

Godzina odjazdu							Przystanki
08:40	10:00	11:20	12:40	14:00	15:20	16:40	18:00
08:45	10:05	11:25	12:45	14:05	15:25	16:45	18:05
08:45	10:05	11:25	12:45	14:05	15:25	16:45	18:05
08:46	10:06	11:26	12:46	14:06	15:26	16:46	18:16
08:55	10:15	11:35	12:55	14:15	15:35	16:55	18:15
08:58	10:18	11:38	12:58	14:18	15:38	16:58	18:18
09:05	10:25	11:45	13:05	14:25	15:45	17:05	18:25
09:12	10:32	11:52	13:12	14:32	15:52	17:12	18:32
09:15	10:35	11:55	13:15	14:35	15:55	17:15	18:35
09:25	10:45	12:05	13:25	14:45	16:05	17:25	18:45
09:27	10:47	12:07	13:27	14:47	16:07	17:27	18:47
09:28	10:48	12:08	13:28	14:48	16:08	17:28	18:48
09:30	10:50	12:10	13:30	14:50	16:10	17:30	18:50
09:33	10:53	12:13	13:33	14:53	16:13	17:33	18:53
09:40	11:00	12:20	13:40	15:00	16:20	17:40	19:00
09:45	11:05	12:25	13:45	15:05	16:25	17:45	19:05

LINIA NR 2

Osiedle Sobieskiego – Cmentarz Ofiar Katynia – Ścinawa Polska – Cmentarz Zwierzyniecka

Godzina odjazdu							Przystanki
09:00	10:20	11:40	13:00	14:20	15:40	17:00	ul. Paderewskiego (parking)
09:05	10:25	11:45	13:05	14:25	15:45	17:05	ul. Iwaskiewiczza (szkoła)
09:05	10:25	11:45	13:05	14:25	15:45	17:05	ul. Iwaskiewiczza – Centrum NŻ
09:06	10:26	11:46	13:06	14:26	15:46	17:06	ul. Iwaskiewiczza – Kaufland
09:15	10:35	11:55	13:15	14:35	15:45	17:15	Pl. Zamkowy
09:18	10:38	11:58	13:18	14:38	15:58	17:18	Dw. Autobusowy
09:20	10:40	12:00	13:20	14:40	16:00	17:20	3 Maja - koszary
09:23	10:43	12:03	13:23	14:43	16:03	17:23	ul. 1-go Maja (basen)
09:25	10:45	12:05	13:25	14:45	16:05	17:25	Dw Kolejowy
09:30	10:50	12:10	13:30	14:50	16:10	17:30	ul. Ofiar Katynia (cmentarz)
09:40	11:00	12:20	13:40	15:00	16:20	17:40	Ścinawa-pętla
09:45	11:05	12:25	13:45	15:05	16:25	17:45	Ścinawa Polska
09:50	11:10	12:30	13:50	15:10	16:30	17:50	ul. Zwierzyniecka (cmentarz)
09:55	11:15	12:35	13:55	15:15	16:35	17:55	Dw. Autobusowy
09:56	11:16	12:36	13:56	15:16	16:36	17:56	Pl. Zamkowy
10:03	11:23	12:43	14:03	15:23	16:43	18:03	ul. Wiejska
10:05	11:25	12:45	14:05	15:25	16:45	18:05	ul. Paderewskiego (parking)

Kursy oznaczone

nie obowiązują w dniach 31.10. oraz 2.11.2023 r.

LINIA NR 3

Opolska – Cmentarz Ofiar Katynia – Ścinawa Polska - Cmentarz Zwierzyniecka

Godzina odjazdu							Przystanki
09:00	10:20	11:40	13:00	14:20	15:40	17:00	ul. Opolska (PKS)
09:02	10:22	11:42	13:02	14:22	15:42	17:02	ul. Opolska (złom)
09:05	10:25	11:45	13:05	14:25	15:45	17:05	ul. Polna
09:10	10:30	11:50	13:10	14:30	15:50	17:10	Dw. Kolejowy
09:15	10:35	11:55	13:15	14:35	15:55	17:15	ul. Ofiar Katynia (cmentarz)
09:25	10:45	12:05	13:25	14:45	16:05	17:25	Ścinawa-pętla
09:30	10:50	12:10	13:30	14:50	16:10	17:30	Ścinawa Polska
09:40	11:00	12:20	13:40	15:00	16:20	17:40	ul. Zwierzyniecka (cmentarz)
09:45	11:05	12:25	13:45	15:05	16:25	17:45	Dw. Autobusowy
09:47	11:07	12:27	13:47	15:07	16:27	17:47	3 Maja - koszary
09:50	11:10	12:30	13:50	15:10	16:30	17:50	ul. 1-go Maja (basen)
09:52	11:12	12:32	13:52	15:12	16:32	17:52	Dw. Kolejowy
09:55	11:15	12:35	13:55	15:15	16:35	17:55	ul. Opolska
09:57	11:17	12:37	13:57	15:17	16:37	17:57	ul. Polna
09:59	11:19	12:39	13:59	15:19	16:39	17:59	ul. Opolska (złom)
10:00	11:20	12:40	14:00	15:20	16:40	18:00	ul. Opolska (PKS)

LINIA NR 4

Nowy Otok – Cmentarz Zwierzyniecka – Ścinawa Polska – Cmentarz Ofiar Katynia

Godzina odjazdu				Przystanki	Godzina odjazdu	
09:30	11:30	12:40		Nowy Otok ul. Turkusowa	12:35	14:10
09:35	11:35	12:45		ul. Wiejska	12:30	14:05
09:40	11:40	12:50		pl. Zamkowy	12:25	14:00
09:45	11:45	12:55		ul. Zwierzyniecka (cmentarz)	12:20	13:55
09:50	11:50	13:00		Ścinawa Polska	12:15	13:45
09:55	11:55	13:05		Ścinawa-pętla	12:10	13:40
10:00	12:00	13:10		ul. Ofiar Katynia (cmentarz)	12:05	13:35
10:02	---	---		3 Maja TESCO	---	---
10:03	---	---		3 Maja - koszary	---	16:18
10:05	---	---		Dw. Autobusowy	---	16:17

LINIA NR 5

Nowy Górnik – Cmentarz Zwierzyniecka – Ścinawa Polska – Cmentarz Ofiar Katynia

Godzina odjazdu				Przystanki	Godzina odjazdu	
10:20	12:30			Dworzec Autobusowy		16:45
10:23	12:33			Lipowa		16:43
10:26	12:36			Baczyńskiego (szpital)		16:40
10:28	12:38			Mickiewicza		16:38
10:31	12:41			Kutrowskiego (straż pożarna)		16:35
10:40	12:50			Zwierzyniecka cmentarz		16:25
10:45	12:55			Ścinawa Polska		16:20
10:50	13:00			Ścinawa-pętla		16:15
10:55	13:05			Ofiar Katynia (cmentarz)		16:10
10:57	13:07			3 Maja TESCO		16:03
10:58	13:08			3 Maja - koszary		16:02
11:00	13:10			Dworzec Autobusowy		16:00
---	13:15			Kutrowskiego (straż pożarna)		----
---	13:20			Mickiewicza		----
---	13:22			Baczyńskiego (szpital)		----
---	13:35			Lipowa		----

Kursy oznaczone

nie obowiązują w dniach 31.10. oraz 2.11.2023 r.

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Z wizytą studyjną w placówkach kultury



Biblioteka w Czarnym Borze wyróżnia się oryginalną aranżacją wewnątrz

W dniach 19-20 października powołany przez burmistrza Bogdana Szczęśniaka zespół roboczy ds. budowy nowego Centrum Kultury wraz z Biblioteką Miejską w Jelczu-Laskowicach, składający się z przedstawicieli urzędu miasta i jelczańskich instytucji kultury, wziął udział w wizycie studyjnej, której celem było zapoznanie się z dobrymi praktykami związanymi z planowaną inwestycją

budowy nowego Centrum Kultury oraz Biblioteki w Jelczu-Laskowicach. Były to dwa intensywne, inspirujące i bogate w doświadczenia dni, które zespół spędził w Gminie Czarny Bór oraz w Trutnowie - mieście powiatowym naszego miasta partnerskiego Rytne w Podkrokonosi. Pierwszego dnia odwiedzono Centrum Kultury w Czarnym Borze, w którym mieści się pięknie zaprojektowana biblioteka.

Następnego dnia odwiedzono obiekty w Trutnowie: Centrum Towarzystwo-Kulturalne Uffo oraz zrewitalizowane kino Vesmir. Centrum Uffo to wielofunkcyjny obiekt, wyjątkowa przestrzeń kulturalna. Obiekty te stanowią mogące inspirację do obiektu, jaki ma powstać w naszym mieście. Ciekawostką jest, że Centrum Uffo wpisane zostało na listę 168 najlepszych obiektów kulturalnych na świecie.



Zwiedzanie Centrum UFFO. Od lewej: dyrektor centrum Libor Kasik, zastępca burmistrza Romuald Piórko, starosta Rytne Stanisław Reznicek, Andrzej Gwóźdź, dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys, sekretarz Dariusz Koprowski, dyrektor MBP Barbara Chmieluk

Wizyta studyjna umożliwiająca spotkanie z osobami zarządzającymi ww. obiektami oraz przedstawicielami władz

odpowiedzialnymi za powyższe inwestycje miała na celu wskazać najlepsze rozwiązania funkcjonalne obiektów

kultury oraz zapoznanie się z ewentualnymi błędami, jakie popełniono przy ich realizacji. (DAK)

Miejsko-Gminne Centrum Kultury
w Jelczu-Laskowicach serdecznie zaprasza
WYSTAWCÓW
do współtworzenia wyjątkowego
VII Jarmarku Adwentowego.
Jesteś zainteresowany?

📄 Pobierz formularz zgłoszeniowy
i regulamin jarmarku ze strony
www.mgck-jl.pl/ogloszenia/
Zapoznaj się z nimi i wypełnij.

📧 Wyślij zgłoszenie do dnia **15.11.2023**
na adres imprezy@mgck-jl.pl, pocztą
tradycyjną lub osobiście. Dołącz zdjęcia
produktów (warunek konieczny)!

Zapraszamy 😊

VII JARMARKU ADWENTOWY
10.12.2023
Jelcz-Laskowice

Głosuj w Budżecie Obywatelskim

Jeszcze do 10 listopada można głosować na zadania do Budżetu Obywatelskiego Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Wejdź na jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org i decyduj o zmianach w twoim najbliższym otoczeniu

Prawo udziału w głosowaniu ma mieszkaniec Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, który ukończył 18. rok życia. Głosować można wyłącznie osobiście i tylko jeden raz - na karcie papierowej lub elektronicznie, na stronie jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org. Karty do głosowania można składać w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice w godzinach pracy urzędu lub przysyłać za pośrednictwem Poczty Polskiej. Obliczenie wyniku głosowania polega na zsumowaniu liczby głosów ważnych oddanych na każde ze zgłoszonych zadań. W przypadku uzyskania równej liczby głosów ważnych przez dwa albo więcej zadań, o kolejności na liście decyduje losowanie. Zachęcamy do udziału w głosowaniu i mobilizowania innych mieszkańców.

(UM)

Świąteczny koncert muzyki filmowej

Uczta dla melomanów
w Narodowe Święto
Niepodległości! Miejsko-
Gminne Centrum Kultury
zaprasza na koncert „Pioł i diament”, historia
Polski w muzyce, który
odbędzie się 11 listopada,
o godz. 17.00, w hali Cen-
trum Sportu i Rekreacji.

Kto ma ochotę usłyszeć na żywo walca z filmu „Noce i Dnie”, poloneza z filmu „Pan Tadeusz”, Pieśń o Małym Ryccerzu, muzykę z „Janosika” czy „Jaskółkę Uwięzioną”? Kilar, Chopin, Moniuszko, Niemen... To tylko niektórzy twórcy, których utwory i piosenki usłyszeć będzie można podczas uroczystego koncertu. Warsaw Impression Orchestra pod batutą Tomasza Szymusia przygotowała wyjątkowy koncert pod nazwą „Pioł i Diament - Historia Polski w Muzyce”. Prowadząca Laury Łącz będzie opowiadać o dziejach naszego narodu, a jej narracja zostanie zilustrowana najpiękniejszymi dziełami polskiej muzyki

11.11.2023
GODZ. 17.00

WARSZAW IMPRESSION ORCHESTRA
POD BATUTĄ
TOMASZA SZYMUSIA

PIOŁ I DIAMENT - HISTORIA POLSKI W MUZYCE

MILENA LANGE SOPRAN | MICHAŁ JANICKI BARYTON | LAURA ŁĄCZ PROWADZENIE

BILETY W CENIE 60 ZŁ DO NABYCIA W CENTRUM KULTURY,
WWW.MGCK-JL.PL/BILETY

w wykonaniu Mileny Lange i Michała Janickiego. To może być piękny sposób na świętowanie Dnia Niepodległości.

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w sekretariacie MGCK lub www.mgck-jl.pl.

(MAN)

Jak dojechać na cmentarz komunalny w Jelczu-Laskowicach?

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje, że 1 listopada 2023 r. zostanie uruchomiony autobus komunikacji powiatowo-gminnej linii Nr 20, którym będzie można dojechać na cmentarz komunalny w Jelczu-Laskowicach. Przejazdy są bezpłatne, a autobus będzie kursował zgodnie z następującym rozkładem jazdy:

Przystanki	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu
Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła	08:00	09:00	10:00	11:00	12:00	13:00	14:00	15:00	16:00
Jelcz-Laskowice, Techników - ZGK	08:02	09:02	10:02	11:02	12:02	13:02	14:02	15:02	16:02
Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła	08:06	09:06	10:06	11:06	12:06	13:06	14:06	15:06	16:06
Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe	08:09	09:09	10:09	11:09	12:09	13:09	14:09	15:09	16:09
Jelcz-Laskowice, Witosy - pętla	08:12	09:12	10:12	11:12	12:12	13:12	14:12	15:12	16:12
Jelcz-Laskowice - Chwałowicka-cmentarz	08:17	09:17	10:17	11:17	12:17	13:17	14:17	15:17	16:17

Przystanki	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu	Godzina odjazdu
Jelcz-Laskowice - Chwałowicka-cmentarz	08:35	09:35	10:35	11:35	12:35	13:35	14:35	15:35	16:35
Jelcz-Laskowice, Witosy - pętla	08:40	09:40	10:40	11:40	12:40	13:40	14:40	15:40	16:40
Jelcz-Laskowice - Oławska, centrum handlowe	08:43	09:43	10:43	11:43	12:43	13:43	14:43	15:43	16:43
Jelcz-Laskowice - Oławska, szkoła	08:46	09:46	10:46	11:46	12:46	13:46	14:46	15:46	16:46
Jelcz-Laskowice Wrocławska/ Oławska	08:48	09:48	10:48	11:48	12:48	13:48	14:48	15:48	16:48
Jelcz-Laskowice, Techników - ZGK	08:50	09:50	10:50	11:50	12:50	13:50	14:50	15:50	16:50
Jelcz-Laskowice, Techników - szkoła	08:52	09:52	10:52	11:52	12:52	13:52	14:52	15:52	16:52

Z upoważnienia Burmistrza **Marek Szponar** - Zastępca Burmistrza



Przedszkole Publiczne nr 1
Miejsko-Gminne Centrum Kultury
w Jelczu-Laskowicach

PRZEGŁĄD PIĘŚNI PATRIOTYCZNEJ DLA CIEBIE ŚPIEWAM POLSKO

zapraszamy dzieci w wieku 3- 5 lat
z Przedszkoli Publicznych z terenu
Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

10 listopada 2023

sala kameralna MGCK

Regulamin:

www.przedszkole1jl.pl



Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice

Został poszkodowany w KOLIZJI drogowej, ale grozi mu do 5 lat więzienia

OŁAWA

W piątek 27 października około godz. 15:00 dyżurny oławskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem dwóch pojazdów, do którego doszło na ul. Sybiraków w Oławie

Skierowani na miejsce policjanci z Ognia Ruchu Drogowego ustalili, że kierujący samochodem osobowym marki Skoda podczas włączania się do ruchu nie

udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki BMW. Sprawca kolizji, mieszkaniec powiatu oławskiego, został ukarany mandatem karnym, a także zatrzymano mu dowód rejestracyjny z jego pojazdu.

Na tym jednak interwencja nie została zakończona, ponieważ okazało się, że 25-latek kierujący BMW posiada dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów wydane przez Sąd Rejonowy we Wrocławiu i w Oławie. Kierujący po czynnościach został zwolniony, ale wkrótce usłyszy zarzut złamania zakazu sądowego, za co kodeks karny przewiduje nawet do 5 lat więzienia.

(CK)

Autoliv



Miejsce pracy: Autoliv Poland Sp. z o.o. Jelcz-Laskowice

Magazynier Produkcyjny

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych

Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym

Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego

Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Monter Systemów Bezpieczeństwa

Na czym będzie polegać Twoja praca?

Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź, czy masz to, czego potrzebujemy?

Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym

Zdolności manualne

Umiejętność pracy z zespołem



W Autoliv będą na Ciebie czekać:

• Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv

• Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach

• Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą

• Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny

• Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne

• Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowników - 2000 zł za każdą poleconą osobę

• Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit

• Dofinansowanie do posiłków w kantynie

• Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Wyślij swoje CV na adres:

rekrutacja.jelcz@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Żeglarz rozpakowuje swój jacht. Nie wypłynie w tym roku w rejs dookoła świata, ale nie rezygnuje z realizacji swoich marzeń. - Można być wariatem, ale nie można być samobójcą - powiedział nam w poniedziałek 23 października Marcin Klimczak, który przesunął termin wypłynięcia w samotny rejs dookoła świata. Nie chce ryzykować...

Kilka dni wcześniej mówił że czeka do końca tygodnia z podjęciem decyzji. I ta decyzja zapadła, obecnie rozpakowuje jacht. Szacuje, że zajmie mu to około tygodnia.

Wprawdzie gdy z nami rozmawiał, pogoda w Gdańsku akurat była sprzyjająca, a nawet słoneczna i całkiem dobrze wyglądał stan Bałtyku, ale już w cieśninach duńskich i na kanale La Manche był sztormowy, zachodni wiatr, który znacznie utrudniałby wypłynięcie na Ocean Atlantycki.

Samotny żeglarz z Łowicza przyznaje, że już się pogodził z tym, że kolejny raz musi przekładać rejs, choć nie było mu łatwo podjąć tę decyzję - pozamykał sprawy w Łowiczu, spakował się i był przygotowany. Teraz musi to wszystko rozpakować i wrócić do domu, przeżyć jakoś najbliższe 10-11 miesięcy. Nastawia się bowiem, że kolejną próbę wypłynięcia podejmie w lipcu lub sierpniu 2024 roku - wtedy będzie miał szansę na lepszą pogodę i czerpanie większej przyjemności z żeglowania.

- W tym roku chciałem wypłynąć na koniec okna pogodowego, aby łapać gdzieś lato, ale jeśli wypłynę na początku, to lato będzie gonilo mnie - dodaje. Planował wypłynąć w sierpniu, najdalej we wrześniu tego roku, gdy warunki do żeglowania są o wiele lepsze niż jesienią. Niestety, proces wyposażania jachtu i gromadzenia prowiantu na drogę się przeciągnął.

Wciąż jako pierwszy chce tym jachtem

Jego historię poznaliśmy w lecie 2021, gdy zagościła na naszych łamach.

PO CO?

- Była ładna pogoda, spokój na morzu, nikogo w zasięgu wzroku - opowiadał nam wtedy o swoim poprzednim rejsie. - I nagle ktoś mnie puka w plecy. Co jest?! Pierwsze wrażenie było straszne. O mało zawału nie dostałem! Potem okazało się, że to ryby latające. A latają stadami, uciekając przed drapieżnikami. Są w stanie przelecieć 500-600 metrów. Były okresy, że dzień nie wyrzucałem z łódki 20-30 ryb. Da się jeść.

Dla takich przygód wraca na morza i oceany.

Nowy pomysł jest dość prosty - chce wypłynąć z Gdańska i do Gdańska wrócić po 300 dniach, mając za sobą około 24 tys. mil morskich, z czego 16 tys. w bardzo trudnych warunkach. Najpierw przez Atlantyk, dookoła Przylądka Dobrej Nadziei, przez Ocean Indyjski, na południe od Tasmanii i Nowej Zelandii, przez wody Pacyfiku, dookoła Przylądka Horn - i z powrotem na północ. Aby sukces był pełny, nie może w tym czasie zawitać w żadnym z portów po drodze. Cały czas musi przebywać na wodach międzynarodowych. Uda się?

W tym roku nie wyszło. Własnoręcznie zbudowana „Libra” musi poczekać.

Jacht

Jest o trzy metry dłuższy od „Lilu” - jachtu, który także sam zbudował przed kilku laty i na którym przepłynął samotnie Atlantyk w roku 2017. „Lilu” miała 5 metrów długości, „Libra” ma 8. Gdy stała w hangarze, w Łowiczu, robiła wrażenie dużej jednostki. Bo wtedy było widać potężny stalowy kil i wszystko inne, co

zwykle kryje się pod wodą. Ale gdy 14 września została już zwodowana w marinie ośrodka AZS w Górkach Zachodnich w Gdańsku, pokazało się, jaką jest kruszyną. Na niej żeglarz z Łowicza chce stawić czoła „ryczącym czterdziestkom” i „wyjącym pięćdziesiątkom”, w tym ekstremalnie burzliwym wodom koło przylądka Horn - najdalej na południe wysuniętego skrawka Ameryki Południowej.

Bo chce płynąć szybko i bez zawijania do portów, a to skazuje go na tamtą - wietrzną, zimną, ale najkrótszą - trasę wokół Antarktydy. Gdy wypłynie z Bałtyku, chce się kierować przez Morze Północne na północ od Wysp Brytyjskich, bo nie decyduje się płynąć przez zatłoczony Kanał La Manche. Po opłynięciu Irlandii ruszy przez Biskaję na południe, wokół Afryki, po minięciu Przylądka Dobrej Nadziei skieruje się przez Ocean Indyjski w stronę Australii, opłynię ją i Nową Zelandię od południa przez wspomniane burzliwe wody najbardziej południowego Pacyfiku, gdzie wyzwaniem będą też góry lodowe, skieruje się ku przylądkiowi Horn i stamtąd będzie ponownie wracał na północ przez Atlantyk. Meta, jak i start - w Gdańsku.

Pod fale, od kilku lat

Miał wypłynąć już dwa lata temu, gdy pierwszy raz o nim

Chce tym jachtem okrążyć Ziemię.

I BYĆ PIERWSZY

Wielkie już formidale rozpoczęły się wypływać na szerokie wody - tym razem do kłopotu, gdzie kilkanaście od morza Marcin Klimczak buduje swój jacht, którym w przyszłości chce okrążyć Ziemię, bez zawijania do portów. Jest to jacht, który ma być szybki, wygodny i przede wszystkim bezpieczny. Klimczak chce stawić czoła „ryczącym czterdziestkom” i „wyjącym pięćdziesiątkom”, w tym ekstremalnie burzliwym wodom koło przylądka Horn - najdalej na południe wysuniętego skrawka Ameryki Południowej.

Była ładna pogoda, spokój na morzu, nikogo w zasięgu wzroku - opowiadał nam wtedy o swoim poprzednim rejsie. - I nagle ktoś mnie puka w plecy. Co jest?! Pierwsze wrażenie było straszne. O mało zawału nie dostałem! Potem okazało się, że to ryby latające. A latają stadami, uciekając przed drapieżnikami. Są w stanie przelecieć 500-600 metrów. Były okresy, że dzień nie wyrzucałem z łódki 20-30 ryb. Da się jeść.

Dla takich przygód wraca na morza i oceany.

Nowy pomysł jest dość prosty - chce wypłynąć z Gdańska i do Gdańska wrócić po 300 dniach, mając za sobą około 24 tys. mil morskich, z czego 16 tys. w bardzo trudnych warunkach. Najpierw przez Atlantyk, dookoła Przylądka Dobrej Nadziei, przez Ocean Indyjski, na południe od Tasmanii i Nowej Zelandii, przez wody Pacyfiku, dookoła Przylądka Horn - i z powrotem na północ. Aby sukces był pełny, nie może w tym czasie zawitać w żadnym z portów po drodze. Cały czas musi przebywać na wodach międzynarodowych. Uda się?

W tym roku nie wyszło. Własnoręcznie zbudowana „Libra” musi poczekać.

Jest o trzy metry dłuższy od „Lilu” - jachtu, który także sam zbudował przed kilku laty i na którym przepłynął samotnie Atlantyk w roku 2017. „Lilu” miała 5 metrów długości, „Libra” ma 8. Gdy stała w hangarze, w Łowiczu, robiła wrażenie dużej jednostki. Bo wtedy było widać potężny stalowy kil i wszystko inne, co

zwykle kryje się pod wodą. Ale gdy 14 września została już zwodowana w marinie ośrodka AZS w Górkach Zachodnich w Gdańsku, pokazało się, jaką jest kruszyną. Na niej żeglarz z Łowicza chce stawić czoła „ryczącym czterdziestkom” i „wyjącym pięćdziesiątkom”, w tym ekstremalnie burzliwym wodom koło przylądka Horn - najdalej na południe wysuniętego skrawka Ameryki Południowej.

Bo chce płynąć szybko i bez zawijania do portów, a to skazuje go na tamtą - wietrzną, zimną, ale najkrótszą - trasę wokół Antarktydy. Gdy wypłynie z Bałtyku, chce się kierować przez Morze Północne na północ od Wysp Brytyjskich, bo nie decyduje się płynąć przez zatłoczony Kanał La Manche. Po opłynięciu Irlandii ruszy przez Biskaję na południe, wokół Afryki, po minięciu Przylądka Dobrej Nadziei skieruje się przez Ocean Indyjski w stronę Australii, opłynię ją i Nową Zelandię od południa przez wspomniane burzliwe wody najbardziej południowego Pacyfiku, gdzie wyzwaniem będą też góry lodowe, skieruje się ku przylądkiowi Horn i stamtąd będzie ponownie wracał na północ przez Atlantyk. Meta, jak i start - w Gdańsku.

Miał wypłynąć już dwa lata temu, gdy pierwszy raz o nim

pisaliśmy w gazecie, ale budowa jachtu przeciągała się w czasie. Opuścili go niektórzy sponsorzy, musiał zmieniać miejsce, w którym budował, zmierzyć się ze wzrostem cen wszystkiego, co potrzebował: zagli, osprzętu, farb, wyposażenia kuchni, sprzętu elektronicznego, żywności...

Pracował nad „Librą” od roku 2019. Zaczynał dosłownie



Z domu, który nie ma wiele do powiedzenia, które właśnie ma być zbudowane.

W tym roku nie wyszło. Własnoręcznie zbudowana „Libra” musi poczekać.

Jest o trzy metry dłuższy od „Lilu” - jachtu, który także sam zbudował przed kilku laty i na którym przepłynął samotnie Atlantyk w roku 2017. „Lilu” miała 5 metrów długości, „Libra” ma 8. Gdy stała w hangarze, w Łowiczu, robiła wrażenie dużej jednostki. Bo wtedy było widać potężny stalowy kil i wszystko inne, co

zwykle kryje się pod wodą. Ale gdy 14 września została już zwodowana w marinie ośrodka AZS w Górkach Zachodnich w Gdańsku, pokazało się, jaką jest kruszyną. Na niej żeglarz z Łowicza chce stawić czoła „ryczącym czterdziestkom” i „wyjącym pięćdziesiątkom”, w tym ekstremalnie burzliwym wodom koło przylądka Horn - najdalej na południe wysuniętego skrawka Ameryki Południowej.

Bo chce płynąć szybko i bez zawijania do portów, a to skazuje go na tamtą - wietrzną, zimną, ale najkrótszą - trasę wokół Antarktydy. Gdy wypłynie z Bałtyku, chce się kierować przez Morze Północne na północ od Wysp Brytyjskich, bo nie decyduje się płynąć przez zatłoczony Kanał La Manche. Po opłynięciu Irlandii ruszy przez Biskaję na południe, wokół Afryki, po minięciu Przylądka Dobrej Nadziei skieruje się przez Ocean Indyjski w stronę Australii, opłynię ją i Nową Zelandię od południa przez wspomniane burzliwe wody najbardziej południowego Pacyfiku, gdzie wyzwaniem będą też góry lodowe, skieruje się ku przylądkiowi Horn i stamtąd będzie ponownie wracał na północ przez Atlantyk. Meta, jak i start - w Gdańsku.

Miał wypłynąć już dwa lata temu, gdy pierwszy raz o nim

pisaliśmy w gazecie, ale budowa jachtu przeciągała się w czasie. Opuścili go niektórzy sponsorzy, musiał zmieniać miejsce, w którym budował, zmierzyć się ze wzrostem cen wszystkiego, co potrzebował: zagli, osprzętu, farb, wyposażenia kuchni, sprzętu elektronicznego, żywności...

Pracował nad „Librą” od roku 2019. Zaczynał dosłownie

od pierwszej stępki, budując najpierw drewniany szkielet, pokrywając go poszyciem ze sklejki, nakładając na nią kolejne warstwy żywicy, podcierając kilkusetkilogramowy kil mający zapewnić stateczność, zabudowując kokpit, potem wydzielając pod pokładem przestrzenie magazynowe, gospodarce, sanitarne i mieszkalne, montując instalacje, ogniwa wiatrowe i słoneczne, w końcu osprzęt.

Wszystko samemu, czasami z pomocą kilku przyjaciół. I wszystko ze swoich własnych funduszy, siłą własnych rąk, konceptu zrodzonego w głowie, zaradności i tytanicznego wysiłku. Gdy jeszcze prowadził swój sklep zoologiczny w Łowiczu, całe zyski z działalności przeznaczał na materiały i dzierżawę hali. Wszystko ze swoich własnych funduszy, siłą własnych rąk, konceptu zrodzonego w głowie, zaradności i tytanicznego wysiłku.

Klimczak szedł do hangaru zwykle po zamknięciu sklepu i pracował do nocy. Gdy w czerwcu tego roku zamknął sklep, chcąc przyspieszyć prace, już całe dnie, także do późna w nocy, pracował tylko na jachcie. Zamknięcie sklepu umożliwiło dokończenie budowy jachtu, bo mógł zacząć wyprzedawać zgromadzony towar. Zresztą: sprzedał praktycznie wszystko, co miał. Tak nie miało być, ale pandemia i wojna zmieniły wiele. Pomoc, na którą liczył, nie ziściła się, musiał do końca radzić sobie praktycznie sam. Sprzedał też „Lilu”, owoc pierwszej swej pracy. Skalę wydatków pokazuje kilka kwot: silnik do manewrowania - 55 tysięcy złotych, akumulatory - 5 sztuk po

6,25 tysiąca, żagle - 35 tysięcy, śruba - 13,2 tysiąca złotych. I tak jedno do drugiego...

Szkutnik i żeglarz w jednej osobie ocenia, że na zbudowanie jachtu wydał już milion złotych. Pod koniec przygotowań, w ostatnich tygodniach, brakowało mu już „tylko” kilkunastu tysięcy, by uzupełnić zapasy jedzenia.

Własne weki i pomoc życzliwych

Uzupełnić to może złe słowo, bo choć od dawna już przygotowywał sobie zapasy we własnym zakresie, wekując w słoikach co się dało (ktoś podarował mu jakiś czas temu połowę świnia, sam gotował i wekował zupy), to jednak nadal dużo więcej pozostawało do kupienia i zapakowania niż do tej pory miał zgromadzone. Ale dzięki kilkunastu życzliwym osobom jego spiżarnia zaczęła się w tych tygodniach zapełniać. Zapasy jedzenia musiały uzupełnić o ogromny zapas wody - zabierze ją w butelkach półlitrowych, bo w morskich warunkach - część drogi będzie w tropikach - po otwarciu szybko może się psuć. Puste butelki będzie zakręcał i ponownie umieszczał pod pokładem, jako dodatkowe zbiorniki wypornościowe.

Gdy 13 września wieczorem dał nam znać, że właśnie będzie przygotowywać jacht do wstawienia na platformę i wywozu nad morze, prace były w toku. Tego dnia był bardzo zdenerwowany, zupełnie nie jak on. Widać było, że operacja załadunku jachtu wraz z położonym na nim masztom, na ciężarówkę, wymagała skupienia i precyzji.

- Koledzy pytali mnie o koszt tego transportu, ale pomyślałem, że zrobimy to dla niego, bez kosztów - mówi Tomasz Kapusta, właściciel firmy przewoźowej, specjalizującej się właśnie w transportach wielkogabarytowych, przewozach łodzi czy maszyn rolniczych lub budowlanych. - Tyle, że sędowaliśmy to na nasze stowarzyszenie, by było wspólnymi siłami, bardziej sympatycznie.

Praca nie była specjalnie skomplikowana, niemniej wymagała dużej ostrożności. Do hangaru nie można było wprowadzić dźwigu, więc jacht trzeba było przesunąć na naczepę ręcznie. Pracowało przy tym blisko 10 ludzi. - Trzeba było ostrożnie, wiedzieliśmy, że ta łódź to efekt kilku lat pracy - wspomina ten wieczór Tomasz Kapusta.

Wieczorem, gdy „Libra” już kołysała się na wodzie i gdy po oględzinach stwierdził, że wszystko jest w porządku, a jacht nie przecieka - Marcin Klimczak mógł odetchnąć.

Tego dnia dojechali do niego jeszcze Grzegorz Budzałek, potem Krzysztof Bury - by pomagać przy naciąganiu want i sztagów (metalowe liny podtrzymujące maszty z boków, z przodu i z tyłu), zakładaniu żagli, pokrowca na grot (główny żagiel), podłączaniu i testowaniu wiatraków i baterii sło-



Już w porcie przy swojej własnoręcznie zrobionej łodzi

OKRĄŻYĆ ZIEMIĘ. Na razie musiał się wycofać

necznych. Uśmiech ponownie zagościł na jego twarzy.

■ Zdążyć przed południową zimą

Chciał wypłynąć jak najprędzej, musiał tylko zgromadzić dostateczną ilość dobrze zakonserwowanego, nadającego się do przechowania w ekstremalnie wilgotnych warunkach prowiantu. Wywożąc jacht z Łowicza miał jeszcze nadzieję, że wypłynie przed końcem września. To okazało się niemożliwe. Potem przełożył start na połowę października. Czas go naglił: po pierwsze każda doba w marinie oznacza wydatek, po drugie trzeba było ruszać, by na morzach wokół Antarktydy zameldować się w miesiącach tamtejszego lata, czyli najlepiej byłoby mijąć Australię już za trzy miesiące. A koło przylądka Horn przepływać na przełomie lutego i marca. Zmieścić się w tych datach to było ogromne wyzwanie.

Nie wyszło.

Swoisty komentarz do jego decyzji dopisało życie.

„Portugalska marynarka wojenna uratowała rannego żeglarza z Polski. Mężczyzna wypadł za burtę swojego jachtu na Oceanie Atlantyckim, około 240 km od północno-zachodniego wybrzeża Portugalii. Polak został w środę (18 października - przyp. red.) przetransportowany do Lizbony.” - poinformowało radio RMF FM.

Do wypadku doszło we wtorek 17 października rano. Ar-

kadiusz Pawełek z Wrocławia, bo to o niego chodziło, wypadł za burtę jachtu „Elbląg”, doznał obrażeń klatki piersiowej i pleców. Wrócił na pokład, ale miał problemy z oddychaniem. Wymagał pomocy. Otrzymał ją od portugalskiej marynarki wojennej, która dotarła do niego rano. Okręt NRP Sines, pomimo trudnych warunków atmosferycznych (na Oceanie Atlantyckim wiał silny wiatr, a wysokość fali sztormowych dochodziła do 6 metrów) dopłynął do żeglarza i przetransportował go do portu w Lizbonie, z którego mężczyzna został przewieziony do szpitala. „Elbląg” został na oceanie.

Marcin Klimczak usłyszał o wypadku żeglarza. Okazało się, że go zna. Arkadiusz Pawełek też chciał opłynąć kulę ziemską na własnoręcznie zbudowanej żaglówe, która miała długość niewiele ponad 5 m - bo żeglarz chciał ustanowić rekord. Było to jego drugie podejście do tego rejsu. Stracił jacht, ale mniej nadzieję, że wróci do zdrowia.

- Tak to działa, że jak się wezwie pomoc, to się traci jacht - powiedział nam Klimczak. Wtedy jeszcze do końca tygodnia czekał na okienko pogodowe, które pozwoliłoby mu na bezpieczne przepłynięcie Bałtyku i kontynuowanie rejsu. Miał już jednak obawy, że takiego okienka nie będzie i wówczas będzie zmuszony do rozpakowania jachtu i powrotu do domu. W takim przypadku kolejną próbę podejmie dopiero za rok - i z tą myślą się już

oswajał. Był jednak przekonany, że choć jego jacht jest o 3 m dłuższy niż Arkadiusza Pawełka, to ryzykować zdrowia i życia nie warto.

I tak ostatecznie zrobił. Wyruszył latem za rok.

■ Pierwszy taki na świecie

Nie lubi o sobie mówić, nawet właściwie nie potrafi. Wszelkie szczegóły dotyczące pracy nad jachtem trzeba było zawsze od niego wyciągać zdanie po zdaniu, choć przecież nie wzbrania się przed kontaktami, jest otwarty. Ale należy do tych, którzy więcej robią niż mówią. Nie ukrywa, że morze budzi w nim respekt, w końcu wie, na co się porywa.

- Jeżeli zawinę gdzieś do portu, to będę jednym z kilkunastu milionów ludzi, którzy opłynęli kulę ziemską - mówił nam dwa lata temu. - Jeśli nie zawinę do żadnego portu, a płynąłbym na kupionej łódce, to byłbym jednym z kilkunastu na świecie, którym się to udało. Ale na własnoręcznie zrobionym jachcie nie dokonał tego dotąd nikt. Chcę być pierwszy.

Jeśli kiedykolwiek mówi się o kimś, że postawił wszystko na jedną kartę, że spalił za sobą mosty - to te określenia są adekwatne do opisu determinacji Klimczaka.

A jeśli podczas kolejnej próby znów coś się nie uda? Na najgorszy wypadek ma w kokpicie tratwę ratunkową. Na niej może

przeżyć kilka dni, jeśli będzie miał szczęście. Jeśli wcześniej nie zamrznie, jeśli nie zgniotą jej fale, jeśli nie umrze na niej z głodu, jeśli nie staranuje go rozpędzony tankowiec, którego

radary nie wskażą łupiny wielkości małej wanny.

Nie, nie zgrywa chojraka, przyznaje, że czuje respekt wobec potęgi wód. Stąd decyzja o przesunięciu startu. Ocean

nie lubi, gdy się go lekceważy, jest przeciwnikiem potężnym i bezwzględny.

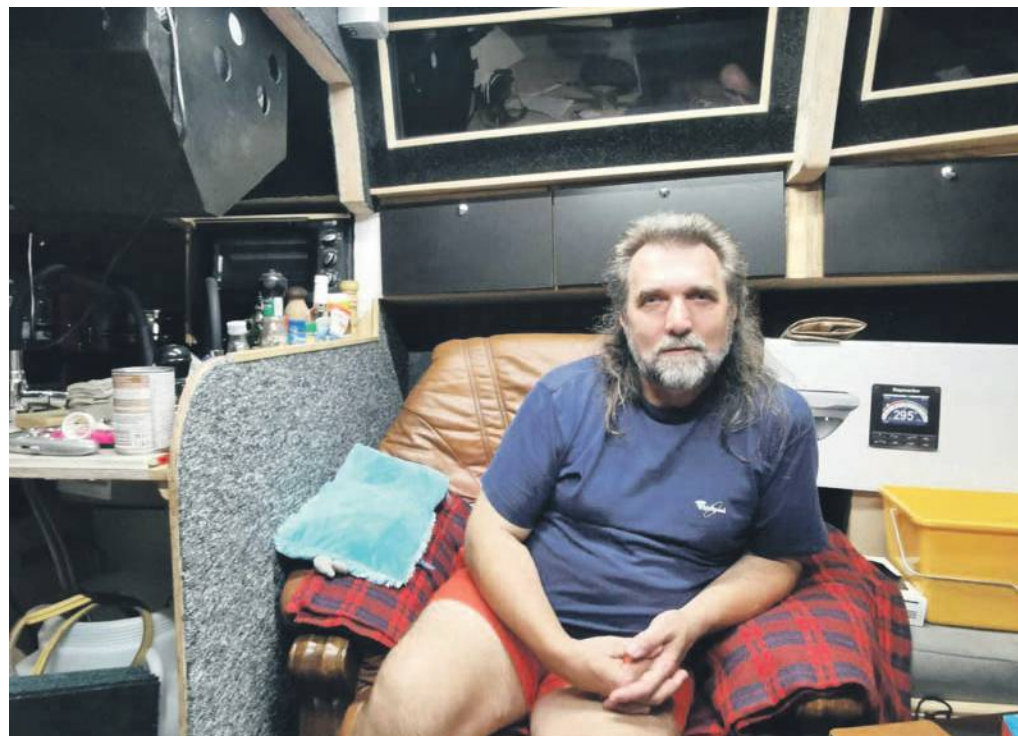
WOJTEK WALIGÓRSKI,
JERZY KAMIŃSKI



Zbudował go sam



Libra ze stosownym napisem prezentuje się pięknie



W środku jest całkiem przyjemnie



Transport to było prawdziwe wyzwanie



Przemysław Pikulski - Zawodowiec Roku (trzeci od lewej) odebrał nagrodę za osiągnięcia. Towarzyszyli mu rodzice



Rafał Wochna (drugi od lewej) to Technik Roku - na zdjęciu z szefostwem powiatu oławskiego i mamą

Najzdolniejsi NAGRODZENI

OŁAWA POWIAT

Najlepsi absolwenci szkół ponadpodstawowych powiatu oławskiego otrzymali nagrody finansowe za osiągnięcia naukowe

Maturzystę Roku, Technika Roku i Zawodowca Roku po-

znaliśmy na październikowej sesji Rady Powiatu Oławskiego, na której uroczystie wręczono im nagrody, a ich rodzicom listy gratulacyjne.

Maturzystką Roku została Bogna Zaklukiewicz - absolwentka Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Oławie. Jej średnia ocen na świadectwie to 5,46, a średnia punktów procentowych z dwóch przedmiotów

pisemnych na poziomie rozszerzonym to 99%. W imieniu Bogny nagrodę odebrała jej mama pani Monika. Tytuł Technika Roku otrzymał Rafał Wochna, absolwent Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy. Na egzaminie potwierdzającym jego kwalifikacje technika informatyki zdobył 99% punktów. Jego średnia ocen ze wszystkich przedmiotów to 5,68. Tegoroczny Zawodowiec Roku to Przemysław Pikulski, absolwent Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego w Oławie w zawodzie sprzedawca. Na egzaminie zawodowym zdobył 95% punktów, a średnia jego ocen na świadectwie ukończenia szkoły to 4,78.

Za zdobyte osiągnięcia wszyscy uczniowie otrzymali nagrody w wysokości 3 tys. zł.

i dyplomy. Ich rodzice natomiast listy gratulacyjne.

- Gratuluję absolwentom, ale i rodzicom, że tak umieli

wychować dzieci, by dzisiaj być z nich dumnymi - powiedział starosta Mirosław Kulessa. - Obyśmy jako powiat

jak najwięcej takich nagród przyznawali.

(WK)

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA OŁAWA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Szmaragdowa, Jamesa Cooka i Brylantowa w Oławie

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Oławie uchwały Nr LXVI/432/23 z dnia 29 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Szmaragdowa, Jamesa Cooka i Brylantowa w Oławie.

Jednocześnie na podstawie art. 39 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamia się o przystąpieniu do opracowania w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko prognozy oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pomiędzy ulicami: Szmaragdowa, Jamesa Cooka i Brylantowa w Oławie.

Interesariusze mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz **uwagi i wnioski** do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko prognozy oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu miejscowego **w terminie do dnia 24.11.2023 r.**

Wnioski należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława.

Składający wniosek do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi i wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko prognozy oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu miejscowego należy składać w formie pisemnej na adres Urzędu Miejskiego Oława, pl. Zamkowy 15, 55 – 200 Oława, ustnie do protokołu, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: olawa@um.olawa.pl.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

- Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Miasta Oława, 55-200 Oława, Plac Zamkowy 15, Tel. 71 303-55-01, 71 303-55-02, email: olawa@um.olawa.pl.
- Będziemy przetwarzać dane osobowe w celu realizacji procedur w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.).
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych przez email: iodo@um.olawa.pl, tel. 71 303 55 79
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Miasta Oława: www.bip.um.olawa.pl oraz w siedzibie Administratora.
- W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.).

Burmistrz Miasta Oława
Tomasz Frischmann

OGŁOSZENIE PŁATNE



OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie, w ramach udziału w projekcie „Przestrzenie Sztuki Taniec” zaprasza 16 listopada o godzinie 18.00 do Ośrodka Kultury na pokaz spektaklu pt. „WoW” w wykonaniu Teatru Pantomimy we Wrocławiu. Wcześniej, o 11.00 odbędą się warsztaty ruchowe

W czasach mroku i niepokoju zastanawiamy się nad tym, czym jest przyjemność - przyjemność w życiu, przyjemność

„Przestrzenie Sztuki Taniec”, czyli „WoW”

z tańczenia czy oglądania tańca. Twórców inspiruje fenomen choreomanii - tanecznej plagi, która przez ponad dziesięć wieków pojawiała się w różnych miejscach Europy. Mania tańczenia na ulicach zgromadziła setki osób we wspólnym szalonym tańcu do wycieńczenia, do utraty przytomności, a czasem - do utraty życia. Do dziś przyczyny tych ekstatycznych ruchów kojarzone są albo z nieświadomym zażyciem psychodelików, w postaci zatrucia sporyszem, grzybem żerującym głównie

na trawach i zbożach, albo z chorobą zwaną płasawicą. Jedną z teorii podaje także, że bezustanny taniec był skutkiem załamania nerwowego, którego przyczyną miał być specyficzny czas pełen zaraz, wojen i katastrof naturalnych. Wystąpią: Marta Wołowicz i Tomasz Pomersbach.

Uwaga! Podczas spektaklu będzie używane światło strobooskopowe. Wstęp wolny, bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie Kina Odra.

(KT)

OŁAWA

16. Marsz Różowej Wstążki przeszedł ulicami Oławy 27 października. Był okazją nie tylko do przypomnienia tego, jak ważna jest profilaktyka, ale też tego, jak wiele zrobiła dla niej Elżbieta Wojdyła

- Dlaczego zawsze spotykamy się w październiku? Dlaczego każdy i każda uczestniczka tego spotkania ma przypiętą wstążeczkę? Dlaczego ta wstążeczka jest różowa? - to pytania, na które prowadzący spotkanie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie odpowiedzieli przed rozpoczęciem marszu, przypominając zebranym, jak to wszystko się zaczęło. Na świecie i w Oławie.

Że to w latach 80. w Londynie jedna z firm farmaceutycznych produkujących lek na raka piersi wyszła z pomysłem, by to właśnie październik był miesiącem świadomości raka piersi, przekonując przy tym, że najlepszym sposobem jego

Różowy MARSZ TO LEKCJA z receptą na życie



częła jednak wspierać kobiety, które podzieliły jej los. Głośno mówiła o chorobie zachęcając panie do badań profilaktycznych i do aktywnego stylu życia, wspierała je psychicznie, a swoim entuzjazmem szereg

inicjatyw, za które wiele razy była nagradzana. Zachęcała do działania, udowadniając, że nie można się poddawać.

- Podążając dziś tą różową ścieżką wyznaczoną przez tę wyjątkową kobietę pokazujemy solidarność z chorymi, udowadniamy im, że nie są samotni w walce z chorobą i mogą na nas liczyć - mówiła jedna z uczennic. - Uświadamiamy, że trzeba poddać się leczeniu, chociaż jest uciążliwe i okalecza, ale z chorobą można wygrać i niejedna kobieta tego dokonała.

Dziękując za organizację marszu burmistrz Tomasz Frischmann wyraził wdzięczność za pamięć o profilaktyce zdrowotnej, a także o niezwykłej już Eli.

- Miałem zaszczyt poznać ją osobiście - mówił. - To była wspaniała kobieta mobilizująca nas wszystkich do dbania o siebie. Ten apel przekazujemy dziś wszystkim tu zgromadzonym, ale nie tylko. Pomyślmy o tym, co możemy zrobić dla siebie w tym temacie i kogo zmobilizować do tego, aby ta profilaktyka miała powszechny charakter i nie była czymś, czego się człowiek wstydzi, tylko

czymś, co powinien stosować.

Burmistrz dodał też, że już niedługo Elżbieta Wojdyła zostanie upamiętniona w Oławie. Nie zdradził jednak jak.

Helena Masło, sekretarz gminy Oława, przypomniała natomiast, że doświadczeni mawiają, iż mamy dwa życia - drugie zaczyna się wtedy, gdy uświadomimy sobie, że to pierwsze jest tylko jedno, ale na pewne rzeczy mamy wpływ, więc dbajmy o siebie, badajmy się i otaczajmy miłością.

Po tej krótkiej dawce wspomnień uczestnicy marszu w różowych czapczkach, z różowymi balonikami w dłoniach i symbolicznymi wstążeczkami na piersi, na czele z hasłem „Mamy haka na raka!”, które nieśli licealiści, przeszli z placu przy LO im. Jana III Sobieskiego na oławski Rynek, gdzie wypuszczono do nieba różowy balonik w kształcie serca - na znak pamięci o Eli Wojdydle i kobietach, którym nie udało się pokonać raka. (WK)

tuOlawa.pl
Wiecej zdjęć



wykrywania są badania mamograficzne. Pomysł przyjął się nie tylko w Anglii.

Że różową wstążeczkę dodali Amerykanie w latach 90. podczas biegu po zdrowie zorganizowanego przez Amerykańskie Stowarzyszenie Raka Piersi, które najpierw rozdało uczestnikom różowe czapki z daszkiem, a rok później także

różowe wstążeczki. W tym samym okresie tego symbolu jako walki z rakiem piersi użyło też jedno z amerykańskich kobiecych czasopism wydając numer poświęcony temu nowotworowi.

Że wstążka jest różowa, bo kolor różowy kojarzony jest z dziewczynkami, a rak piersi to przede wszystkim choroba kobieca, chociaż zdarza się,



że zapadają na nią także mężczyźni.

Uczniowie przypomnieli też, że Marsze Różowej Wstążki to tylko jeden z wielu sposobów, by uświadamiać, jak ważna jest profilaktyka i wczesna diagnoza. A także to, że do Oławy idea marszu przywędrowała w 2008 roku dzięki niesamowitej mieszkance Elżbiecie Wojdydle oraz założonemu przez nią stowarzyszeniu „Zawsze Kobieta”. Dwa lata wcześniej Ela sama usłyszała diagnozę - rak piersi. Zaraz po zakończeniu pierwszego etapu leczenia za-



100lat
KINO
odra

KINO w spódnicy



AGNIESZKA WIEDEBOCHA
TERESA LIPOWSKA
MATEUSZ JANICKI
ALEXANDRA GRABOWSKA
ANTONI PAWLICKI
GRZEGORZ DAUKSZEWICZ
WIKTORIA NOWAK
CEZARY ZAK
DOROTA KOŁAK

10.11.2023
GODZ. 18:00

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: **20zł**
tel. 71 735 15 70

WIERZ
w
Mikołaja

W LISTOPADZIE - TYLKO W KINACH

  KULTURA.OLAWA

WWW.KULTURA.OLAWA.PL



ANDRZEJ / KACPER
PIASECZNY / DWORNICZAK

JESZCZE ZANIM ŚWIĘTA

KONCERT

**BILETY:
120zł**

04.12.2023 GODZ. 19:00
OWE ODRA W OŁAWIE, UL. MŁYŃSKA 3

100lat
KINO
odra



LISTOPAD 2023	03.11-09.11	10.11-16.11	17.11-23.11	24.11-30.11	01.12-07.12	08.12-14.12
WTEK 14.11	14:30	16:30	19:05	—	—	—
EGGITA 14.11	14:00	—	20:00	16:00	—	—
HRZYSTOJA 14.11	12:30	16:45	19:20	—	—	—
POWRODZALEK 14.11	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE	NIECZYNNIE
WYDOKER 14.11	15:00	—	19:00	—	—	17:00
WYDOKER 14.11	14:15	—	16:15	—	—	20:00
CZWARTEK 14.11	15:00	—	19:00	—	—	17:00




**Spotkanie z aktorką
Kingą Preis**

04/11 g. 18:00

Pokaz filmu

04/11 g. 16:00

KINO ODRA w Oławie
ul. Młyńska 3

bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70
ul. Młyńska 3, Oława

 /kino.odra.olawa/  @kultura.olawa

Kino zapewnia sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki w Oławie  100lat
KINO
odra

Spotkanie z aktorką
Kingą Preis

04/11 g. 18:00



Pokaz filmu

04/11 g. 16:00

KINO ODRA w Oławie
ul. Młyńska 3

www.kultura.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE

Możesz wybrać

Do 10 listopada potrwa głosowanie w Budżecie Obywatelskim 2024. Weryfikację pozytywnie przeszło dziewięć projektów

Głosować mogą wszyscy mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice, którzy ukończyli osiemnasty rok życia. Wyboru dokonuje się przez stronę jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org. Aby prawidłowo oddać głos, należy podać: imię i nazwisko, numer PESEL, potwierdzić zawarte oświadczenia oraz podać numer telefonu komórkowego. Na wskazany numer telefonu głosujący otrzyma SMS-em kod weryfikacyjny, który należy wpisać w kolejne pole. Jeden numer telefonu może wykorzystywać maksymalnie pięć osób.

W 2024 roku do wydania będzie 1 200 000 zł. 700 000 z przeznaczeniem na projekty w mieście i 500 000 w sołectwach (250 tys. w tych do 500 mieszkańców i 250 tys. w tych powyżej 500 mieszkańców). Od tej edycji BO zgłaszający będą mieli prawo uczestniczyć w realizacji zadania poprzez konsultacje na etapie projektowym i monitoring samej budowy. Ponadto obok każdej inwestycji, zrealizowanej w ramach BO, stanie tablica informująca, że zadanie zostało sfinansowane z budżetu obywatelskiego.

Jakie pomysły mieszkańcy mieli w tym roku? Obok opisujemy wszystkie, na które można głosować.

1,2 mln do wydania. Ty też możesz ZDECYDOWAĆ



W poprzednich latach z budżetu obywatelskiego powstała m.in. piknikowa strefa relaksu

1. Wykonanie placu zabaw przy Przedszkolu Publicznym nr 1 w Jelczu-Laskowicach:

* projekt zakłada budowę nowego, funkcjonalnego placu zabaw dla dzieci w wieku przedszkolnych 3-5 lat na terenie Przedszkola Publicznego nr 1. Planowany plac zabaw ma być dostępny dla wszystkich naszych przedszkolaków. (...) Takie miejsce dla dzieci w wieku przedszkolnym zapewni niepowtarzalną okazję do różnego rodzaju zabaw, rozwija kreatywność, pobudza myślenie dziecka i absorbuje jego czas. Dostosowanie placu zabaw w urządzenia sprawnościowe, będzie czynnikiem poprawiającym kondycję fizyczną i uatrakcyjni pobyt na świeżym powietrzu

w otoczeniu dębów, które stanowią naturalną ochronę przed słońcem.

Koszt: 290 289,99 zł.

2. Montaż lamp solarno-wiatrowych na ul. Wrzosowej w Chwałowicach:

* projekt zakłada opracowanie dokumentacji, zakup i montaż sześciu lamp solarno-wiatrowych wzdłuż ulicy Wrzosowej w Chwałowicach, od skrzyżowania z ul. Główną do lasu. Lampy mają być zgodne z aktualnymi specyfikacjami: ok. 40W, min. 5000 lm.

Koszt: 120 000 zł.

3. Wykonanie oświetlenia boiska sportowego przy ulicy Świętochowskiego 2a, na stadionie Miejskiego Klubu

Sportowego Czarni Jelcz-Laskowice:

* projekt obejmuje wykonanie oświetlenia boiska sportowego, polegające na zamontowaniu masztów oświetleniowych i słupów oświetleniowych wraz z oprawami typu Led wraz z całą instalacją elektryczną.

Koszt: 232 691,40 zł.

4. Budowa boiska wielofunkcyjnego w Piekarach:

* projekt zakłada budowę boiska wielofunkcyjnego o całkowitej powierzchni 20m x 11m z możliwością gry w piłkę siatkową, piłkę nożną oraz piłkę ręczną - wyposażonego w słupki do siatkówki, siatkę, a także bramki oraz regulamin obiektu. W planach jest na-

wierzchnia z trawy syntetycznej przepuszczalnej dla wody na podbudowie dynamicznej.

Koszt: 125 000 zł.

5. Oświetlenie solarno-wiatrowe ul. Makowej w Minkowicach Olawskich:

* pomysłodawcy chcą wykonania projektu oświetlenia na odcinku 400-450 metrów oraz zakupu i montażu sześciu lamp solarno-wiatrowych.

Koszt: 120 000 zł.

6. Odbudowa zbiornika wodnego w Wójcicach:

* celem zadania jest odnowienie zdegradowanego zbiornika wodnego, znajdującego się w obrębie zabudowy mieszkaniowej przy ul. Leśnej w Wójcicach. Chodzi o odmulenie i oczyszczenie, remont wlotów i wylotów wraz z oczyszczeniem przepustu, odbudowę skarp, z wyłożeniem płyt kamiennych na części skarp, usunięcie uszkodzonego ogrodzenia i instalację nowego, odtworzenie zieleni wodnej, zwiększenie walorów przyrodniczych i poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu.

Koszt: 125 000 zł.

7. Lampy solarno-wiatrowe w Grędzinie:

* pomysłodawcy chcą wykonania projektu, a potem montażu oświetlenia ulic: Kolonia (działka 51), Główna (działki nr 418 i 160), Krótka (działka nr 340/10), Główna (działka nr 358). Zadanie zakłada zakup i montaż sześciu lamp solarno-wiatrowych.

Koszt: 120 000 zł.

8. Budowa oświetlenia płyty boiska trawiastego wraz z radiowęzłem przy PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach oraz doświetlenie frontalnej części terenu szkoły poprzez budowę dziesięciu lamp parkowych:

* zadanie składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest oświetlenie płyty boiska trawiastego wraz z radiowęzłem boiskowym, a drugim doświetlenie frontalnej części terenu szkoły lampami parkowymi. Poprawi to komfort młodych sportowców, korzystających z tego obiektu, a także przyczyni się do ogólnej poprawy bezpieczeństwa wokół szkoły.

Koszt: 350 000 zł.

9. Basenowa Strefa Wellness - jacuzzi wewnętrzne i zewnętrzne na tarasie słonecznym w Pływalni Miejskiej w Jelczu-Laskowicach:

* zadanie zakłada zakup i montaż jacuzzi wewnętrznego, wniesienie i osadzenie we wskazanym miejscu, wykonanie przyłączy wodno-kanalizacyjnych, przyłączy elektrycznych oraz założenie skrzynki elektrycznej, obsługującej oba jacuzzi. W przypadku jacuzzi zewnętrznego oprócz jego zakupu, pomysłodawcy planują ogrodzenie i przygotowanie podłoża, wykonanie fundamentów, przyłączy wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych, wykonanie tarasu z deski kompozytowej i ogrodzenia panelowego.

Koszt: 349 911,57 zł (KT)

KIELECKI TEATR TAŃCA
MIEJSKA INSTYTUCJA ARTYSTYCZNA

6 GRUDNIA 2023
JELCZ-LASKOWICE
GODZ. 18:00

KOPCIUSZEK

BILETY W CENIE 60 ZŁ DO NABYCIA
W SEKRETARIACIE CENTRUM KULTURY
LUB NA WWW.MGCK-JL.PL/BILETY

CHOREOGRAFIA
Elżbieta Pańtak
Grzegorz Pańtak

„Kopciuszek” na MIKOŁAJKI

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 6 grudnia o godz. 18.00 na widowisko rodzinne pt. „Kopciuszek”. Sceniczną adaptację baśni zaprezentuje Kielecki Teatr Tańca

Historia Kopciuszka w artystycznym opracowaniu Elżbiety i Grzegorza Pańtaków dla Kieleckiego Teatru Tańca to taneczno-muzyczne widowisko, przeznaczone dla całych rodzin. Zostało zrealizowane środkami szeroko pojętego tańca jazzowego i neoklasycznego. Choreografowie poszerzyli libretto, w stosunku do tradycyjnej historii literackiej, o dodatkowe sceny i postaci. W spektaklu wprowadzono m.in. sceny na podwórzu domu

Kopciuszka. Występują tam: kury, koguty, gęsi, kaczki, indyki oraz przebiegłe lisy, a z ogromnego jaja wyklują się Kaczka Dziwaczka. Autorskim pomysłem choreografów jest także taniec Warzyw (Marchewki, Buraka, Pomidora, Pietruszki), które zostają ożywione przez rozżarzoną Wróbkę, w trakcie prób wyczarowania z jednego z nich

karocy. Specjalnie na potrzeby spektaklu stworzono blisko 200 kostiumów i fantazyjnych nakryć głowy. Wiele z nich to prawdziwe arcydzieła sztuki rzemieślniczej i rękodzielniczej – taneczne rzeźby, pełne barw i fantazyjnej formy. Oryginalna, momentami monumentalna scenografia, przenosi widzów w cztery miejsca, w których rozgrywa



Z całą pewnością będzie efektownie

się historia. Są to: podwórze, dom Kopciuszka, rynek miasteczka i sala balowa w pałacu. Dobry materiał muzyczny jest zbiorem utworów o różnorodnej stylistyce. Dzięki przyjęciu formuły łączenia muzyki klasycznej, filmowej oraz rozrywkowej, spektakl skierowany jest do szerokiego grona wielbicieli teatru tańca. Dodatkową muzyczną atrakcją jest udział dwóch skrzypaczek oraz dziecięcego chóru, wykonującego dwa utwory wokalne, z których jeden został specjalnie skomponowany na potrzeby spektaklu. Całość w formie dwuaktowego widowiska zachęca widzów do poddania się urokowi znanej wszystkim historii, która choć smutno się zaczyna, jednak szczęśliwie się kończy. Ta historia daje nadzieję i pewność, że dobro zawsze zwycięży!

Widowisko jest dedykowane widzom od 5 lat.

Bilety w cenie 60 zł są dostępne w sekretariacie Miejsko-Gminnego Centrum Kultury oraz na stronie mgck-jl.pl/bilety.

(KT)

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy
Zatrudni na stanowisku:
- Magazynier
Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.

Marcinkowice, ul. Orla 16, tel. 604 253 544
CV proszę wysłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

PRACA

DAM PRACĘ

- Przyjmę panią - emerytkę lub rencistkę do pracy w hotelu, sprzątanie oraz obsługa recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Tel. 693 692 691 Dzwonić w godz. 18.00 - 20.00
- Firma brukarska zatrudni pracowników. Tel. 502 411 884

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię starocie, rzeczy z PRL. Tel. 783 484 945
- Skup motocykli zabytkowych WSK, WFM, Junak SHL oraz części Tel. 693 095 569

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

**GARAŻE
BLASZANE**
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

**TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!**

PRODUCENT

- Sprzedam buraki pastewne i owies. Tel. 53 221 65 70
- Sprzedam koks drobny, workowany 2,5 tony. 180 zł za sto kilo. Tel. 887 997 348

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - **1250 zł/t**
- WĘGIEL KOSTKA 25 Mj/kg - **1750 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **1750 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 25 Mj/kg - **1650 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 23 Mj/kg - **1400 zł/t**
- EKOGROSZEK JARET 23Mj/kg - **1500 zł/t**
- EKOGROSZEK KAZACH 27 Mj/kg - **1650 zł/t**
- EKOGROSZEK ANMAG GOLD 26 Mj/kg - **1600 zł/t**
- EKO CZESKI 20 Mj/kg - **1250 zł/t**
- EKOGROSZKI WOKOWANIE - **150 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2400 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1350 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1550 zł/t**
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **950 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE pocięte w klocki, brzoza, olcha - **300 zł m³**

TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY!

BEZ KOLEJKI

- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GŁOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- Psycholog, Oława. 530-000-673

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

KUPIE

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877

- Kupię lokal usługowy. Tel. 666-855-484

- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231
- GARAŻ ŻEROMSKIEGO przy Odry. Tel. 694 415 235



DO WYNAJĘCIA KLIMATYCZNE
MIESZKANIE W CENTRUM OŁAWY
(POW. 40 M KW.) SKŁADAJĄCA SIĘ
Z SALONU Z ANEKSEM
KUCHENNYM ORAZ MAŁEGO
POKOJU. WYPOSAŻONA JEST
W MEBLE KUCHENNE, ŁODÓWKĘ,
PRALKĘ ORAZ 2-FUNKCYJNY
GAZOWY PIEC CENTRALNEGO
OGRZEWANIA. CZYNSZ 1600 Zł +
RACHUNKI (PRĄD, WODA, GAZ).
KONTAKT - 605 996 555

WYCIĄGI Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

Burmistrz Miasta Oława ogłasza:

1. Czwarty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej (lokalu mieszkalnego) położonej w Oławie przy ul. Rybackiej 36/1 wraz z udziałem wynoszącym 4966/10000 części w nieruchomości, którą stanowi prawo własności działki gruntu nr 2/9 AM-45 o pow. 0,0324 ha oraz części wspólne budynku i inne urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali - **cena wywoławcza 230.000,00 zł**. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze SUIKZP miasta Oława nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Wadium: w pieniądzu w wysokości 23.000,00 zł najpóźniej do **8 grudnia 2023 r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 136/0050/2023 Burmistrza Miasta Oława z dnia 23 października 2023r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

2. Szósty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Kilińskiego 6A (dz. nr 14/6 AM-59 o pow. 0,0549 ha) - **cena wywoławcza 290.000,00 zł**. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze SUIKZP miasta Oława nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną. Teren działki objęty jest ochroną konserwatorską.

Wadium: w pieniądzu w wysokości 29.000,00 zł najpóźniej do **8 grudnia 2023r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 137/0050/2023 Burmistrza Miasta Oława z dnia 23 października 2023 r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Terminy przetargów:

Ad. 1. **13 grudnia 2023r. o godz. 10.00.**

Ad. 2. **13 grudnia 2023r. o godz. 12.00.**

Miejsce: Urząd Miejski w Oławie, pl. Zamkowy 15, sala nr 29 (II piętro).

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Informacji na temat przetargów udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pok. 31, tel. 71-303-55-44. Oglądanie nieruchomości możliwe będzie po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.

Burmistrz Miasta Oława - Tomasz Frischmann

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2023r. poz. 344 z póź. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie wywieszone zostały na okres od **23.10.2023 r. do 13.11.2023 r.** wykazy:

- nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 141/0050/2023 z dnia 23.10.2023 r.),
- nieruchomości przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym (załącznik do Zarządzenia Nr 138/0050/2023 z dnia 23.10.2023 r.),
- nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargu (załącznik do Zarządzenia Nr 139/0050/2023 z dnia 23.10.2023 r.),
- nieruchomości przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym, (załącznik do Zarządzenia Nr 140/0050/2023 z dnia 23.10.2023 r.).

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Burmistrz Miasta Oława
Tomasz Frischmann

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmuje do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI**USŁUGI RÓŻNE**

- **GEODEZJA**, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223
- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511
- Klimatyzacja 604-613-483

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

► DJ Jack, imprezy okolicznościowe, konferansjer, wodzirej, obsługa muzyczna. Doświadczenie 8 lat. Tel. 604 472 922

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Walszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606**

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

**NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71**

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport. Tel. 604 332 147

► Przewóz osób. Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

**USŁUGI HYDRAULICZNE.
ZGRZEWANIE RUR
ELEKTROOPOROWO.
PRZEGLĄDY INSTALACJI GAZOWEJ.
KAMEROWANIE INSTALACJI
SANITARNEJ.
TEL. 602 236 330**

► Usługi hydrauliczne i montaż piecyków gazowych, przeróbki hydrauliczne, naprawy Tel. 693 095 569

BUDOWLANE

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Usługi koparko-ładowarką. Tel. 502 411 884

► **Usługi remontowe. łazienki od A do Z, poddasza, gładzie, malowanie, panele. Fachowe doradztwo oraz wykona Tel. 693 095 569**

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

► Videofilmowanie, fotografowanie Artur Wawer Tel. 888 664 585

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

► Oddam za darmo 4 pieski 8-tygodniowe. Psary Tel. 511 846 007

MOTORYZACYJNE

► Pomoc drogowa Tel. 666 300 300

**Listy do redakcji**

Dębina

Wkrótce minie dekada (2024 r.) jak dąb „Słowianin” zdobył tytuł „Drzewo Roku”, a miejscowość Dębina stała się popularna wśród mieszkańców okolicznych miejscowości i wielu turystów. Znam tą uroczą miejscowość, bowiem kilka razy uczestniczyłem w imprezach organizowanych pod „Słowianinem”, czy też w samej Dębinie w „Alei Gwiazd”. Niedawno przeczytałem artykuł w Gazecie Powiatowej, w którym znany społecznik, miłośnik przyrody, odkrywca dębu „Słowianin”, a zarazem jego ojciec chrzestny Pan Jacek Mikołajczyk znalazł swoje miejsce w tejże „Alei Gwiazd”. To się naprawdę Jemu należy. Po przeczytaniu tego artykułu, a następnie odwiedzeniu tego urokliwego miejsca postanowiłem napisać wiersz o tej uroczej miejscowości, dodając w jego historycznej treści nieco fantazji (być może prawdy). Tytuł wiersza: DĘBINA”. Życzę miłej lektury i pozdrawiam.

Przed wielu laty, hen przed wiekami
Była tu wielka, gęsta dąbrowa,
A na polanie, między dębami,
Snuła się jasna dymu osnowa.

Tu w małych chatkach, wielką rodziną
Żyli Polanie tworząc osadę,
Którą od zawsze zwali „Dębiną”,
W której tworzyli zgraną gromadę.

Mądra i mężna ludność tu żyła,
Która też mieczem dobrze władała.
I tym należną sławę zdobyła,
A wieś rycerską wioską się stała.

Mieszkańcy zawsze gościnni byli.
Gości witano chlebem i winem.
Często wesoło biesiadowali,
Pod wielkim dębem, pod „Słowianinem”.

Mijały wieki, kolejne lata,
Wies rosla w siłę, dęby znikaly.
Dziś już dąbrowa wsi nie oplata,
Lecz kilka dębów, które zostały.

Choć dziś dąbrowa wsi nie okala
I nie ma dawnych, męnych rycerzy,
Lecz to co widać - pisać pozwala,
Że wieś się rządzi tak jak należy.

Tu tak jak dawniej żyją Polanie.
Jak dawniej z domostw jasny dym płynie.
I tak jak dawniej, tu na polanie,
Bawią się wszyscy przy „Słowianinie”.

I tak jak było tu, przed wiekami,
Dziś też znajdziecie, miłą gościnę,
Więc przybawajcie wraz z rodzinami,
By dąb zobaczyć, poznać Dębinę.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI
ECHO

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
„KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

1		2		3		4		5		6	7	8		
9		6							11	25			26	
				43						10		42		
		29		11				17		4		35		
12			34			10								
45							13							
							9			49	14	37		
15		30	7			16								
				17	40		33	23		20		31	18	
		46				14				19		22		
20			47	39						21		36		
15						2		22		23			5	24
		24		25		8		16		1		27		
26														38
19						12								
		3				27		18		21				
28		32		13	48					28				

(kram)

Eryk Beduniewicz Maja Komorowska Karolina Gruska Grzegorz Damięcki Piotr Głowacki Martin Hoffmann

Z MAGIĄ TRZEBA UWAŻAĆ

**KAJTEK
CZARODZIEJ**

REŻYSERIA MAGDALENA ŁAZARKIEWICZ

FILM NA MOTYWACH POWIEŚCI JANUSZA KORCZAKA

OD 3 LISTOPADA 2023 - TYLKO W KINACH

BARAN



(21.03-20.04)

Znowu zaznasz wątpliwości w sprawach sercowych. Nie pozwól, żeby zwyciężyły i zniszczyły kolejną znajomość. Postaraj się postąpić inaczej, niż zwykle. Uświadom sobie, że tracisz czas szukając ideału. W sprawach zawodowych udany tydzień, bogaty w nowe doświadczenia i przeżycia. Poznasz nowych ludzi i nauczysz się kilku ważnych umiejętności. Znajdziesz również czas na zaległe obowiązki.

BYK



(21.04-21.05)

Tydzień zdominują sprawy zawodowe. Pracy nie zabraknie. Doskonale poradzisz sobie ze wszystkimi obowiązkami, a szefowie będą zadowoleni. Czekaj cię trochę nieporozumień z najbliższym współpracownikiem, ale jeśli nie dasz się ponieść emocjom, to szybko o tym zapomnisz. W sprawach domowych - spokój. Pod koniec tygodnia możliwe odwiedziny krewnego. Zdrowie - doskonale.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

W tym tygodniu osoby niepracujące powinny mieć oczy szeroko otwarte. Może się trafić ciekawa oferta pracy, warto poprosić znajomych, może ktoś mieć interesującą ofertę. Sprawy sercowe zejdą na dalszy plan, jednak będziesz zadowolony z sytuacji w tej sferze. Drobne zamieszanie może wynikać z stosunkach z dalszą rodziną. Przypomnij o sobie dawne urazy.

RAK



(22.06-22.07)

Zapowiadają się trudne chwile w związku. Będzie dużo nieporozumień i kłopotów z komunikacją. Jedynie, co możesz zrobić, to starać się jasno wyrazić swoje zdanie. Poświęć więcej czasu na życie towarzyskie. Oderwanie się na chwilę od codziennych obowiązków i kłopotów w związku dobrze ci zrobi. Umożliwi ci to spojrzenie na wszystko z dystansu. Nie bój się zapytać przyjaciół o radę.

LEW



(23.07-22.08)

Najdzie cię kiepski nastrój. Wszystko będziesz widzieć w czarnych barwach. Pod koniec tygodnia wszyscy łącznie z tobą będą mieć dość twojego narzekania. Postaraj się znaleźć choć jedną dobrą stronę każdej sytuacji, a zobaczysz, że nigdy nie jest tak źle, jak ci się wydaje. Receptą na dobry humor będzie też czas w towarzystwie przyjaciół. Pomysł o weekendowym wyjeździe z ukochaną osobą.

PANNA



(23.08-22.09)

Dobry tydzień, zwłaszcza dla marzących o awansie. Dostaniesz szansę wykazania się w pracy, nie zmarnuj jej. Wystrzegaj się przy okazji przypisywania sobie cudzej pracy, uważaj na to aby każdy poczuł się doceniony. Inaczej później możesz mieć więcej wrogów niż sprzymierzeńców, a wtedy sukces nie smakuje tak dobrze. W gronie rodzinnym nie daj się sprowokować. Puść mimo uszu komentarze.

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (120)

Ocalić od
zapomnienia

Zdjęcia 1-3 zrobiłem w 1967 roku na starym cmentarzu przy ulicy Zwierzynieckiej, założonym w 1866, a zaraz po wojnie powiększonym o kwaterę żołnierzy radzieckich poległych w czasie II wojny światowej. W latach siedemdziesiątych znów powiększono go o część po prawej stronie, którą wcześniej zajmowały wojska radzieckie. Ja jeszcze pamiętam całe kwatery zaniedbanych grobów przedwojennych niemieckich mieszkańców Oławy. Były też piękne kaplice cmentarne z grobowcami stojące wzdłuż muru, który dzieli dziś cmentarz na dwie części. Władze polskie przez lata stopniowo likwidowały pozostałości po przedwojennych mieszkańcach Oławy - dziś zostało tych pamiątek niewiele, może by wyznaczyć miejsce na cmentarzu, gdzie te pamiątki, które zostały zdemontowane w czasie przebudowy dzisiejszych grobowców, w sposób godny przechować dla następnych pokoleń. Na kaplicy cmentarnej znajduje się pamiątkowa tablica informująca o przedwojennym cmentarzu, na którym byli chowani niemieccy mieszkańcy Oławy. Zdjęcia, które prezentuję robiłem w latach sześćdziesiątych - wtedy dużo mieszkańców z Oławy nie miało bliskich na cmentarzu w Oławie, więc był niepisany zwyczaj, że przychodzili całymi rodzinami i zapalali światła na grobach mieszkańców niemieckich albo żołnierzy radzieckich - z nadzieją, że ktoś gdzieś „w świecie” zapali światło na grobach ich bliskich.

Wtedy było dużo więcej drzew niż dzisiaj, ale efekt oświetlenia, jaki dawały znicze otwarte i świeczki, szczególnie po deszczu, kiedy liście były wilgotne, był cudowny. Wtedy nie było zniczy z przykrywkami i lam-pionów takich, jak mamy dzisiaj. Mieszkańcy stawiali na grobach zwykle świeczki lub szklane znicze, ale bez przykrycia - były one wykonane z wosku, więc dawały zupełnie inne oświetlenie niż te dzisiejsze. Miały za to jedną wadę - gasły na deszczu lub w czasie wiatru. Zajęcie 4 zrobiłem w 2023 - to wjazd na stary cmentarz przy ulicy Zwierzynieckiej. Stary, bo od lat osiemdziesiątych w Oławie mamy drugi czynny cmentarz przy ulicy Ofiar Katynia.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.



1



2



3



4



WAGA



(23.09-23.10)

Życie zdominują obowiązki zawodowe. Spadnie na ciebie duża odpowiedzialność. Będzie od ciebie zależał powodzenie ważnego projektu. Pamiętaj o współpracy z zespołem, w pojedynkę niczego nie dokonasz. Weekend poświęć rodzinie, będą bardzo stęsknieni. Jeden z twoich przyjaciół będzie potrzebował pomocy, jeśli odmówisz wasze stosunki znacznie się pogorszą. Będzie ci trudno, ale spróbuj.

SKORPION



(24.10-22.11)

Będziesz zawiedziony, bo odkryjesz że osoba z którą od jakiegoś czasu jesteś blisko, jest inna niż myślałeś. Musisz sobie uświadomić, że twoje wyobrażenia to nie rzeczywistość i spróbować sobie z tym poradzić. W pracy solidnie przykładaj się do obowiązków, bo mały błąd może ci teraz dużo kosztować. Nie odrzucaj propozycji spotkania ze znajomym. Możesz się od niego dowiedzieć kilku ciekawych rzeczy.

STRZELEC



(23.11-21.12)

To czego się bardzo obawiałeś okaże się znacznie łatwiejsze. Teraz możesz spać spokojnie i cieszyć się każdym dniem. Wszystko dobrze się ułoży. Po chwili próby w twoim związku nastanie prawdziwa sielanka. Partner wiele zrozumie, okaże ci czułość i przywiązanie. Osoby samotne mogą liczyć na powodzenie u płci przeciwnej. Plany zawodowe zejdą na dalszy plan. Szczególnie udane będą sobota.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Możesz liczyć na nowe perspektywy w sprawach sercowych. Być może coś się zakończy, ale tylko po to abyś mógł doświadczyć czegoś nowego. W najbliższym czasie powinienes trochę zaciśnąć pasa. Niedługo może zająć konieczność niespodziewanego, dużego wydatku, wtedy dni oszczędzania zaowocują. Dobra wiadomość jest taka, że minie chwilowa jesienna chandra i znowu spojrzysz na świat z nadzieją.

WODNIK



(21.01-20.02)

Najważniejsze okazały się teraz sprawy uczuciowe i rodzinne. Pamiętaj, że właśnie te dwie rzeczy są najważniejsze, dlatego z czystym sumieniem możesz zaniedbać pracę i zająć się właśnie nimi. Wiele zajęć i obowiązków, zwłaszcza w piątek i sobotę. Niewielkie kłopoty ze zdrowiem sprawią, że poczujesz się zmęczony. Znajdź czas na wypocinek. Nie zniechęcaj się drobnymi przeszkodami.

RYBY



(21.02-20.03)

Twoja cierpliwość do ukochanej osoby zostanie wystawiona na ciężką próbę. Wiele słów i pomysłów drugiej połówki będzie cię drażnić. Staraj się nie reagować pretensjami, merytoryczne argumenty wystarczą aby wycisnąć atmosferę. Początek tygodnia zapowiada się spokojnie. W pracy nie musisz się obawiać stresujących sytuacji. Jeśli będziesz mieć okazję komuś pomóc, zrób to to.

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Lider zbyt silny

s. 25

Sobocisko nowym liderem

s. 27

Klubowy rekord wyrównany

TENIS STOŁOWY

Sukces

Liczna grupa młodych oławian rywalizowała w Hali Sportowej im. Andrzeja Grubby podczas II Dolnośląskiego Grand Prix Młodzików w Brzegu Dolnym

Wśród 53 chłopców z Dolnego Śląska wystąpiło czterech zawodników Odry. Najlepiej spisał się Jerzy Michalak zajmując 33 miejsce. Nieźle zagrał też Michał Filuba, plasując się na 41 pozycji. Doświadczenie zebrał Denis Kałwa i Adam Szczepuła, który zadebiutował na zawodach. Wśród dziewcząt do lat 12 zagrały 22 zawodniczki. Trzy z nich reprezentowały Odrę. Pierwszy raz w tej kategorii zagrała Ewa Szandała, zajmując 19 miejsce. Z czterema wygranymi na koncie, 13 lokatę zajęła Aurelia Popów.

Od początku sezonu nie traci formy w ważnych turniejach Adrianna Małek. Dzięki wysokiemu rozstawieniu zaczęła rywalizację



Reprezentanci oławskiego klubu

dopiero w 1/8 finału. Mecz okazał się bardzo trudny. Wiktoria Rogacka z Syco-wa przegrała z Adą 2:3. W ćwierćfinale oławianka trafiła na finalistkę z poprzedniego turnieju Zofię Pawłowską z Milicza. Ada grała bardzo ofensywnie i dzięki wysokiej skuteczności trafić piłki w stół zaskoczyła starszą rywalkę. Mimo odpowiedzi trenera przeciwniczek to oławianka wygrała i niespodziewa-

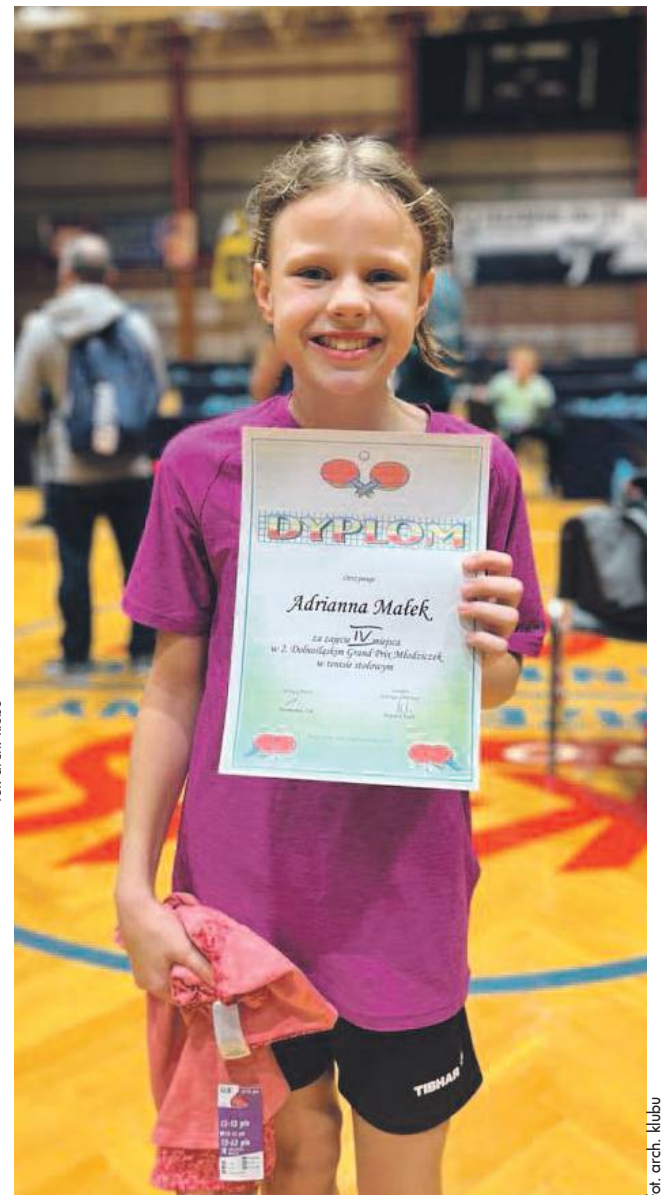
nie znalazła się w półfinale. W tej fazie trafiła na kolejną miliczkankę. Mecz zakończony wynikiem 3:0 pozwolił Anastazji Kalat powędrować do finału. W spotkaniu o najniższy stopień podium wygrała Julia Bednarczyk z Jerzmanowa.

Ada wyrównała wynik Patryka Mruka i Aurelii Popów, którzy także w Dolnośląskich Grand Prix zajmowali miejsca tuż za podium. Osiągnęła to grając w wyższej

kategorii wiekowej, będąc jeszcze zawodniczką z kategorii „żaczków”.

Wszyscy zawodnicy wraz z trenerem zagraли w nowych koszulkach zakupionych, dzięki funduszom z Programu Ministerialnego KLUB. Równocześnie ogromnym wsparciem jest realizacja miejskiej oferty konkursowej „Trenuj jak Andrzej Grubba”.

(KT)



Adrianna Małek zajęła czwarte miejsce

fot. arch. klubu

SIATKÓWKA

II liga

Jelczańsko-laskowicki „Volley” notuje kolejne, już czwarte z rzędu, zwycięstwo

Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zaczęli sezon od porażki 1:3 z Czarnymi Rzęśnia, ale to do tej pory ich jedyna strata punktów. W następnych meczach pokonali ekipy: Volley Radomsko 3:0, Ikar Legnica 3:1 i MLKS Iwaniczy Gubin 3:0. Po czterech kolejkach zajmowali trzecie miejsce w tabeli, za WKS-em Wieluń i Klubem Sportowym Rudziniec.

Mecz z ZAKSĄ Strzelce Opolskie rozegrano 28 października w Centrum Sportu i Rekreacji. Frekwencja kibiców po raz kolejny dopisała. Dobra forma siatkarzy z Jelcza-Laskowice sprawia, że coraz więcej sympatyków siatkówki przychodzi na mecze, by z trybun oglądać zmagania swojej ulubionej drużyny.

Pierwszy set był najbardziej wyrównany. Walka o zwycięstwo toczyła się do samego końca. Było 24:24, więc trzeba było grać na przewagi. W nerwowej końcówce lepiej poradzi sobie gospodarze, którzy schodzili na przerwę, osiągając rezultat

IM Rekord Volley J-L - ZAKSA St. Opolskie 3:0 (26:24, 25:19, 25:18)

Piękna seria trwa

26:24. W drugiej i trzeciej partii było już łatwiej - udało się wypracować przewagę, więc w końcówce należało tylko przypieczętować tryumf. „Volley” wygrywał 25:19 i 25:18, więc może się cieszyć z kolejnego meczu bez straty seta.

MVP spotkania został wybrany rozgrywający Nikodem Wiśniewski.

Młodzicy IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice awansowali do pierwszej ligi. Najmłodszy zespół „Volleya” w niedzie-

łę rywalizował na turnieju w Legnicy. Chłopcy wrócili z dwoma zwycięstwami po 2:0, pokonując Tauron Gwardę Wrocław Academy i ekipę Lew Legnica. W całym cyklu siatkarze z Jelcza-Laskowice wygrali wszystkie sześć rozegranych meczów i pewnie awansowali do I Dolnośląskiej Ligi Młodzików.

(KT)



Znów jest dużo powodów do radości. Na zdjęciu m.in. najlepszy zawodnik meczu z ZAKSĄ - Nikodem Wiśniewski (po prawej z numerem 22)

Kamil Tysa

Tabela II ligi mężczyzn

Wyniki spotkań V kolejki

CHELMIEC WAŁBRZYCH - VOLLEY RADOMSKO	3:0
(25:23, 25:18, 25:19)	
AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA - BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	3:1
(30:28, 27:25, 20:25, 25:20)	
SOBIESKI ŻAGAŃ - WKS WIELUŃ	0:3
(23:25, 18:25, 15:25)	
CZARNI RZĄŚNIA - KS RUDZINIEC	2:3
(21:25, 25:23, 16:25, 25:19, 17:19)	
IM REKORD VOLLEY JELCZ-LASK. - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	3:0
(26:24, 25:19, 25:18)	
IKAR LEGNICA - MLKS IWANICZY GUBIN	3:2
(23:25, 25:22, 21:25, 25:17, 16:14)	

TABELA PO V KOLEJCE

1. WKS WIELUŃ	5	15	15:2
2. KS RUDZINIEC	5	13	15:5
3. IM REKORD VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	5	12	13:4
4. DR OKO IKAR LEGNICA	5	9	12:8
5. DOFU BIELAWIANKA-BESTER	5	7	9:9
6. LKS CZARNI RZĄŚNIA	5	7	9:11
7. MLKS IWANICZY GUBIN	4	6	8:9
8. BS ŻAGAŃ WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	5	6	9:11
9. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	5	5	7:11
10. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	5	4	6:13
11. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	4	3	4:10
12. METPRIM VOLLEY RADOMSKO	5	0	1:15

W szóstej kolejce odbędzie się mecz na szczycie. IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z ekipą KS Rudziniec. Oba zespoły dzieli różnica jednego punktu. Szykują się wielkie emocje w Rudziniecu. Pojedynek odbędzie się 4 listopada.

(KT)

SIATKÓWKA KOBIET
III liga dolnośląska

Tylko jednego seta udało się wygrać oławiankom w starciu z liderem

Sobotni pojedynek z SPS Wrocław przyciągnął liczną grupę miejscowych kibiców oraz przyjezdnych. Obie rywalizowały ze sobą w głośnym, ale kulturalnym dopingu.

Wrocławski zespół powstał na wiosnę tego roku i od początku zapowiadał walkę o awans do II ligi. Gra w nim była zawodniczką „Sobieskiego” - Klaudia Danielik (Lubońska) - żona piłkarza „Moto-Jelcza”. Wrocławianki po pięciu kolejkach są liderkami III ligi dolnośląskiej.

W pierwszym secie przyjezdne szybko objęły prowadzenie 6:1, ale wówczas skuteczniej zaczęły grać oławianki, doprowadzając do wyrównania i prowadzenia 10:9. Wrocławianki przetrzymały napór miejscowych i systematycznie powiększały przewagę, wygrywając 25:19.

Drugi set to pokaz konsekwentnej gry lidera, który od początku „odskoczył” i wygrał 25:11. W tej części gry oławianki były „rozbite” i wydawało się, że wkrótce nastąpi koniec meczu.

Siatkówka kobieca jest nieprzewidywalna, co pokazały podopieczne Jarosława Gębarzewskiego w trzeciej odsłonie. Dzięki świetnym zagrywkom Pauliny Jewiarz „Sobieski” objął prowadzenie 7:1, ale wrocławianki nie za-

MGLKS „Sobieski” Oława - SPS Wrocław 1:3

Lider okazał się zbyt silny



Trener Jarosław Gębarzewski próbował zmobilizować swoje podopieczne, ale rywalki były skuteczniejsze

mierzały się poddać bez walki. Konsekwentnie odrabiały straty i doprowadziły do wyrównania 13:13. Od tego momentu trwała walka punkt za punkt, a prowadzenie obejmowały raz jedna, a raz druga drużyna. W końcówce był stan 23:23 i wówczas ponownie o sobie dała znać Paulina Jewiarz, której drugi serw zaskoczył rywalkę i dał gospodyniom wygraną w tym secie.

W czwartym secie wrocławianki objęły kilkupunktowe

prowadzenie, ale oławianki doprowadziły do wyrównania 11:11. Jednak od tego momentu SPS Wrocław grał skutecznie blokiem i atakiem, a miejscowe nie zdołały dorównać rywalkom. Ostatecznie tego seta wygrały przyjezdne 25:20.

Wchodziły na zmiany: Paulina Węgrzyn, Barbara Wilk, Małgorzata Wojtara, Natalia Balaszczuk, Zuzanna Frączek oraz Anna Butwicka (libero).

SPS WROCŁAW

Julia Danielik, Alicja Krusiewicz, Martyna Biarda, Aleksandra Korab, Kornelia Matysik oraz Oliwia Pająk (libero).

Wchodziły na zmiany: Ewa Mirosławska, Klaudia Czer-

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA

Paulina Jewiarz, Oliwia Pawleta, Patrycja Grzech, Justyna Baran, Zofia Jagoda oraz Ewelina Protaś (libero).

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Trzynasta kolejka okazała się pechowa dla podopiecznych Zbigniewa Smółki, którzy rozegrali dobry mecz i mieli wiele okazji strzeleckich, ale zeszli z boiska pokonani

Mylili się ci, którzy uważali, że rezerwa outsidersa I ligi będzie łatwym przeciwnikiem dla oławian. Pierwsza drużyna „Chrobrego” grała w piątek 27 października, więc gospodarze skorzystali z kilku zawodników na co dzień występujących za zapleczu Ekstraklasy.

Od początku oba zespoły prowadziły otwartą grę i często dochodziło do sytuacji podbramkowych. W 30 minucie gospodarze stracili piłkę w środku boiska, Krzysztof Waliś podprowadził piłkę do pola karnego i podał do Waldemara Gancarczyka, a ten prostopadłe zagrał do Janusza Gancarczyka, który pokonał bramkarza „Chrobrego”. Odpowiedź miejscowych była natychmiastowa i Olaf Zygmunt doprowadził do wyrównania. W 45 minucie Krzysztof Waliś wyrzucił daleko piłkę z autu na pole karne rywali, a tam piłka trafiła do Waldemara Gancarczyka, który strzałem z woleja umieścił piłkę w siatce.

Na początku drugiej połowy wyrównał Eryk Pieczarka

MZKS „Chrobry” Głogów - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 3:2

Bolesna porażka w Głogowie

strzałem spoza pola karnego. Do końca oba zespoły walczyły o zdobycie zwycięskiego gola. Udało się to gospodarzom w 88 minucie,

gdy Rafał Wolsztyński wykorzystał niezdeterminowanie naszej defensywy.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

Lubecki - M.Gancarczyk, Łuczkiwicz, Krzyśków, Waliś - W.Gancarczyk, Skor-



Waldemar Gancarczyk (przy piłce) strzelił gola oraz miał asystę przy bramce swego brata - Janusza

Tabela III ligi dolnośląskiej

Wyniki z 25 października

#VOLLEYWROCŁAW - KPS ŚWIDNICA	3:0
AZS AWF WROCŁAW - MKS „CHEŁMIEC WODOCIĄGI” WAŁBRZYCH	0:3
PAUZOWAŁ MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	
WYNIKI Z 28/29 PAŹDZIERNIKA	
MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA - SPS WROCŁAW	1:3
KKS „MINE MASTER” ŻŁOTORYJA - #VOLLEYWROCŁAW	0:3
KPS ŚWIDNICA - AZS AWF WROCŁAW	0:3

TABELA PO VI KOLEJCE

1. SPS WROCŁAW	14	15:3
2. MKS „CHEŁMIEC WODOCIĄGI” WAŁBRZYCH	13	14:5
3. #VOLLEYWROCŁAW	12	12:1
4. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	9	10:8
5. KS „OLIMPIA” JAWOR	6	8:7
6. UMKS „VOLLEY” GŁOGÓW	6	7:7
7. KKS „MINE MASTER” ŻŁOTORYJA	3	5:13
8. AZS AWF WROCŁAW	3	5:15
9. KPS ŚWIDNICA	0	1:18

W następnej kolejce siatkarki „Sobieskiego” zagrają na wyjeździe, w sobotę 4 listopada, z UMKS „Volley” Głogów. W środę 8 listopada o godz. 19.00 rozegrają w Oławie zaległy mecz z #VolleyWrocław.

(POL)

Radzik, Dominika Piwko i Iga Bętkowska.

Kadetki „Sobieskiego”, występujące w Lidze dolnośląskiej juniorek młodszych, również grały z liderem swoich rozgrywek - zespołem #VolleyWrocław. Oławianki przegrały 0:3 (16:25, 14:25, 17:25).

bieskiego”, rywalizujące w Dolnośląskiej VI lidze młodzieżek, wystąpiły w trzecim turnieju. W niedzielę 29 października wygrały z „Watahą” II Lubin 2:1 (15:25, 25:8, 15:13) oraz uległy MKS „Polonia” II Świdnica 0:2 (10:25, 10:25).

Po trzech turniejach „Sobieski” zajmuje trzecie miejsce w tabeli.

(POL)

W najbliższą sobotę 4 listopada o godz. 13.00 zapraszamy na stadion OCKF przy ulicy Sportowej na pojedynek z „Polonią” Środa Śląska, czyli byłym klubem naszego snajpera - Łukasza Skolimowskiego.

(POL)

Tabela IV ligi

Wyniki XIII kolejki, rozgrywanej 28 października

CHROBRY II GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA	3:2
PIAST NOWA RUDA - KS ŁOMNICA	4:0
MIEDŹ II LEGNICA - GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	2:0
PIAST ŻMIGRÓD - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	4:2
GÓRNIK ŻŁOTORYJA - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	1:1
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - ZENIT MIEDZYSZBÓRZ	0:0
LECHIA DZIERŻONIÓW - BARYCZ SUŁÓW	0:2
ŁUŻYCE LUBAŃ - ISKRA KSIĘGINICE	2:1
POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	1:0

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA		PORAZKI		BRAMKI
	REMISY	PUNKTY	REMISY	PUNKTY	
1. BARYCZ SUŁÓW	11	1	1	34	48:10
2. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	10	2	1	32	37:12
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	10	1	2	31	32:11
4. PIAST ŻMIGRÓD	8	3	2	27	26:14
5. MIEDŹ II LEGNICA	8	2	3	26	33:9
6. PIAST NOWA RUDA	7	2	4	23	21:15
7. ŁUŻYCE LUBAŃ	6	3	4	21	21:20
8. CHROBRY II GŁOGÓW	6	1	6	19	18:23
9. ISKRA KSIĘGINICE	5	2	6	17	20:26
10. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	5	1	7	16	15:15
11. LECHIA DZIERŻONIÓW	5	1	7	16	28:30
12. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	4	3	6	15	22:25
13. ZENIT MIEDZYSZBÓRZ	4	3	6	15	21:26
14. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	4	0	9	12	16:26
15. GÓRNIK ŻŁOTORYJA	2	5	6	11	16:25
16. GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	2	1	10	7	10:37
17. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	1	3	9	6	9:37
18. KS ŁOMNICA	2	0	11	6	8:40

W następnej kolejce, w sobotę 4 listopada o godzinie 13.00, Moto-Jelcz Oława zagra w Oławie z Polonią Środa Śląska.

(POL)



Na boisku remisowo, ale mecz ostatecznie przegrany

Zespół Acana Moto-Jelcz Oława przegrał po karnych

W siódmej kolejce drugiej ligi przeciwnikiem Moto-Jelcza był UKS Spartakus Buk. To od początku był bardzo wyrównany mecz, co widać również po zdobytych bramkach. Na przerwę obie ekipy schodziły przy wyniku 14:14. Po powrocie na parkiet obraz gry się mocno nie zmienił. Żadna z drużyn nie

zdominowała przeciwnika, a wynik oscylował wokół remisu. Ostatecznie spotkanie zakończyło się rezultatem 32:32, więc do rozstrzygnięcia potrzebne były karne. UKS wygrał w nich 2:1.

- Pierwsza połowa na remis, żadnej z drużyn nie udało się osiągnąć przewagi - mówi, cytowany w klubowych mediach społecznościowych trener Tomasz Padula. Na ogromny plus zasługuje u nas gra bramkarzy. Druga połowa to prawdziwy rollercoaster. Najpierw goście prowadzą, potem my

wychodzimy na dwie bramki przewagi z okazji na trzecie trafienie. Za chwilę przegrywamy czterema. Powinniśmy się cieszyć, że dogoniliśmy, ale w końcówce mieliśmy piłkę i argumenty, by wygrać. Karne to już loteria. Cieszy, że drużyna do końca walczyła i wyszliśmy z trudnej sytuacji. Wszystko zależy od nas, wiemy nad czym mamy pracować. Wracamy do treningów. Poprawimy mankamenty i staniemy gotowi do następnych spotkań, aby zainkasować potrzebne nam punkty.

Druga drużyna Acana Moto-Jelcz Oława przegrała 20:29 z UKS Bachus Zielona Góra. (KT)

grafika: Grzegorz Pawlak

Dwie imprezy biegowe. Zapisy trwają



Kamil Tyśa

Zapisy na Bieg Sylwestrowy i ZIMNaR trwają

BIEGANIE

Zapisz się

Trwają zapisy na Bieg Sylwestrowy oraz Zimowy Maraton na Raty

Bieg Sylwestrowy jest wyjątkowy pod wieloma względami. To święto wszystkich, którzy kochają sport i nie wyobrażają sobie, by pożegnać rok bez aktywności (i przy okazji po-witać nowy). Charakterystyczne zawody pełne są biegaczy po-przebieganych w najróżniejsze stroje. To zwykle plejada sylwestrowo-biegowych kreacji. Najbardziej kreatywni co roku udowadniają, że nie ma takiego stroju, w którym pobiec się nie

da. Zapewne podobnie będzie też w tym roku. Co ważne, nie musisz biegać regularnie, by spróbować. Krótszy dystans (5 km) jest właśnie dla tych, którzy nie czują się na siłach, by pobiec 10 km. To idealny moment by zacząć, gdyż choć wyniki są liczone, to mało kto zwraca na nie uwagę. Liczy się sylwestrowa zabawa, dobra atmosfera i spotkanie z innymi miłośnikami sportu. ZIMNaR to impreza wymyślona przez Wojskowy Klub Biegacza „META” w Lublińcu w 2001 roku, a później organizowana również w takich miejscowościach jak Dobroń, Przyszyn, Grodziec, Warszawa, Braniewo, Katowice, Gliwice, Panki, Orł, Elbląg, Sulechów oraz Jelcz-Laskowice i Oława. ZIMNaR odbywał się także w bazach wojskowych w Afganistanie, Libanie, Iraku i Kosowie. Jako pierwsza, zawody poza Lubliniec, wyprowadziła Warszawa i tam utarła się nazwa imprezy. Idea jest prosta. Dystans maratonu (42,195 km) należy podzielić na krótsze, a tym samym łatwiejsze do ukończenia etapy i przebiec je w następujących po sobie biegach w tygodniowych odstępach na tej samej trasie.

Zapisy odbywają się przez stronę zimmnar.pl.

(KT)

PIŁKA RĘCZNA

Sukces

28 października odbył się pierwszy turniej w ramach rozgrywek Opolskiej Ligi Piłki Ręcznej Chłopców z rocznika 2011

W turnieju uczestniczyło sześć zespołów: MUKS Gmina Baranów I Aries, MUKS Gmina Baranów II Aries, KPR Gwardia I Opol, OAPR Orzeł Opol i Acana Moto-Jelcz Oława. Młodzi zawodnicy z Oławy zajęli drugie miejsce!

Poszczególne wyniki:

Acana Moto-Jelcz Oława - KPR Gwardia I Opol 10:8

Acana Moto-Jelcz Oława - MUKS Gmina Baranów II Aries 7:3

Acana Moto-Jelcz Oława - KPR Gwardia II Opol 9:8 (po dogrywce)

finał:

Acana Moto-Jelcz Oława - MUKS Gmina Baranów I Aries 5:8

(KT)

Młodzi dali radę!



for: Wiktor Grzegorek i Mateusz Niechcial

Młodzi szczypiorniści pokazali dobrą formę

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - gr. dolnośląsko-lubuska

Wyniki z 28 października

LZS SKS RASZÓWKA - LKS ORZEŁ LIZAWICE
- MECZ PRZEŁOŻONO NA 12 LISTOPADA.
LKS ODRA GŁOSKA - STS WULMAR ŚLUBICE 5:5
KU AZS UE WROCŁAW - ULKS CIECHÓW 7:3
UKSTS KIEŁCZÓW - ZSTS ŻAGAŃ 4:6
KTS WOLBROMEK - MKS WOLAWIA WOŁÓW 10:0

MECZE ZALEGŁE
LKS ODRA GŁOSKA - KU AZS UE WROCŁAW 6:4
ULKS CIECHÓW - LKS ODRA GŁOSKA 5:5

TABELA PO IV KOLEJCE		
1. STS WULMAR ŚLUBICE	7	27:13
2. ZKS III ZIELONA GÓRA	6	26:4
3. KTS WOLBROMEK	6	30:10
4. KU AZS UE ZIELONA GÓRA	5	22:8
5. ULKS CIECHÓW	5	26:14
6. LKS ODRA GŁOSKA	4	16:14

7. KU AZS UE WROCŁAW 4 21:9
8. LKS ORZEŁ LIZAWICE 3 16:14
9. MKS WOLAWIA WOŁÓW 2 10:20
10. ZSTS ŻAGAŃ 2 11:29
11. KU AZS UE II WROCŁAW 0 5:25
12. LZS SKS RASZÓWKA 0 5:25
13. UKSTS KIEŁCZÓW 0 5:35

*

W następnej kolejce LKS Orzeł Lizawice będzie pauzował, bo przełożył mecz z KU AZS UE II Wrocław na 11 listopada. Następnego dnia odbędą się zaległe pojedynki z LZS SKS Raszków.

(POL)

Tabela III ligi kobiet

Wyniki z 28/29 października

GÓRNIK ZABRZE - MOTO-JELCZ OŁAWA 3:0
MTS KNURÓW - LKS GOĆZAŁKOWICE-ZDRÓJ 2:2
MUKS KOSTRZYN - ULKS BOGAŃCZOWICE 4:0
UNIA OPOLE - GKS TYCHY 1:1
PAUZOWAŁ MITECH ŻYWIEC

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. MITECH ŻYWIEC	19	23:7
2. GÓRNIK ZABRZE	15	18:11
3. LKS GOĆZAŁKOWICE-ZDRÓJ	14	17:12
4. MTS KNURÓW	13	18:19
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	11	18:13
6. UNIA OPOLE	10	12:10
7. GKS TYCHY	10	20:20
8. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	9	10:18
9. ULKS BOGAŃCZOWICE	0	2:28

*

Następny mecz piłkarki Moto-Jelcza zagrają w Oławie, w sobotę 4 listopada o godz. 18.00, z Unią Opole. Jest to spotkanie zaległe z VIII kolejki.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

„Burza-Dombud” przegrał na własnym boisku i stracił prowadzenie w tabeli

W meczu na szczycie grupy IV wygrał KS Gręboszyce, który w ten sposób powiększył przewagę nad „Pogonią” Kopalina. Dobry mecz tym razem rozegrało „Zalesie” Wójcice, pokonując wysoko „Sokoła” Sokołowice. Podziałem punktów zakończył się pojedynek dwóch „Piastów”. Miłociczanie prowadzili 3:0 w Nadolicach, ale gospodarze doprowadzili do wyrównania w doliczonym czasie gry. Gola na wagę remisu zdobył dobrze znany kibicom „Moto-Jelcza” - Sebastian Mordal.

W grupie V doszło do zmiany lidera, bo prowadzący do tej pory „Burza-Dombud” Chwalibóżyce przegrał na własnym boisku z „Czarnymi” Sobocisko. Podopieczni Wojciecha Jakobszego zostali

„Czarni” Sobocisko nowym liderem

nowymi liderami, ale zespół z Chwalibóżyce ma jeszcze do rozegrania zaległy mecz. W pojedynku najsłabszych drużyn, zwycięstwo odniosła „Polonia” Godzikowice. Z powodu złego stanu boiska w Nowym Otoku, nie odbył się mecz „Rzemieślnika” z wrocławską „Spartą”.

Nie wiedzie się w tym sezonie naszemu jedynakowi w grupie VI. „Zorza” Niemil przegrała tym razem z drużyną z Borka Strzelińskiego i spadła na siódme miejsce w tabeli.

Grupa IV

KS GRĘBOSZYCE - POGOŃ KOPALINA 4:2

Gole dla Pogoni: Denys Kuleshevych i Dominik Dudek.

ZALESIE WÓJCICE - SOKÓŁ SOKOŁOWICE 7:0

Bramki: Krzysztof Nowakowicz i Przemysław Krzesiński - po 2, Marek Kłodziński, Jakub Ruczakowski i samobója.

BURZA DĘBINA - DZIADOWA KŁODA 1:6

Gol dla Burzy: Krystian Majchrzak.

PIAST NADOLICE - PIAST MIŁOCICE 3:3

Bramki dla Miłocic: Andrij Shved, Roman Simora i Serhij Nykolushenko.

KP 99 ŚLIWICE - LZS SOLNIKI M. 0:4
BŁĘKITNI KRZECZYN - KS ZBYTOWA 1:4

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. KS GRĘBOSZYCE	27	45:10	
2. POGOŃ KOPALINA	24	39:10	
3. LZS SOLNIKI MAŁE	18	29:22	
4. PIAST MIŁOCICE	16	26:24	
5. GKS DZIADOWA KŁODA	15	28:30	
6. ZALESIE WÓJCICE	14	25:11	
7. PIAST NADOLICE	12	23:29	
8. KS ZBYTOWA	11	24:24	
9. SOKÓŁ SOKOŁOWICE	7	16:35	
10. BŁĘKITNI KRZECZYN	6	22:31	
11. KP 99 ŚLIWICE	3	21:43	
12. BURZA DĘBINA	3	12:41	
*			

W następnej kolejce, w niedzielę 5 listopada o godz.11.00, zagrają: Piast Miłocice - KS Gręboszyce, KP 99 Śliwice - Zalesie Wójcice, a o godz.14.00: LZS Solniki Małe - Pogoń

Kopalina, KS Zbytowa - Burza Dębina.

Grupa V

BURZA-DOMBUD - CZARNI SOBOCISKO 3:4

Strzelcy: Paweł Bekieszczyk, Karol Nikodem i Piotr Kwiatkowski - dla gospodarzy, a dla gości - Jarosław Wejerowski - 4.

ORZEL ŚW.KATARZYNA - BŁĘKITNI SIEDLCE 3:3

Bramki dla Siedlec: Krystian Kozina, Łukasz Romaniak i Marcin Mazur.

UKS KIEŁCZÓW - JANKOWIANKA W. 3:5

Gole dla Jankowianki: Mateusz Rolka - 2, Patryk Sygocki, Kamil Porada oraz samobójczy.

POLONIA GODZIK - LOTOS GAJ OŁ. 3:1

Strzelcy: Jakub Forenc, Kamil Kowalski i Wołodmyr Romanskyj - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Jakub Juśkiewicz.

ODRA KOTOWICE - ZORZA ZABARDOWICE 0:2

Gole: Albert Zieliński i Szymon Banasiewicz.

RZEMIEŚNIK - SPARTA WROCŁAW
- MECZ PRZEŁOŻONO NA INNY TERMIN Z POWODU ZŁEGO STANU BOISKA.

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. CZARNI SOBOCISKO	22	34:16	
2. BURZA-DOMBUD CHWALIB.	21	45:14	
3. JANKOWIANKA WIERZBNO	19	30:21	
4. SPARTA WROCŁAW	18	55:9	
5. BŁĘKITNI SIEDLCE	16	27:12	
6. ZORZA ZABARDOWICE	14	21:19	
7. ORZEL ŚWIĘTA KATARZYNA	12	19:22	
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	8	23:42	
9. Odra Kotowice	8	14:40	
10. RZEMIEŚNIK OŁAWA	6	11:29	
11. POLONIA GODZIKOWICE	4	12:35	
12. LOTOS GAJ OŁAWSKI	1	9:41	
*			

W następnej kolejce, w niedzielę 5 listopada o godz.11.00, zagrają: Czarni - Orzeł, Błękitni - Polonia, Lotos - UKS; o godz.12.00: Odra - Rzemieślnik; o godz.13.00: Sparta - Burza-Dombud, a o godz.14.30: Zorza - Jankowianka.

Grupa VI

ZORZA NIEMIL - KP-86 BOREK STRZEL. 2:5
GROMNIK K. - LIDER BORÓW 4:4
FENIKS PŁAWNIA - LZS ST.ŚLESZÓW 1:15
POLONIA J. - ORZEŁ BIAŁY KOŚCIEŁ 1:9
KS KURÓW - CZARNI KONDRAT. 0:16
OGNISKO P. - ZRYW CHOCIWEL 3:2

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. CZARNI KONDRATOWICE	25	65:11	
2. LZS STARY ŚLESZÓW	25	50:9	
3. LIDER BORÓW	19	30:18	
4. KP-86 BOREK STRZEL.	15	26:30	
5. STARTER/ORZEŁ B.KOŚCIEŁ	13	33:27	
6. POLONIA JAKSONÓW	12	26:24	
7. ZORZA NIEMIL	12	14:16	
8. GROMNIK KUOPATNIK	10	23:28	
9. ZRYW CHOCIWEL	10	21:32	
10. OGNISKO PRZEWORNO	9	21:31	
11. FENIKS PŁAWNIA	6	14:56	
12. KS KURÓW	3	22:63	
*			

W następnej kolejce, w niedzielę 5 listopada o godz.11.00, Zorza Niemil zagra na wyjeździe z Orłem Białych Kościół.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

II liga okręgowa juniorów

KORONA OSIEK - MKP WOŁÓW 0:1
BARYCZ SUŁÓW - PŁON GĄDKOWICE 4:0
POLONIA W-W - POLONIA ŚRODA ŚL. 5:2
UKS KIEŁCZÓW - SILESIA-GAJ W-W 1:6
WKS ŚLĄSK II - ORZEŁ PRUSICE 6:0

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. MKP WOŁÓW	33	47:11	
2. BARYCZ SUŁÓW	32	39:14	
3. SOKÓŁ MARCINKOW.	30	43:11	
4. FMS STRZELIN	23	30:19	
5. SILESIA-GAJ WROCŁAW	22	69:19	
6. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	21	50:23	
7. POLONIA WROCŁAW	19	41:35	
8. STRZELINIANKA	18	39:26	
9. ORZEŁ PRUSICE	17	26:19	
10. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	14	34:33	
11. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	12	45:52	
12. UNIA WROCŁAW	11	29:33	
13. PŁON GĄDKOWICE	6	18:78	
14. KORONA OSIEK	3	18:54	
15. ŚLĘZA SOBÓTKA	3	12:62	
16. RAPID DOMANIÓW	3	17:68	

III liga okręgowa juniorów młodszych

SILESIA-GAJ - BARYCZ MILICZ 2:6
AP SYCÓW - UNIA WROCŁAW 2:4
SOLNA - UKS GMINY MIĘKINIA 1:0
OLYMPIC JUNIOR III - PARASOL III 3:4

TABELA PO X KOLEJCE			
1. BARYCZ MILICZ	25	48:11	
2. OLYMPIC JUNIOR III	18	51:18	
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	18	33:8	
4. PIAST W-W ŻERNIKI	17	29:13	
5. PARASOL III WROCŁAW	17	20:11	
6. POLONIA WROCŁAW	15	35:15	
7. POLONIA TRZEBNICA	13	37:34	
8. SILESIA-GAJ WROCŁAW	10	25:39	
9. UNIA WROCŁAW	6	14:32	
10. SOLNA	6	11:32	
11. UKS GMINY MIĘKINIA	4	16:44	
12. AP SYCÓW	0	7:69	

IV liga okręgowa juniorów młodszych

WRATISLAWIA - AP OLEŚNICA 2:3
OLYMPIC IV - LZS SOLNIKI M. 5:3
ŚWITEŻ WIĄZÓW - MKS SIECHNICE 0:14

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. AP OLEŚNICA	25	47:11	
2. MOTO-JELCZ II OŁ.	19	61:14	
3. MKP WRATISLAWIA 19	48:21		
4. POLONIA BIELANY WR.	17	27:20	
5. SOKÓŁ SMOLEC	16	42:21	
6. MKS SIECHNICE	12	35:23	
7. OLYMPIC JUNIOR IV	12	30:21	

V liga okręgowa juniorów młodszych

CZARNI J-L - PŁOMIEŃ KRÓŚNICE 19:2
BRAMKI DLA CZARNYCH: ARTUR RYTWIŃSKI - 9, WIKTOR OLESZCZUK - 4, DOMINIK CYBULSKI - 3, DORIAN GAWEK, OSKAR OLEKSIEWICZ I SAMOBÓJCZA.
PIAST ŻMIGRÓD - KS ŁOZINA 3:2
LOTNIK TWARDOGÓRA - LIDER BORÓW 1:2
KOLEKTYW R. - TALENT TRZEBNICA 6:0
PRESTIGE ACADEMY - DZIADOWA KŁODA 2:4

MECZ ZALEGŁY

TALENT TRZEBNICA - PRESTIGE ACADEMY 1:3

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. GKS DZIADOWA KŁODA	22	40:15	
2. PIAST ŻMIGRÓD	19	51:9	
3. KS ŁOZINA	18	47:10	
4. LIDER BORÓW	14	29:13	
5. KOLEKTYW RADWANICE	13	31:16	
6. PRESTIGE ACADEMY	11	35:21	
7. CZARNI JELCZ-LASK.	9	29:19	
8. TALENT TRZEBNICA	7	18:30	
9. LOTNIK TWARDOGÓRA	6	12:27	
10. PŁOMIEŃ KRÓŚNICE	5	20:38	
11. KS ZBYTOWA	0	7:121	

II liga wojewódzka trampkarzy

ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL. - MOTO-JELCZ 1:2
GOLE DLA OŁAWIAN: SZYMON SZANDAŁA - 2.
ŚLĘZA W-W - GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 4:1
GÓRNIK WAŁBRZYCH - WKS ŚLĄSK 0:11
ŚLĘZA II W-W - FC II ACADEMY 2:1

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	27	38:11	
2. ŚLĘZA WROCŁAW	26	51:6	
3. FC II W-W ACADEMY	20	34:13	
4. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	16	24:30	
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	13	17:24	
6. ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	12	23:40	
7. GÓRNIK WAŁBRZYCH	7	18:58	
8. ŚLĘZA II WROCŁAW	5	17:40	

IV liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - MKS SIECHNICE 0:10
AP BRZEG D. - AP JEDENASTKA 3:4

PARASOL III - ZENIT MIĘDZYBÓRZ 4:2

TABELA PO X KOLEJCE			
1. MKS SIECHNICE	23	64:20	
2. AP JEDENASTKA KĄTY	21	54:23	
3. POLONIA TRZEBNICA	20	37:21	
4. AP BRZEG DOLNY	16	82:41	
5. BARYCZ MILICZ	16	44:24	
6. PARASOL III WROCŁAW	15	44:24	
7. UNIA WROCŁAW	15	39:23	
8. STRZELINIANKA	15	29:20	
9. WKS ŚLĄSK II W-W	14	55:25	
10. FORZA WROCŁAW	11	36:30	
11. PIAST W-W ŻERNIKI	9	42:66	
12. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	7	32:62	
13. AKADEMIA ORZEŁ J-L	6	27:67	
14. CZARNI JELCZ-LASK.	0	3:142	

V liga okręgowa trampkarzy

MKP WOŁÓW - SPORTING WROCŁAW 7:1
WKS WIERZBICE - MKS II S. 2:5
FENOMEN L. - BARYCZ SUŁÓW 0:3 (VO)

MECZ ZALEGŁY

FENOMEN L. - POLONIA W-W 0:3 (VO)

TABELA PO X KOLEJCE			
1. BARYCZ SUŁÓW	28	61:13	
2. AS KIEŁCZÓW	25	42:10	
3. MKP WOŁÓW	21	40:25	
4. UKS GMINY MIĘKINIA	18	44:12	
5. WKS WIERZBICE	16	24:20	
6. FC W-W ACADEMY	13	29:15	
7. MKS II SIECHNICE	12	28:27	
8. WRATISLAWIA	9	27:20	
9. SPORTING WROCŁAW	9	16:60	
10. BŁYSKAWICA GAĆ	6	23:34	
11. TALENT TRZEBNICA	5	15:35	
12. POLONIA WROCŁAW	3	6:44	
13. FENOMEN LEŚNICA	0	14:54	

VI liga okręgowa trampkarzy

LIDER BORÓW - SOKÓŁ MARCINKOWICE 1:4
BRAMKI DLA SOKOŁA: TOMASZ BERG - 2, SEBASTIAN BALEWENDER I JAN GRABUŚ.

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. SOKÓŁ MARCINKOWICE	16	58:11	
2. GOKIS KĄTY WR.	16	31:6	
3. FMS STRZELIN	15	28:32	
4. LIDER BORÓW	13	45:14	
5. LKS CIECHÓW	13	39:13	
6. BURZA BYSTRZYCA	9	34:34	
7. KS ŻÓRAWINA	6	21:26	
8. MKS III SIECHNICE	6	18:26	

9. MŁODZIK PRZEWORNO 3 16:53
10. OLYMPIC JUNIOR III 0 9:84

III liga okręgowa młodzików

ŚLĘZA WROCŁAW - MOTO-JELCZ 1:9

MECZE ZALEGŁE

OLYMPIC II - FC W-W ACADEMY 1:2
AS KIEŁCZÓW - OLYMPIC JUNIOR II 3:3
OLYMPIC JUNIOR II - POGOŃ OLEŚNICA 4:1

TABELA PO XII KOLEJCE			
1. MOTO-JELCZ OŁAWA	26	50:18	
2. FC W-W ACADEMY	20	28:21	
3. OLYMPIC JUNIOR II W-W	18	37:27	
4. POGOŃ OLEŚNICA	18	29:25	
5. MKS SIECHNICE	14	25:31	
6. ŚLĘZA WROCŁAW	11	31:37	
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	11	16:26	
8. AS KIEŁCZÓW	11	18:49	

V liga okręgowa młodzików

OLYMPIC III - PRESTIGE FOOTBALL 1:5
AP PROFİ SPORT - MKP WOŁÓW 3:0
POLONIA ŚRODA ŚL. - ZENIT M. 4:3
BUMERANG - ŚLĘZA IV W-W 1:1
AP OLEŚNICA - POLONIA T. 8:5

MECZ ZALEGŁY

ZENIT MIĘDZYBÓRZ - UKS MILICZ 7:6

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. BUMERANG WROCŁAW	31	125:4	
2. POLONIA ŚRODA ŚL.	27	65:17	
3. AP PROFİ SPORT DUDA	25	42:15	
4. AKADEMIA ORZEŁ J-L	24	50:22	
5. PRESTIGE FOOTBALL	21	42:55	
6. ŚLĘZA IV WROCŁAW	16	38:29	
7. MKP WOŁÓW	15	50:39	
8. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	15	53:44	
9. AP OLEŚNICA	13	34:41	
10. SPORTING WROCŁAW	11	23:38	
11. BARYCZ SUŁÓW	9	30:61	
12. OLYMPIC JUNIOR III	6	18:87	
13. UKS AS MILICZ	3	18:53	
14. POLONIA TRZEBNICA	0	17:100	

VI liga okręgowa młodzików

SOKÓŁ SMOLEC - POGOŃ OLEŚNICA 7:12

MECZ ZALEGŁY

MKS III SIECHNICE - FOOTBALL STARS 6:3

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. ATHLETIC FC WROCŁAW	30	131:3	
2. AP SYCÓW	25	78:18	

3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW 24 72:23
4. MKS II SIECHNICE 19 42:28
5. PKS ŁANY 17 41:39
6. BIANCONERI WROCŁAW 16 31:28
7. FENOMEN LEŚNICA 15 40:43
8. FOOTBALL STARS POL. 13 32:47
9. BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE 11 41:49
10. PARASOL V WROCŁAW 10 33:45
11. MKS III SIECHNICE 10 35:49
12. SOKÓŁ SMOLEC 6 26:89
13. POGOŃ OLEŚNICA 6 32:108
14. OLYMPIC JUNIOR IV 4 24:89

DACHY Z BLACHY



Marcinkowice
ul. ORLA 16

TEL. 71/789-16-59, 500-051-121, 604-253-544 • CZYNNE: Pn-Pt 8.00-16.00

Blacha Trapez T 18

kolory: 7016, 8017 **25,50 zł /m²**

ALU-CYNK **23,50 zł /m²**

Blachodachówka **na wymiar** **37,50 zł /m²**

CENY BRUTTO

**DACHÓWKA
BETONOWA**

35 zł /m²
**CENA
BRUTTO**



Okno 78 X 118 z kołnierzem
920 złotych brutto
Okno 78 X 140 z kołnierzem
1000 złotych brutto
Okno 3 szybowe
78x118 - 1250 zł brutto
78x140 - 1350 zł brutto

BLACHY TRAPEZOWE • RYNNY • PAPY TERMOZGRZEWALNE
biuro@dachyzblachy.com